

60012 WIADOMOŚCI NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

T R E Ś Ć :

Sytuacja ekonomiczna Polski w listopadzie 1948 r. . . str.	1
Ważniejsze pozycje bilansowe banków biletowych „	26
Z bieżących zagadnień gospodarczych:	
Uwagi o kontroli finansowej przedsiębiorstw państwowych — J. Hermanowicz	27

Polityka pieniężna Francji w 1948 r.	str.
— Mgr. F. J. Strzeszewski	30
Dział artykułowy:	
Z zagadnień finansowania inwestycji	
— Br. Blass	35
Istota planu kredytowego i kasowego	
— Dr. P. Sulmicki	42

SYTUACJA EKONOMICZNA POLSKI W LISTOPADZIE 1948 r.

(Na podstawie informacji Wydziału Ekonomicznego i sprawozdań Oddziałów)

Wstęp. Miesiąc sprawozdawczy upłynął pod znakiem wzmoczonego współzawodnictwa w przemyśle, w związku z zobowiązaniami przedkongresowymi odnośnie wykonania rocznego planu produkcji przedterminowo. Meldunki o wykonaniu tych zobowiązań zaczęły napływać już w pierwszych dniach listopada i do końca miesiąca objęły prawie wszystkie gałęzie naszego przemysłu. Poszczególne przemysły względnie zakłady przemysłowe wykazały w listopadzie, w porównaniu do miesięcy poprzednich, również poważny wzrost produkcji ilościowej, przy czym w znacznej większości przypadków miesięczne plany produkcji zostały wykonane z mniejszą lub większą nadwyżką. Poza wzrostem wydajności pracy i produkcji, zanotowano ponadto polepszenie sytuacji na odcinku zbytu oraz zaopatrzenia przemysłu w surowce i materiały pomocnicze.

W rolnictwie zakończono już prace jesienne. Dzięki postępowi uzyskanemu na odcinku likwidacji odłogów oraz dzięki terminowemu i prawidłowemu rozprowadzeniu w terenie nawozów sztucznych i zbóż siewnych, jesienne orki oraz jesienną akcję siewną należy uznać za całkowicie udane.

Na odcinku cen nie zanotowano poważniejszych zmian. Ceny zbóż, produktów zbożowych i mięsa oraz artykułów przemysłowych utrzymywały się na poziomie miesiąca poprzedniego, względnie lekko niżkowały; jedynie ceny nabiału i słoniny wykazały sezonową, zresztą nieznaczną zwyżkę.

Przemysł węglowy wykonał miesięczny plan produkcji w listopadzie br. w 111,5%, wydobywając 6.537.307 ton węgla kamiennego. Stanowi

to wzrost o 278.652 ton, czyli o 4,4% w stosunku do wydobycia z poprzedniego miesiąca.

Tabela 1
Produkcja ważniejszych artykułów
przemysłu węglowego
(w tys. ton)

T r e ś ć	Październik 1948	Listopad 1948	% wykon. planu w listopadzie 1948 r.
Węgiel kamienny	6.259	6.537	112
„ brunatny	458	444	115
Brykiety z węgla kamiennego	62	62	114
Koks przy kopaln. węgla kamien.	277	268	108

Zarówno cyfry samego wydobycia węgla kamiennego, jak i przekroczenie planu miesięcznego jest szczytowym osiągnięciem przemysłu węglowego w 1948 r.

Tabela 2
Produkcja przemysłu węglowego
w listopadzie 1948 r. według Zjednoczeń
(w tys. ton)

Zjednoczenie	Październik 1948	Listopad 1948	Wykonanie planu w listopadzie 1948 r. w %
Gliwickie	707	792	125,7
Dąbrowskie	744	799	119,4
Bytomskie	586	624	114,5
Rudzkie	789	822	114,2
Rybnickie	594	609	111,1
Chorzowskie	694	695	110,6
Katowickie	652	685	109,3
Jaworz.-Mikołowskie	615	625	103,4
Zabrskie	605	611	102,0
Dolnośląskie	273	274	94,9
Razem	6.259	6.537	111,5

Wydajność na robotniko-dniówkę uległa również w listopadzie znacznejwyżce w stosunku do poprzedniego miesiąca, osiągając:

dla Zagłębia Górnosląskiego 1.343 kg
 „ „ Dolnosląskiego 0.677 „
 dla całego przemysłu węgl. 1.290 „

Stanowi to wzrost ogólnej wydajności dziennej w stosunku do poprzedniego miesiąca o 29 kg, czyli o 2,3%. Oprócz poprawy wydajności w listopadzie należy szczególnie podkreślić też równoczesny dalszy spadek absencji.

Osiągnięcia produkcyjne Przemysłu Węglowego w miesiącu sprawozdawczym są w pierwszym rzędzie wynikiem współzawodnictwa pracy wzmoczonego przez czyn przedkongresowy, który zapoczątkowany został przez kopalnię Zabrze-Wschód.

W roku 1948 przemysł węglowy wydobył ogółem (dane prowizoryczne) 70.260 tys. ton węgla kamiennego, uzyskując nadwyżkę 2.760 tys. ton ponad ilość przewidzianą w planie rocznym.

Plan roczny wykonany został w 104,1%. Przekroczono ponadto po raz pierwszy przedwojenny poziom wydobywania wszystkich kopalń węgla wchodzących obecnie w skład polskiego przemysłu węglowego. Roczny plan wydobywania węgla brunatnego wykonany został (dane prowizoryczne) w 119,5%, przy wydobywaniu ilościowym 5.018 tys. ton węgla. Produkcja koksu w 1948 roku wynosiła (dane prowizoryczne) 3.228 tys. ton, co stanowi wykonanie planu w 107,3%.

Przemysł hutniczy. Plan produkcji ważniejszych artykułów przemysłu hutniczego w listopadzie br. wykonany został następująco:

	Procent wykonania planu (dane prowizoryczne)	
	październik 1948 r.	listopad 1948 r.
koksa	100	102
surówka	113	113
stal surowa	106	114
wyroby walcowane	108	114
wyroby kute i prasowane	99	111

W miesiącu listopadzie zanotowano zarówno wzrost procentowego wykonania planu jak i dalszy wzrost ilościowy produkcji podstawowych artykułów przemysłu hutniczego. Można to zaobserwować szczególnie w dziedzinie stali surowej oraz wyrobów walcowanych i kutych. Przekroczenie planu produkcji koksu o 2% w miesiącu sprawozdawczym świadczy o tym, że generalne remonty baterii koksowniczych dobiegają końca, w związku z czym spodziewać się

należy dalszego, znacznego wzrostu produkcji koksu.

Szczytowe cyfry produkcji w stosunku do danych miesięcznych lat poprzednich, osiągnięte już w październiku br., zostały w listopadzie jeszcze znacznie przekroczone. Polska stoi obecnie na 2-gim miejscu w świecie pod względem procentowego wzrostu produkcji stali w stosunku do 1937 r.

Wśród poważniejszych inwestycji dokonanych w październiku br. należy wymienić uruchomienie pieca martenowskiego w hucie Bobrek. Do Związku Radzieckiego skierowano pierwsze zamówienia na ciężki sprzęt hutniczy, w czym najpoważniejszą pozycję stanowi wyposażenie trzech wielkich pieców 600-tonowych.

W dziedzinie zbytu nie zanotowano zasadniczych zmian. Eksport wyrobów naszego hutnictwa obejmował 14 krajów, wśród których na pierwszym miejscu stały: Radziecka Strefa Niemiec, Związek Radziecki, Rumunia, Szwecja i Szwajcaria.

Plan produkcji Zjednoczonych Zakładów Metali Nieżelaznych wykonany został w listopadzie br. następująco:

	Procent wykonania planu (dane prowizoryczne)	
	październik 1948 r.	listopad 1948 r.
cynk	108	118
siarka elementarna	107	95
ołów	100	105

Wzrost wykonania planu miesięcznego miał miejsce przede wszystkim w tak ważnym dziale naszej produkcji, jak cynk. Również i procentowe wykonanie planu w dziedzinie ołowiu wzrosło znacznie. Poza tym w wielu innych podstawowych dziedzinach produkcji Zjednoczonych Zakładów Metali Nieżelaznych zaobserwowano dalszy wzrost procentowego wykonania planu, zarówno w odniesieniu do produkcji surowców, jak i produktów wyjściowych. Do wzrostu tego przyczyniły się w dużej mierze liczne inwestycje poczynione w ciągu ostatnich miesięcy w zakładach produkcyjnych metali nieżelaznych. Uruchomiono cały szereg nowych względnie odremontowanych pieców oraz liczne urządzenia pomocnicze. Plan techniczny w dziedzinie inwestycji wykonany został dla wszystkich zakładów metali nieżelaznych w październiku w 116%. Najważniejsze inwestycje wykonano przy budowie Elektrolitycznej Rafinerii Miedzi w Szopienicach.

W dziedzinie zbytu głównym odbiorcą jest rynek krajowy, aczkolwiek nasz eksport metali nieżelaznych wykazuje wyraźną tendencję wzro-

stu. Na rynku krajowym ca 99% dostaw idzie dla sektora państwowego. Na rynkach zagranicznych głównymi odbiorcami są: ZSRR, Czechosłowacja, Szwecja i Dania.

Przemysł energetyczny. Elektrownie zawodowe podległe Centralnemu Zarządowi Energetycznemu wyprodukowały w listopadzie br. 367,5 mil. KWh, wykonując plan w 106,5%. Najlepsze wyniki uzyskało Zjednoczenie Łódzkie wykonując plan w 112,3% oraz Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Górnośląskiego — 110,2%. Spośród 5-ciu elektrowni podstawowych Zjednoczenia Górnośląskiego najwyższy procent (128%) wykonania planu osiągnęły największe zakłady energetyczne w Polsce »Elektro«, produkując 68 mil. KWh, wobec zaplanowanych 53 mil. KWh.

Plan roczny został wykonany w listopadzie przez wielkie elektrownie Górnego Śląska: Zabrze i Będzin. Na szczególne podkreślenie zasługuje wykonanie planu rocznego przez zakłady energetyczne okręgu białostockiego, dowodzące dynamicznego rozwoju przemysłu na wschodnich obszarach kraju.

Produkcja elektrowni o mocy zainstalowanej powyżej 1.000 KW (zarówno podległych C.Z.E. jak i innych), wzrosła w listopadzie we wszystkich grupach, co przedstawia tabela Nr 3.

Tabela 3

**Produkcja przemysłu energetycznego
w październiku i listopadzie 1948 r.**
(Elektrownie o mocy zainstalowanej ponad 1000 KW)

Grupy elektrowni	Osiągnięta produkcja w mil. KWh	
	w październiku 1948 r.	w listopadzie 1948 r.
Polska ogółem	689,2	724,8
w tym: elektrownie:		
zawodowe	399,3	409,8
niezawodowe	289,9	315
Ziemie Dawne	495,3	506,1
w tym: elektrownie:		
zawodowe	263,9	258,8
niezawodowe	231,4	247,3
Ziemie Odzyskane	193,8	218,7
w tym: elektrownie:		
zawodowe	135,4	151
niezawodowe	58,5	67,7

W dziedzinie inwestycji na specjalną uwagę zasługuje odbudowa elektrowni w Bobrowej Górze na terenach Ziem Odzyskanych. Uruchomienie elektrowni przewidziane jest na rok 1950. Elektrownia w Bobrowej Górze będzie jedną z największych elektrowni wodnych w Polsce o szczytowej mocy dochodzącej do 50 tys. KW.

Ruch racjonalizatorski w energetyce przyczynił się z jednej strony do zwiększenia osiągnięć produkcyjnych, z drugiej strony pozwolił na wielomilionowe oszczędności. W trzecim kwartale br. pomysły racjonalizatorskie dały energetyce ponad 42 mil. zł oszczędności różnych, nie licząc oszczędności permanentnych, które przyniosą corocznie od 2—4 mil. zł.

Na odcinku elektryfikacji wsi ważnym wydarzeniem jest zorganizowanie w listopadzie wojewódzkich komitetów elektryfikacji wsi na terenie całego kraju, co przyspieszy znacznie i usprawni akcję elektryfikacji wsi.

Przejmowanie zakładów samorządowych przez Centralny Zarząd Energetyki zostało prawie zakończone. W listopadzie przejęto około 100 zakładów wytwórczych i około 150 zakładów rozdzielczych.

Przemysł naftowy wykonał w listopadzie br. miesięczny plan wydobywania ropy naftowej w 111%, gazu ziemnego w 106,5%, produkcji gazoliny surowej w 112%, realizując jednocześnie przedterminowo plan roczny w odniesieniu do ropy naftowej. Plan roczny produkcji gazoliny został wykonany już 15 listopada. Należy podkreślić, że w miesiącu sprawozdawczym przekroczone po raz pierwszy od marca br. miesięczny plan wydobywania gazu ziemnego, a to dzięki wzrostowi zapotrzebowania na ten artykuł dla celów gospodarczych.

Tabela 4

**Produkcja ważniejszych przetworów
przemysłu naftowego w październiku i listopadzie 1948 r.**

Przetwory	% wykonania planu	
	w paździer. 1948 r.	w listopadzie 1948 r.
Benzyna	108	125
Nafta	150	138
Olej gazowy	103	105
Oleje smarowe	152	151
Olej transformatorowy	111	120
Asfalt	77	87
Smary stałe	234	204
Parafina	145	137
Koks	326	300

W okresie sprawozdawczym było czynnych pięć rafinerii. W porównaniu z miesiącem październikiem przerobiono o 335,8 ton ropy więcej, wykonując plan miesięczny w 121,2%. Dzięki zwiększonej przeróbce ropy uzyskano też znaczne przekroczenie planu produkcji koks i smarów. Niewykonanie planu produkcji asfaltu jest wynikiem przestawienia produkcji na przeróbkę koks, braku bębnow asfaltowych oraz zwiększonej przeróbce ropy bezasfaltowej

W listopadzie br. przemysł naftowy rozporządzał 2606 czynnymi szybami, w tym 2554 ropno-gazowymi i 52 gazowymi. Prowadzone były prace nad wierceniem i pogłębianiem 79 szybów oraz budową i rekonstrukcją 30 szybów.

Przemysł metalowy przekroczył w listopadzie 1948 r. planowaną produkcję miesięczną prawie we wszystkich dziedzinach wytwórczości. Obrazuje to nam tabela Nr 5.

Tabela 5

Produkcja zakładów Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego
(dane prowizoryczne)

Wyszczególnienie	Miara	Paździer. 1948 r.	Listopad 1948 r.	% wyk. planu w listopadz. 1948 r.
1. Obrabiarki do metali i drzewa	sztuk	347	375	123
2. Środki transportowe (najważniejsze pozycje)				
Wagony osobowe	"	19	19	106
Węglarki	"	1.384	1.524	137
3. Maszyny rolnicze	"	34.828	27.406	73
4. Wyroby różne (najważn. pozyc.)				
Krosna	"	46	40	65
Wrębówki	"	7	7	117
5. Wyroby masowe				
Liny, nity, śruby i t. d.	ton	4.092	3.876	115

W dziedzinie produkcji środków transportowych przemysł metalowy w listopadzie wykonał na ogół plan z poważnymi nadwyżkami zarówno o ile chodzi o transport kolejowy jak i samochodowy, rowery i traktory. Nie wykonano jedynie planu w dziedzinie cystern i wagonów pocztowych ze względu na wprowadzone ostatnio zmiany konstrukcyjne. Produkcja węglarek w miesiącu sprawozdawczym była rekordowa.

Dalszymi poważnymi osiągnięciami wykazał się nowo powstający polski przemysł motoryzacyjny. Zakłady w Starachowicach wyprodukowały pierwsze ciężarówki polskie, których wszystkie części zostały wyprodukowane w kraju. Zakłady starachowickie przygotowują się obecnie do seryjnej produkcji samochodów, która ma ruszyć za 2 lata. Obecnie wszystkie cztery podstawowe fabryki Zakładów, a więc samochodów, hamulców, narzędzi i wielkiego pieca wykonały swoje plany produkcyjne z nadwyżką.

Produkcja maszyn rolniczych wykazuje wprawdzie wykonanie planu w 73%, w rzeczywistości jednak plan został przekroczony tona-

żowo i wartościowo, nie wykonany był jedynie w przeliczeniu na sztuki.

Wykonano ostatnio próbną serię żniwiarek nowego typu, które zostaną latem wypróbowane w terenie i w razie dobrych wyników, będą produkowane masowo.

Powodem spadku produkcji krosien (46 zamiast planowanych 50) była konieczność przedstawienia produkcji na krosna 80 cm. Należy przypuszczać, że w pierwszym kwartale 1949 r. plan zostanie wykonany już w nowym asortymencie.

Produkcja obrabiarek jest znacznie wyższa w miesiącu sprawozdawczym od produkcji w tym samym okresie roku ubiegłego (wzrost wynosi 92%) i czterokrotnie wyższa od produkcji przedwojennej (z 1938 r.). Prócz tego wykonano ostatnio kilka nowych bardzo cennych typów obrabiarek.

Wyroby masowe takie, jak liny, nity, śruby itd. są zasadniczo produkowane w dostatecznej ilości dla potrzeb krajowych. Są one również eksportowane za granicę. Pewne braki daje się jedynie odczuwać w produkcji śrub bardzo drobnych wymiarów i małych gwoździ. Polepszyła się natomiast jakość tych wyrobów, która nie ustępuje już produkcji zagranicznej.

Przemysł elektrotechniczny. Prawie wszystkie zjednoczenia tego przemysłu wykonały miesięczne plany produkcyjne z nadwyżką, co obrazuje tabela Nr 6.

Tabela 6

Produkcja przemysłu elektrotechnicznego w listopadzie 1948 r. według Zjednoczeń

Zjednoczenie	Produkcja w ton.		% wykonania planu w listopadzie 1948
	październik 1948	listopad 1948	
Maszyn elektrotechnicz.	638	672	110
Aparatów „	695	537	116
Kabli i przewodów. . .	2.980	2.635	115
Ogniw i akumulatorów .	948	970	118
Lamp elektrycznych . .	74	70	119
Radiotechniczne	26	37	66

Tabela 7

Produkcja przemysłu elektrotechnicznego w listopadzie 1948 r. według asortymentów
(dane prowizoryczne)

Wyszczególnienie	Miara	paźdz. 1948 r.	listopad 1948 r.	% wykonania planu w listopadzie 1948 r.
Maszyny wirujące	sztuk	2.634	2.684	118
Transformatory	"	890	858	95,8
Liczniki i zegary elektr.	ton	23	24	96
Kable i przewody	"	2.482	2.296	125
Akumulatory, bat. i inn.	"	533	548	110
Ogniwa, lampy i żarówki	1000 szt.	2.088	2.031	119
Sprzęt teletechniczny . .	ton	47	60	115
Odbiorniki	sztuk	2.204	2.614	40

Z tablic Nr 6 i Nr 7 wynika, że za wyjątkiem przemysłu radiotechnicznego i nieumieszczonego w tablicach przemysłu teletechnicznego, wszystkie Zjednoczenia wykonały plan z poważnymi nadwyżkami, sięgającymi np. w wypadku Zjednoczenia Lamp Elektrycznych 19%. Produkcja tych Zjednoczeń i wykonanie z nadwyżkami planów produkcyjnych jest niezmiernie istotna dla całości polskiego przemysłu, gdyż bardzo wiele jego branż zależy od możliwości produkcyjnych przemysłu elektrotechnicznego. Z tego też względu odpowiedzialne czynniki państwowe coraz większy kładą nacisk zarówno na rozbudowę fabryk już istniejących, jak np. fabryki »Szpotkańskiego« pod Warszawą, jak również na budowę nowych wielkich przedsiębiorstw — np. powstająca wielka fabryka maszyn elektrycznych we Wrocławiu, dalej uruchomiona już nowa fabryka lamp elektrycznych »Pionier«.

Przemysł elektrotechniczny w Polsce, który uległ w czasie ostatniej wojny wielkim zniszczeniom i jednocześnie musi podolać znacznie większym zapotrzebowaniom niż przed wojną, wykazał bardzo duży postęp w ciągu lat ostatnich. Ważne są również przygotowania na przyszłość, zmierzające do dalszego zwiększenia produkcji tego przemysłu. Wzajemny stosunek produkcji poszczególnych zjednoczeń jest wciąż jeszcze nieproporcjonalny. Tak np. produkcja Zjednoczenia Kabli i Przewodów w stosunku do produkcji wszystkich innych zjednoczeń jest bardzo wysoka. Należy się też liczyć z tym, że produkcja maszyn, aparatów i narzędzi elektrotechnicznych będzie musiała znacznie wzrosnąć. Zakłady radiotechniczne i teletechniczne, prawie zupełnie zniszczone w czasie wojny, będą musiały być poważnie rozbudowane. Obecnie przemysł teletechniczny zatrudnia już ca. 3.500 pracowników, przy czym wytwórnia aparatów telefonicznych całkowicie zaspakaja już zapotrzebowanie rynku krajowego.

Przemysł mineralny. Centralny Zarząd Przemysłu Mineralnego wykonał w dn. 5 listopada br. roczny plan produkcji. Plany poszczególnych branż przemysłowych wykonane zostały w wysokości następującej: cement 97,1%, szkło — 101,3%, wapno — 130,6%, ceramika czerwona — 96,5%, ceramika szlachetna — 97,5%, papa i izolacja — 114,8%, surowce mineralne — 97,6%, kamień 95,9%.

Wartość produkcji przemysłu mineralnego w listopadzie br. osiągnęła cyfrę 23,8 mil. zł

wg cen podstawowych z 1937 r., co oznacza wykonanie planu w 126%.

Wytwórczość ważniejszych artykułów przekroczyła na ogół miesięczny plan produkcji, co ilustruje tabela Nr 8.

Tabela 8

Produkcja ważniejszych wytworów przemysłu mineralnego

Wyszczególnienie	październik 1948	listopad 1948	% wykonania planu w listopadzie 1948
Wapno palone (t)	51.988	46.361	148
Cement (t)	183.397	118.660	89
Szkło okienne (tys. m ²)	982	1.005	111
Cegła (tys. szt.)	26.737	24.551	116
Papa smołowcowa (tys. m ²)	948	1.061	177

Należy zwrócić uwagę na stały wzrost produkcji papy smołowcowej i poważne przekroczenie planu jej produkcji w miesiącu sprawozdawczym. Eksport cementu wyniósł w listopadzie 12.944 ton, czyli o 2.888 ton więcej niż w miesiącu poprzednim; głównymi odbiorcami były ZSRR i Brazylia.

W związku z dążeniem do podporządkowania gospodarki materiałami budowlanymi jednemu ośrodkowi dyspozycyjnemu, Centralny Zarząd Przemysłu Mineralnego przejmie z dn. 1. 1. 1949 r. Centralny Zarząd Wytwórni Materiałów Budowlanych, podległy dotychczas Ministerstwu Odbudowy.

Przemysł chemiczny.

Tabela 9

Produkcja ważniejszych artykułów Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego w listopadzie 1948 r. w tonach (dane prowizoryczne)

Wyszczególnienie	październik 1948 r.	listopad 1948 r.	% wykonania planu w listopadzie 1948 r.
Kwas solny w przeliczeniu na 100%	563	439	92
Soda surowa	16.267	16.051	82
„ kalcynowana	9.057	9.414	79
„ kaustyczna	4.259	3.964	89
Karbid	12.790	12.816	123
Azotniak	11.743	11.761	136
Superfosfat	22.692	34.689	109
Mydło do prania	1.664	1.640	104
Smola surowa	1.454	1.952	114

Ilościowy plan produkcji został przeważnie przekroczony niemal we wszystkich ważniejszych dziedzinach, w szczególności zaś w dziedzinie produkcji azotniaku (35,7%), produktów smołowych (25,8%), barwników (27,8%), tlenu

(36,9%) i ultramaryny (20%). Na szczególne podkreślenie zasługuje olbrzymi wzrost produkcji superfosfatu, która w listopadzie osiągnęła cyfrę 34,7 tys. ton wobec 23 tys. ton w październiku br., co stanowi wzrost o ca 50%. Wzrost ten nastąpił głównie dzięki wzmożonej produkcji kwasu siarkowego, która od kilku miesięcy wykazuje również stały wzrost.

Cyfr planowanych nie osiągnięto w dziale produkcji sody, a to na skutek opóźnienia prac inwestycyjnych w związku z niedostarczeniem w terminie nowych urządzeń przez dostawców zagranicznych oraz kilkakrotnych przerw w dostawie energii elektrycznej. Produkcja kwasu solnego uległa zahamowaniu z powodu przewidzianego w planie inwestycyjnym kapitalnego remontu pieca i kondensatora w Wytwórni Przemysłu Chemicznego Katowice-Ligota.

Dla uzupełnienia obrazu rozwoju produkcji Przemysłu Chemicznego w listopadzie br. podajemy ponadto wykonanie planu produkcji Przemysłu Chemicznego według Zjednoczeń:

Tabela Nr 10

Wykonanie miesięcznego planu według wartości produkcji Przemysłu Chemicznego w listopadzie 1948 r.

(dane szacunkowe)

Z j e d n o c z e n i e	% wykonania planu
1. Przemysłu Nieorganicznego.	113,7
2. „ Nawozów Sztucznych	121,3
3. „ Koksochemicznego.	123,6
4. „ Materiałów Wybuchow,	136,6
5. „ Gazów Technicznych	147,0
6. „ Organicznego	127,3
7. „ Farmaceutycznego	115,5
8. „ Gumowego	125,6
9. „ Tłuszczowego	122,9
10. „ Farb i Lakierów.	118,1
11. Pekachem.	133,0
Ogółem C. Z. P. Chem.:	124,3

Miesięczny plan produkcji przemysłu chemicznego, według cen podstawowych z 1937 r., wykonany został w listopadzie ogółem w 124%.

Ogólna wartość wyrobów przemysłu chemicznego według cen podstawowych z 1937 r. wynosiła w listopadzie br. 98,2 mil. zł, co stanowiło najwyższą dotychczas osiągniętą sumę wartości produkcji miesięcznej. Rekordowe cyfry osiągnęły tu przede wszystkim przemysły: nawozów sztucznych — 28,5 mil., koksowniczy — 15,3 mil. zł, materiałów wybuchowych górniczych — 6,9 mil. zł, według cen z 1937 r.

Poważne osiągnięcia przemysłu chemicznego uzyskano w dużej mierze dzięki szerokiej akcji współzawodnictwa pracy, wzmożonej szczególnie w ciągu listopada ze względu na zobowiązania przedkongresowe załóg poszczególnych zakładów. Wynikiem akcji współzawodnictwa jest również fakt, że już w dniu 4 listopada przemysł chemiczny wykonał roczny plan produkcji.

W dziedzinie zbytu głównymi odbiorcami byli: przemysł i instytucje państwowe, hurtownie własne C.Z.P.Chem., handel uspołeczniony i wreszcie eksport. Procentowy udział poszczególnych odbiorców w zbyciu C.Z.P.Chem. przedstawiał się w miesiącu październiku następująco:

przemysł i instytucje państwowe	66%
własne hurtownie	14%
instytucje spółdzielcze	9%
eksport	8%
pozostali odbiorcy	3%

Wysyłki nawozów sztucznych, które spadły znacznie w październiku, wzrosły znów w drugiej połowie listopada w związku z rozpoczęciem sezonu zimowych wysyłek nawozów sztucznych.

Wobec znacznego usprawnienia działalności instytucji eksportowych przemysłu chemicznego, nastąpiła w ostatnich miesiącach poprawa jakości towarów eksportowych oraz dostosowanie opakowania wielu towarów do wymagań odbiorców zagranicznych. Intensywna współpraca zainteresowanych instytucji na tym odcinku, pozwala przypuszczać, że w 1949 r. nastąpi dalsze zwiększenie i usprawnienie eksportu chemicznego.

Przemysł drzewny. Zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Drzewnego wykonały w dniu 15 listopada rb. roczny plan produkcji o globalnej wartości 88,7 mil. zł według cen podstawowych z 1937 r., co w porównaniu z rokiem 1946 stanowi 100% wzrostu. W głównych sortymentach produkcji zakładów przemysłu drzewnego plan został znacznie przekroczony. W produkcji mebli stolarskich wykonanie planu rocznego wynosi 113% wartości, w produkcji mebli giętych 112%.

Wartość produkcji zakładów podległych C.Z.P. Drzewnego wyniosła w listopadzie 1948 r. 10,9 mil. zł w/g cen podstawowych z 1937 r. i utrzymała się na poziomie poprzedniego miesiąca. Miesięczny plan produkcji został wykonany w 122% (w/g wartości).

Tabela 11

**Wartość produkcji Centralnego Zarządu
Przemysłu Drzewnego**
(w tys. zł według cen podstawowych z 1937 r.)

Zjednoczenie	październik 1948 r.	listopad 1948 r.
Dolnośląskie	1.816	1.897
Krakowsko-Śląskie . .	1.360	1.373
Mebli giętych	861	832
Zachodnie	1.793	1.991
Centralne	1.004	966
Pomorskie	3.743	3.085
Mazurskie	357	761

Tabela 12

**Produkcja ważniejszych artykułów państwowego
przemysłu drzewnego w listopadzie 1948 r.**

Wyszczególnienie	Jedn. miary	Produkcja	% wyk. planu miesięczn.
Sortymenty tarte:	m ³	18.171	131
a) deski miękkie	„	13.445	112
b) „ twarde	„	4.726	244
Skrzynie:	szt.	107.278	113
a) skrzynie duże	„	12.220	•
b) „ małe	„	95.058	•
Mebłe gięte:	„	66.387	107
a) krzesła gięte	„	54.657	104
b) fotele	„	1.513	137
c) inne meble gięte . . .	„	9.217	120
Beczki:	„	18.025	121
a) beczki do płynów . . .	„	10.051	106
b) „ do ciał stałych . . .	„	7.974	148
Sklejki i płyty stolarskie	m ³	1.689	123

W produkcji przemysłu drzewnego zwrócono szczególną uwagę na racjonalne wykorzystanie drewna w drodze rozszerzenia zakresu przeróbki surowca w jednym zakładzie. Zadanie to spełniają uruchomione przy tartakach dodatkowe zakłady przetwórcze: wytwórnie skrzyń i welny drzewnej oraz beczkarnie. Produkcja beczek wykazuje poważny wzrost i przekracza zapotrzebowanie krajowe; w roku gospodarczym 1946/47 wynosiła 86.633 sztuk i kompletów beczkowych, a w roku gospodarczym 1947/48 osiągnęła 190.794 sztuk.

W miesiącu sprawozdawczym został przekroczony plan eksportu tarcicy, eksport wyniósł 8.727 standardów, kierowany był do Anglii, Holandii i Belgii. Znamienny jest fakt, że polska tarcica świerkowa uzyskała na rynku holenderskim równą cenę ze szwedzką.

Przemysł włókienniczy wykonał w listopadzie br. miesięczny plan produkcji z poważną nadwyżką. Wyniki, osiągnięte w poszczególnych działach, przedstawiają się następująco:

Tabela 13 **Produkcja przemysłu włókienniczego w listopadzie 1948 r.**
(dane prowizoryczne)

Przemysł i artykuł	Jedn. miary	Planowano	Wykonano	Wykonano w % plan
Bawełniany:				
przedza cienkoprzędna	ton	406	397	98
„ odpadkowa	„	747	783	105
tkaniny bawełniane	tys. m	28.570	30.888	108
Wełniany:				
przedza zgrzebna	ton	2.097	2.279	109
„ czesankowa	„	636	651	102
tkaniny wełniane	tys. m.	3.675	3.911	106
Włókna łykowe:				
tkaniny lniane	„	2.260	3.111	138
„ jutowe	„	802	1.084	135
Dziewiarsko-pończosz.				
wyroby dziane	ton	546	648	119
„ „	tys. szt.	4.917	5.728	116
Włókien sztucznych				
włókna cięte	ton	886	1.070	121
przedza »Artex«.	„	15	18	120

Przekroczenie planu prawie we wszystkich branżach spowodowane zostało podjęciem przez cały przemysł włókienniczy apelu załogi kopalni Zabrze – Wschód, tak że wykonał on jako pierwszy z kluczowych przemysłów roczny plan produkcji. Najlepsze rezultaty osiągnęły zakłady wchodzące w skład dyrekcji artykułów i tkanin technicznych, które do dnia 18 listopada 1948 r., wykonały plan roczny w 114,1%. Dalsze miejsce osiągnęły fabryki dyrekcji włókien łykowych, dyrekcji rosarni lnu, konopii itd.

Te wyniki wiążą się z bardzo żywym współzawodnictwem pracy; tkacze pracują obecnie na 4 – 6 – 8 krosnach, a rekordziści nawet na 12-tu. Rezultaty tych wysiłków wzmoczenia produkcji na przestrzeni lat ostatnich obrazuje nam następujące zestawienie:

Wartość produkcji

w 1945 r.	483 mil. zł przedwojen.
„ 1946 „	1.300 „ „ „
„ 1947 „	1.815 „ „ „
„ 1948 „	ponad 2.000 „ „ „

Należy przy tym podkreślić stale rosnący udział zakładów włókienniczych Ziem Odzyskanych w produkcji przemysłu włókienniczego. W roku 1947 udział ten przedstawiał się następująco:

tkaniny bawełniane	22%
„ wełniane	10%
„ włókien łykowych	30%
„ lniane	60%
„ ze sztucznego jedwabiu	43%

W roku bieżącym udział ten znacznie wzrosł.

Z zakładów przemysłu włókienniczego na Ziemiach Odzyskanych największą rolę odgrywają roszarnie, 3/4 ogólnej liczby robotników pracujących w tej branży jest zatrudnionych na tych terenach. Są to prawie wszystko pracownicy niewykwalifikowani, obecnie doszkalani na specjalnych kursach. O podnoszeniu się ich poziomu fachowego świadczy najlepiej procent wykorzystania słomy lnianej. Początkowo wahał się od 12 – 14%, w roku bieżącym przekroczył 16% i szybko zmierza do normy maksymalnej 18 – 20%.

Przemysł skórzany. Wyniki produkcji poszczególnych działów przemysłu skózanego w miesiącu sprawozdawczym obrazuje następujące zestawienie:

Tabela 14 Produkcja przemysłu skózanego w listopadzie 1948 r. (dane prowizoryczne)

A r t y k u ł	Jednostka miary	Paź-dzier-nik 1948 r.	Listop. 1948 r.	
			Ilość wykon.	% wyk. planu
Produkcja garbarska				
ogółem w przeliczeniu na wagę surową	ton	3.670,2	3.707	126
Produkcja ważniej. gatunków skór				
skór podeszwowych . . .	„	984,7	1.005	131
„ wierzchnich	tys. m ²	101,3	152	126
„ juchtowych	ton	137,0	153	123
„ pasowych	„	62,9	65,8	93
„ technicznych	„	44,5	29,6	88
„ blankowych	„	22,5	23,9	150
Produkcja obuwia				
ogółem	tys. par.	751,5	761,7	119
w tym skórzane	„	490,7	500,3	116
Produkcja pasów pędnych	ton	45,3	43,7	108
Produkcja art. technicz. .	„	32,9	37,4	136
„ skór rękawicz. . .	„	12,4	7,7	131
„ rękawiczek . . .	tys. par.	14,2	15,4	101
„ chemik. garb. . .	ton	54,8	64,6	111

Prawie we wszystkich branżach przekroczone w listopadzie plan miesięczny osiągając wyniki lepsze niż w poprzednim miesiącu. W dniu 23 listopada wykonał roczny plan przemysł garbarski tak, że C.Z.P. Skózanego przekroczył w tym dniu roczny plan o 105%.

O stałym wzroście przemysłu skózanego świadczy fakt, że w 1948 r. wykonano 203% produkcji z roku 1946, a 165% z roku 1947.

Wzrost produkcji nastąpił dzięki zwiększeniu zdolności produkcyjnej fabryk. Zniszczone

zespoły maszyn uzupełniono importem z Czechosłowacji. W roku 1949 projektuje się dalsze zwiększenie zdolności produkcyjnej zakładów obuwniczych, gdyż istniejące nadal luki w parku maszynowym będą uzupełnione dalszym importem z Czechosłowacji i Francji.

Przemysł papierniczy. Przemysł papierniczy wyprodukował w listopadzie br. łącznie 41.716 ton artykułów. Wytwórczość w poszczególnych działach, w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, kształtowała się następująco:

Tabela 15

Produkcja przemysłu papierniczego
(dane prowizoryczne)

Wyszczególnienie	Ilość wyprodukowana w tonach w listopadzie		% wykonania planu w listopad. 1948 r.
	1947 r.	1948 r.	
Miazga drzewna	7.900	8.949	102
Celuloza sulfitowa . . .	6.196	6.343	109
Papier ogółem	18.863	21.692	114
Tektura	2.403	2.905	137

Jak wynika z tabeli Nr 15 w każdej branży przemysłu papierniczego produkcja wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego; stosunkowo największy, bo o 21% nastąpił wzrost w wytwórczości tektury, w mniejszym stopniu papieru, miazgi drzewnej i celulozy.

Przemysł papierniczy wykonał jako jeden z pierwszych roczny plan produkcji, osiągając 220 tys. ton papieru wszystkich gatunków już w drugiej połowie miesiąca sprawozdawczego. Należy podkreślić, że przekroczone w ten sposób 18 tys. ton, przedwojenną produkcję papieru.

W listopadzie uruchomiono fabrykę papieru w Tarnówce. Ma ona produkować tekturę brązową dla celów przemysłowych, dla wyrobu kartonów i dla użytku szewców. Produkcja fabryki zaspakajac będzie rynek krajowy a pewne nadwyżki skierowane zostaną na eksport.

Zakłady kauczukowe w Piastowie rozpoczęły produkcję wałków kauczukowych, służących do liniowania papieru w kratkę, a sprowadzanych dotychczas z zagranicy.

Celem usprawnienia obsługi rynku i wzmożenia bezpośredniego kontaktu z klientem, C.H.P. Papierniczego planuje utworzenie w 1949 r. 16 ekspozytur terenowych, rozbudowanie sieci sprzedaży hurtowej do 82 punktów (obecnie 24) oraz utworzenie 10 wzorowych sklepów detalicznych.

Przemysł fermentacyjny. Plan produkcji przemysłu fermentacyjnego został wykonany w listopadzie b.r. na ogół z dość znaczną nadwyżką, co przedstawia tabela Nr 16

Tabela 16

Produkcja ważniejszych artykułów państwowego przemysłu fermentacyjnego
(dane prowizoryczne)

Wyszczególnienie	Jedn. miary	Osiągnięta produkcja		% wykonania planu w listopad. 1948 r.
		październik 1948	listopad 1948	
Piwo	hl	80.000	64.000	102
Wino	„	1.879	3.515	129
Ocet	„	9.647	8.987	142
Słód	t.	1.711	3.557	83

Należy podkreślić, że produkcja wina w listopadzie br. jest najuwyższą miesięczną produkcją, osiągniętą w ciągu 11 miesięcy 1948 r. W miesiącu sprawozdawczym państwowy przemysł fermentacyjny przekroczył w produkcji wina przewidziany na rok bieżący plan produkcji. Do dnia 1.12.1948 r. wytworzono ponad 24.000 hl win, podczas gdy planowano w ciągu całego roku produkcję 23.022 hl. Fakt ten ma duże znaczenie ze względu na prowadzoną walkę z alkoholizmem. Wzmoczona produkcja win pozwala również na zmniejszenie tego artykułu, co zgodne jest z założeniami naszej polityki handlowej.

Na uwagę zasługuje pomyślny rozwój przemysłu piwowarskiego. Zestawienie statystyki produkcji piwa z okresu przedwojennego i lat powojennych wskazuje na dość poważny wzrost produkcji. W 1938 r. produkcja piwa wynosiła 1.502 tys. hl, w 1948 r. zaś osiągnęła już 1.605 tys. hl. Obecnie czynnych jest 105 browarów, z czego państwowych 61, spółdzielczych 15 i prywatnych 29. Ogólna roczna zdolność produkcyjna browarów wszystkich trzech sektorów wynosi 3.810 tys. hl., w 1948 wykorzystano ją dotychczas w 42,1%. Możliwości produkcyjne naszych browarów zdolne są nie tylko pokryć dużo większe zapotrzebowanie wewnętrzne, ale nawet ukrótkce przemysł piwowarski będzie mógł produkować na eksport. Należy stwierdzić, że konsumpcja piwa wzrosła w porównaniu z okresem przedwojennym: w 1948 r. wynosi 6,7 l na 1 mieszkańca, podczas gdy w latach 1934 – 1938 wahała się w granicach 3 do 4 litrów.

Przemysł konserwowy wykonał już w listopadzie roczny plan produkcji, przy czym wykonanie tego planu przez poszczególne branże

według wartości przedstawia się następująco: branża mięsna 113%, owocowo-warzywna 82%, rybna 81,5%, Zjednoczenie Chłodnicze 128,7%.

Produkcja Centralnego Zarządu Przemysłu Konserwowego osiągnęła w listopadzie, w porównaniu z miesiącem poprzednim, dość znaczne nadwyżki.

Tabela 17

Produkcja ważniejszych artykułów państwowego przemysłu konserwowego w październiku i listopadzie 1948 r. w tonach:
(dane prowizoryczne)

Wyszczególnienie	Październik 1948 r.	Listopad 1948 r.
Branża mięsna:		
Tłuszcze świeże	112	181
„ topione	98	150
Wędliny	166	158
Bekony	351	384
Wyroby pekl. i wędzone . .	41	38
Konserwy mięsne	388	745
Mięso w połówkach . . . a	280	475
Branża owoc-warzywna:		
Marmolady i powidła	860	796
Konserwy owocowe	29	2
Branża rybna:		
Konserwy rybne	220	180

Obroty handlowe C.Z.P. Konserwowego wyniosły w październiku rb. 364,9 mil. zł, wzrastając poważnie w stosunku do obrotów z września (279,5 mil. zł). W obrotach tych największą pozycję stanowiły konserwy owocowo-warzywne, których rozprowadzono za 154,5 mil. zł. Konserw mięsnych rozprowadzono za 126,8 mil. zł a konserw rybnych za 83,5 mil. zł.

Przemysł spożywczy. Państwowy Przemysł Spożywczy wykonał roczny plan produkcji już w dniu 10 listopada rb. Ogółem wartość wyprodukowanych artykułów za ten okres, według cen podstawowych z roku 1937, wynosi 235,8 mil. zł.

Państwowy Przemysł Spożywczy wyprodukował w listopadzie br. ogółem artykułów spożywczych 36.608 t o wartości 33 mil. zł, wg cen z 1937 r., wykonując plan miesięczny w 127,3%. W stosunku do miesiąca poprzedniego wartość produkcji wzrosła o 2 mil. zł. według cen podstawowych z 1937 r.

Tabela nr 18 ilustruje wzrost produkcji w poszczególnych Zjednoczeniach C.Z.P.S.

Tabela 18

Produkcja państwowego przemysłu spożywczego z podziałem na Zjednoczenia (w tonach)

Zjednoczenie	Październik 1948 r.	Listopad 1948 r.
Cukiernicze	2.030	2.177
Drożdżowe	489	646
Olejarskie	11.408	12.496
Surogat. Kawy i Nam. Spoż.	7.762	7.399
Ziemniaczane	14.433	13.890
Ogółem	36.122	36.608

W miesiącu sprawozdawczym zaznaczył się dość poważny wzrost produkcji ważniejszych artykułów wytwarzanych przez państwowy przemysł spożywczy.

Tabela 19

Produkcja ważniejszych artykułów przemysłu spożywczego w listopadzie 1948 r. (w tonach)

Rodzaj artykułu	Październik 1948 r.	Listopad 1948 r.
Cukierki i czekolada . . .	1.176	1.239
Makaron	627	664
Drożdże prasowane	443	446
Olej surowy	3.329	2.266
„ rafinowany	2.822	3.193
Margaryna	1.335	1.720
Surogaty kawy	2.440	2.221
Mąka ziemniaczana	12.898	11.482

Zjednoczenie Przemysłu Drożdżowego rozporządza obecnie 10 czynnymi drożdżowniami, poza którymi czynne są jeszcze 2 drożdżownie spółdzielcze. Zdolność produkcyjna drożdżowni wykorzystana jest na ogół w ca 60%; jest to głównie skutkiem nierównomiernego zapotrzebowania tego artykułu na rynku.

Z dniem 1.I.1949 Zjednoczenie Przemysłu Olejarskiego wejdzie w skład organizowanego obecnie Centralnego Zarządu Przemysłu Tłuszczowego. Nowy Centralny Zarząd obejmie również Zjednoczenie Przetwórczo-Tłuszczowe z Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego.

Centralne Biuro Sprzedaży Olejów zapotrzebowano na rok 1949 do rozprowadzenia na wolnym rynku 12.620 ton oleju rafinowanego i 12.000 ton margaryny. Ilość ta jest wystarczająca, żeby całkowicie pokryć zapotrzebowanie rynku krajowego na tłuszcze roślinne.

Rolnictwo. Mimo ukończenia wykopów ziemniaków, brak jednak jeszcze ostatecznych cyfrowych danych odnoszących się do tegorocznych zbiorów. Ogólnie urodzaj zbóż był w tym roku

znacznie lepszy niż zeszłoroczny, pomyślny był również urodzaj buraków cukrowych, nieco zaś gorszy ziemniaków. Przeciętny zbiór zbóż szacuje się na 12 q z 1 ha. Prawdopodobny zatem zbiór tegoroczny osiągnął ogółem około 109 mil. q., co stanowi nadwyżkę ponad 30 mil. q. zboża w stosunku do zapotrzebowania. Nieco słabiej przedstawia się sprawa ziemniaków. Obszar uprawy wzrósł w br. o około 7,5%, a przeciętne zbiory będą niższe niż w 1947 r. i przypuszczalnie osiągną 250 mil. q.

Produkcja zbóż w majątkach P.N.Z. w stosunku do 1947 r. wzrosła o 85%, a produkcja roślin oleistych o 200%. Stan ten jest wynikiem zwiększenia obszarów użytkowych, które powiększono dzięki szeroko zakrojonej akcji likwidacji odłogów.

Według danych prowizorycznych, dzięki akcji likwidacji odłogów powierzchnia zasiewów w 1948 r. wynosiła o 1,3 mil. ha więcej niż w 1947 r. i objęła ponad 9,1 mil. ha.

Niemniej silny wzrost produkcji wykazują państwowe majątki i gospodarstwa rolne w zakresie gospodarki zwierzęcej. W br. stan pogłowia końskiego wzrósł o 2.100 szt., bydła rogatego o 21 tys. szt., trzody chlewnej o 45 tys. szt. i owiec o przeszło 18 tys. szt. Na rok 1949 państwowe majątki i gospodarstwa rolne zobowiązały się powiększyć stan pogłowia końskiego o 6,3%, bydła o 8,9%, trzody chlewnej o 12,8% i owiec o 6,6%.

Związek Samopomocy Chłopskiej poprzez Zrzeszenie Hodowców Bydła prowadzi pracę nad podniesieniem stanu hodowli i wzrostem mleczności krów. W związku z tym prowadzona jest w wojew. Śląsko-Dąbrowskim selekcja materiału hodowlanego oraz zakłada się przy wszystkich mleczarniach okręgowych poradnie żywieniowo-paszowe.

Zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne w obecnym sezonie jesiennym wyniosło ogółem 462 tys. t. Cechą tegorocznego sezonu jesiennego było równomierne zaopatrywanie rolników w nawozy sztuczne od samego początku trwania sezonu. Na czołowym miejscu pod względem zużycia nawozów sztucznych stało wojew. poznańskie.

P.N.Z. dostarczyły na zasiewy wiosenne i jesienne 1948 r. 47 tys. t. zboża mało i średniorolnym chłopom. Na zasiewy wiosenne 1949 r. P.N.Z. zobowiązały się dostarczyć dodatkowo 15 tys. t. zbóż kwalifikowanych.

P.Z.H.R. poświęcają wiele uwagi uprawie ziemniaków, która prowadzona jest w 23 stac-

jach hodowlanych. Dążeniem hodowli jest otrzymanie odmian przemysłowych o dużej wartości skrobii, odmian pastewnych i odmian jadalnych wczesnych.

Jak wynika z meldunków Urzędów Wojewódzkich ogólna suma wpływów na Państwowy Fundusz Ziemi w okresie od 1 stycznia do 15 listopada br. wyniosła 4,4 mlrd. zł. Plan finansowo-gospodarczy P. F. Z. przewidywał roczną sumę wpływów w wysokości 4,1 mlrd. zł. tym samym plan ten został zrealizowany w 108% już w dn. 15 listopada. Największe sumy wpływów wykazały województwa — poznańskie, pomorskie, wrocławskie. Przedterminowe dokonanie wpłat na P.F.Z. pozwoli zainvestować poważne sumy na podniesienie produkcji rolnej. Znaczna część wpłat na P.F.Z. przeznaczona zostanie na pożyczki i dotacje dla małych i średnio-rolnych właścicieli gospodarstw.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych uruchomiło w br. z P.F.Z. kredyt w wysokości 51,8 mil. zł. dla drobnych i średnich gospodarstw na zakup inwentarza żywego. Z ogólnej sumy jako pomoc dla gospodarstw powstałych z parcelacji przewidziano sumę 18 mil. zł., dla gospodarstw zniszczonych przez wojnę 20 mil. zł. Rozprowadzeniem uruchomionego kredytu zajmują się oddziały P.B.R.

Handel Państwowy. Państwowa Centrala Handlowa. Listopad przyniósł dalszy wzrost obrotów. Podczas gdy w październiku łączny obrót P. C. H. wyniósł 8.969,7 mil. zł, to w listopadzie obrót ten osiągnął ponad 9.574,6 mil. zł. Największych obrotów w miesiącu sprawozdawczym dokonało Centralne Biuro Hurtowni Spożywców Przemysłowych—6.076 mil. i Centralne Biuro Obrotu Artykułami Rolniczymi—2.615 mil. zł.

Tabela 20 **Obroty P. C. H.** (mil. zł)

Nazwa centrali branżowej	Obroty P. C. H.	
	paźdz. 1948 r. *)	listopad 1948 r.
Centr. Biuro Hurt. Spoż.-Przem. . .	4.263,5	5.076,7
Centr. Biuro Zak. i Sprzed. Prod. Rolnych	3.090,7	2.615,0
Centr. Biuro Sprzed. Wyr. Cuk. . . .	656,6	777,0
Centr. Biuro Sprzed. Drożdży	197,7	187,7
Centr. Biuro Sprzed. Surrog. Kawy i Namiastek Spożywczych	257,7	266,8
Centr. Biuro Sprzed. Przet. Ziem. . .	116,8	123,7
Centr. Biuro Sprzed. Olej. Rośl. . .	162,4	222,0
Centr. Biuro Sprzed. Win, Octu i Przetw.	185,7	253,1
Oddział Morski.	38,6	52,6
Razem	8.969,7	9.574,6

*) dane skorygowane

Akcja interwencyjna Centralnego Biura Sprzedaży Olejów Roślinnych przyniosła w ostatnich miesiącach pozytywne rezultaty. Biuro to rzuciło, poza normalnym planem miesięcznym, w wrześniu 167.565 kg oleju rafinowanego, w październiku 140.000 kg oleju i 300 tys. kg margaryny, którą to ilość rozprowadzono za pośrednictwem aparatu handlowego państwowego z udziałem Związków Zawodowych, zwłaszcza w ośrodkach robotniczych Śląska i Łodzi. W miesiącu sprawozdawczym Centralne Biuro Sprzedaży Olejów Roślinnych opanowało sytuację na rynku tłuszczowym całkowicie.

Rosnące zadania państwowego aparatu handlowego w dziedzinie skupu ziemiopłodów i rozdziału artykułów spożywczych, wymagają znacznych nakładów inwestycyjnych, przede wszystkim utworzenia odpowiedniej sieci nowoczesnie urządzonej magazynów, jak również rozbudowy sieci sklepów wzorcowych, prowadzących sprzedaż wyrobów państwowego przemysłu spożywczego. Państwowa Centrala Handlowa i podległe jej Centralne Biuro Obrotu Artykułami Rolnymi otrzymały odpowiednie kredyty bankowe na cele inwestycyjne. Szczególny nacisk położono na budowę magazynów skupu zboża. Ogółem przewiduje się budowę 124 magazynów przelotowych tj. magazynów skupu zboża na krótki przeciąg czasu magazynowania. Rozpoczęto już budowę ponad 50 takich obiektów w różnych częściach kraju. Przewiduje się również oddanie do użytku 160 magazynów stacyjnych w całym kraju, dzięki czemu koszty skupu zboża znacznie się zmniejszą. Zaplanowano również budowę 15 przechowalni owoców o pojemności 4 tys. t. Największe przechowalnie owocarskie buduje się obecnie w Warszawie, Lublinie i Łodzi. Dalsze plany inwestycyjne PCH wiążą się z opracowywanym obecnie projektem standardowego typu magazynów hurtowni spożywczo-przemysłowych; przewiduje się budowę ok. 20 takich hurtowni w całym kraju

Oprócz nowych inwestycji dokonywane są na szeroką skalę prace remontowe.

Powszechne Domy Towarowe (P.D.T.) plan obrotów wynoszący 17.515 mil. zł. został przekroczony już w listopadzie i do końca grudnia obroty tegoroczne mają osiągnąć ogółem około 22 mlrd. zł. Pod względem wielkości obrotów miesięcznych na pierwszym miejscu pozostaje nadal P. D. T. we Wrocławiu, który w listopadzie osiągnął 25² mil. zł., następnie Katowice — 220 mil. zł., Łódź—178 mil. zł. i Warszawa—173 mil. zł.

Tabela 21 **Obrotu PDT wg grup towarowych (w mil. zł)**

Nazwa grupy towarowej	Wrzesień 1948 r.		Paźdz. 1948 r. *)	
	Osiągnięty obrót	% ogólnego obrotu	Osiągnięty obrót	% ogólnego obrotu
Monopolowa	77,05	3,8	93,29	4,0
Spożywcza	191,09	9,4	256,10	11,0
Włókiennicza	1253,66	61,9	1379,24	59,3
Zelazna	52,50	2,6	63,59	2,7
Papiernicza	30,11	1,5	29,32	1,3
Szkło	17,81	0,9	18,00	0,8
Chemiczna	69,96	3,4	72,24	3,1
Drzewna	15,97	0,8	19,65	0,9
Skórzana	308,53	15,2	381,75	16,4
Różne	9,65	0,5	11,78	0,5
Razem	2026,33	100	2324,96	100

*) Bez obrotów Domów Towarowych — Magowo — Słupsk — Szczecin

Plan obrotów P. D. T. na 1949 r. ustalono na 38 mld. zł., czyli będzie on prawie dwukrotnie wyższy od obrotów 1948 r.

Do końca 1948 r. nastąpi otwarcie domów towarowych w Kielcach, Kłodzku, Świdnicy i Białym Kamieniu, dzięki czemu, zgodnie z planem, ogólna liczba P. D. T. w całym kraju wzrośnie do 80. W 1949 r. przewiduje się uruchomienie dalszych 13 domów towarowych. Jednocześnie istniejące domy towarowe będą stopniowo reorganizowane i dostosowywane do potrzeb wzmagającego się ruchu.

Centrala Mięsa zakupiła w miesiącu październiku 16.441,6 t. mięsa, z czego rozprowadziła 15.564,7 t; resztę stanowił remanent na miesiąc następny. Plan został wykonany 161,4%. Największe przekroczenie planu dotyczyło wędlin, mięsa wołowego i wieprzowego. Ostatnie miesiące notują stały, dość poważny wzrost obrotów Centrali Mięsa; we wrześniu wzrost w stosunku do miesiąca poprzedniego stanowił 37%, w październiku nawet 54%.

Tabela 22 **Obroty Centrali Mięsa (w tonach)**

Nazwa towaru	1 9 4 8 r.	
	wrzesień	październik
Wieprzowina	6.302,5	9.437,0
Wołowina	2.898,4	5.154,1
Konserwy	338,5	464,0
Tłuszcz wieprzowy	259,2	352,8
Bekony eksportowe	140,3	187,7
Inne	769,3	846,0
Razem	10.708,2	16.441,6

Na podstawie umowy zawartej z Centralnym Zarządem Państwowego Przemysłu Konserwowego państwowe fabryki przetworów mięsnych zaopatrują się w żywiec tylko za pośrednictwem dostaw spółdzielczych i Centrali Mięsa. Ministerstwo Przemysłu i Handlu poleciło Centrali Mięsa zorganizowanie ochrony rynku w kierunku zwalczania uboju potajemnego i nielegalnego.

Do sierpnia zostało przeprowadzone koncesjonowanie kupców branży mięsnej w ten sposób, aby stanowili oni w skupie uzupełnienie aparatu spółdzielczego. Wprowadzenie koncesjonowania przyczyniło się do uporządkowania sytuacji na tym odcinku handlu.

Centrala Mięsa jest nową formą organizacji przedsiębiorstw, jaka jest wyrazem dążeń Państwa do ściślejszego zharmonizowania w pewnych dziedzinach życia gospodarczego działalności spółdzielni z państwem, pod jego bezpośrednim kierunkiem i nadzorem, z pozostawieniem swobody na odcinku krzewienia prac spółdzielni terenowych według obowiązujących zasad spółdzielczości.

Handel spółdzielczy. Na skutek akcji unifikacyjnej Spółdzielni Spożywców, która zostanie zakończona na 1 stycznia 1949 r. na terenie całego kraju będzie czynnych 489 spółdzielni, dysponujących łącznie 7.629 sklepami i 1.061 zakładami przetwórczymi. Spółdzielni posiadających do 20 sklepów będzie 87,8%, do 100 sklepów—9,2% i ponad 100 sklepów 3% (16 spółdzielni-gigantów). Ten stan organizacyjny spółdzielni terenowych zmieni zasadniczo działalność Centrali Spółdzielni »Społem« jako hurtownika, gdyż każda z wielkich spółdzielni będzie hurtownią dla swoich sklepów. Wobec tego placówki terenowe »Społem« ograniczą się do zaopatrywania sieci detalicznych gminnych spółdzielni »Samopocy Chłopskiej«. Zmniejszenie pośrednich ogniw hurtowni wpłynie na obniżenie kosztów handlowych, co jest z zasadniczych celów handlu społecznego.

Tabela 23 **Obroty Central Spółdzielczych (w mil. zł)**

Centrale	1 9 4 8 r.		
	wrzesień	paźdz.	listopad
Centrala Spółdz. »Społem«	18.386	20.157	20.215
w tym:			
Wydz. Handl.	17.744	19.394	19.319
„ Produkcji	642	763	896
Centr. Spółdz. Mlecz.-			
Jajczarskich	2.587	2.265	—
Centr. Roln. Spółdz.			
»Samopomoc Chłopska«	3.996	5.607	—

Zmniejszenie październikowych obrotów Centrali Mleczarsko-Jajczarskiej należy tłumaczyć nadchodzącym okresem jesienno-zimowym, kiedy ilości nabiału są ograniczone. Sprzedaż jaj na rynku krajowym w październiku 5.771 tys. szt.

W ramach umów eksportowych wysłano 3.095 tys. sztuk jaj świeżych, w tym do:

Sow. Strefy Okupacyjnej 282 tys. szt.

Anglii 2.165 „ „

Czechosłowacji 648 „ „

oraz 187.108 kg jaj mrożonych do Anglii.

Obroty zewnętrzne Spółdzielni »Społem« objęły: 71% towarami wolnorynkowymi, 6,4% reglamentowanymi, 13,7% towarami z akcji zleconej, oraz innymi 8,9%.

Centrala Spółdzielni Rolniczej »Samopoc Chłopska« przewiduje na najbliższą przyszłość przede wszystkim zaopatrzenie spółdzielni w asortyment towarów różnego rodzaju. Spółdzielnie gminne staną się placówkami uniwersalnymi. Preliminary na 1949 r. ilości towarów dla gminnych spółdzielni są bardzo znaczne. Obok towarów tekstylnych, materiałów budowlanych spółdzielnie te otrzymają towary zupełnie nowe, jak materiały opałowe, skórę, meble, wyroby z drzewa oraz wiele innych. Obok zaopatrywania wsi w artykuły przemysłowe, spółdzielnie w dalszym ciągu pracować będą nad rozszerzeniem skupu ziemiopłodów. W br. w skupie zboża brało udział wiele spółdzielni gminnych.

Związek Samopomocy Chłopskiej opracowuje projekty, dotyczące utworzenia nowej sieci wsi spółdzielczych. Obok istniejących ponad stu wsi powstanie w najbliższym czasie przeszło czterysta nowych wsi, realizujących zasady spółdzielczości produkcyjnej. W przyszłości położony będzie nacisk na zagadnienie produkcji we wsiach spółdzielczych oraz na organizowanie ośrodków maszynowych, masarń, piekarń, elektryfikacji, budowy silosów itp.

Handel zagraniczny. Toczące się ostatnio negocjacje handlowe z kilkoma państwami, zmierzają do zawarcia, względnie rozszerzenia dotychczasowych handlowych stosunków. Zawarta w Brukseli umowa handlowa między Polską a Unią Gospodarczą Belgijsko-Luksemburską na okres do 31.XII.1949 r. przewiduje eksport z Polski do Belgii wartości ca 1.200 mil. franków belgijskich. Eksport obejmuje m. in. węgiel, płody rolne i produkty żywnościowe, drzewo, artykuły chemiczne, wyroby włókiennicze i ceramiczne. W zamian Belgia ma dostarczyć Polsce różne metale, surowce włókiennicze, farmaceutyczne, wyroby przemysłowe, transportery gumowe dla kopalni węgla itp. Nowością jest dostawa węgla polskiego do Belgii nieprzewidziana w poprzedniej umowie, a mianowicie kontyngent węgla, który ma być dostarczony w ciągu 3-ich lat 1949 – 1951, wynosi 600 tys. t rocznie.

Układ o wymianie towarowej zawarty z Norwegią na 1949 r. przewiduje obroty po stronie importu i eksportu na łączną sumę około \$ 35 mil., co stanowi wzrost o ca 10% w po-

równaniu z rozmiarami polsko-norweskiej wymiany towarowej w b. r. Po stronie eksportu z Polski figuruje przede wszystkim węgiel, cukier, wyroby hutnicze, włókiennicze i szklane. Najważniejszą grupą artykułów, które sprowadzać będziemy z Norwegii, stanowią tłuszcze jadalne i techniczne. Ponadto przywozić będziemy rudy żelazne, metale, śledzie i in.

W październiku obradowała w Warszawie Komisja stała i Podkomisje Fachowe Polsko-Węgierskiej Współpracy gospodarczej. Zatwierdziły one wiele uchwał dotyczących współpracy przemysłów obu państw. W niektórych gałęziach przemysłu wprowadzono podział produkcji, w wyniku którego każde państwo będzie produkować większe serie określonych artykułów. Zobowiązano się do wzajemnej wymiany doświadczeń technicznych. Opracowano również zagadnienie obrotu uszlachetniającego w przemyśle włókienniczym. Jednocześnie uzgodniono, iż na początku roku przyszłego rozpoczną się pertraktacje w sprawie zawarcia 5-letniego układu o wymianie towarowej.

W końcu listopada br. został podpisany w Buenos Aires, po raz pierwszy po wojnie, układ handlowy między Polską a Argentyną, oparty na zasadzie clearingu towarowego. Układ przewiduje, że Polska dostarczy Argentynie poważniejszych ilości węgla, papieru, cementu i innych produktów w zamian za skóry bydlęce, wełnę, tłuszcze, garbniki i in. Układ polsko-argentyński przewiduje obustronne ułatwienia finansowe natury technicznej. Istotną cechą układu jest, iż wzajemne zakupy, które dotychczas opłacano w dolarach USA, będą obecnie rozliczane w clearingu, co niewątpliwie przyczyni się do wzmożenia obrotów handlowych. Rozwój stosunków polsko-argentyńskich interesuje w dużym stopniu żeglugę morską obu krajów; umożliwi on w przyszłości zorganizowanie stałych linii żeglugowych dla realizacji obrotów.

Obok już zawartego układu polsko-argentyńskiego przewiduje się nawiązanie stałych stosunków handlowych z Brazylią i in. państwami Ameryki Południowej.

W związku z rozpoczęciem jesiennej akcji eksportowej do portów naszych przybywają pierwsze statki po ładunki cementu. W porównaniu do roku poprzedniego eksport cementu wzrośnie o ok. 80 tys. t. Głównymi odbiorcami są kraje Ameryki Południowej, kraje afrykańskie i ZSRR.

Polska powraca obecnie do roli aktywnego czynnika w międzynarodowym handlu artykułami spożywczo-rolniczymi. W pierwszych dniach października wyruszyły z Gdańska do Norwegii pierwsze po wojnie ładunki polskiego żyta, pochodzącego z tegorocznych zbiorów.

Tegoroczny plan eksportowy Centrali Spółdzielni Ogrodniczych przewiduje wywóz do Czechosłowacji warzyw świeżych wartości 160 mil. zł oraz dostawę 11,5 t suszu marchwi. Eksport do Szwajcarii obejmuje 8 t solonych grzybów (kurki), do USA 200 tys. 10-kilogramowych puszek ogórków konserwowych oraz 2000 kg suszu borowika, do Wielkiej Brytanii 100 ton soków owocowych, 50 tys. puszek ogórków konserwowych, 10 tys. t cebuli świeżej oraz duże ilości pulpy owocowej. Ponadto toczą się rozmowy o dostawy warzyw i przetworów owoco-warzywnych z państwami skandynawskimi, Francją, Belgią i zachodnimi strekami Niemiec.

W naszym eksporcie figuruje również pozycja ryb. W listopadzie eksport ich osiągnął 218 t., z czego do Niemiec wysłano 134 t. a 84 t do Czechosłowacji.

Ostatnio daje się zauważyć stały wzrost eksportu produktów ubocznych i odpadków po-ubojowych, jak jelita i żołądki wieprzowe, cielęce, trzustki, przysadki mózgowe. Wartość eksportu tych produktów za 8 miesięcy br. wyniosła 282 mil. zł.

W drodze wymiany towarowej Polska sprowadzała konie z Danii, Szwecji, Norwegii. Importowane konie nadeszły do kraju prawie bez strat i doskonałej kondycji roboczej. Konie przekazane zostały do wojewódzkich i powiatowych Związków Samopomocy Chłopskiej do rozdziału gospodarstwom, przeważnie na Ziemiach Odzyskanych.

W ramach umów handlowych zawartych między Polską a Czechosłowacją na dostawę ciągników i maszyn rolniczych w br. otrzymaliśmy już 1450 ciągników. Ostatnia partia 50 ciągników znajduje się w toku odbioru. Wraz z ciągnikami zakupiono również 30 kompletów narzędzi remontowych oraz różne części zamienne, które będą rozdzielone między warsztaty reperacyjne. Zakupiono ponadto snopowiązałki, żniwiarki, kosiarki, siewniki nawozowe. Zorganizowano również akcję naprawy maszyn rolniczych przez ekipę techników czechosłowackich.

Komunikacja. W listopadzie 1948 r. załadowano 675 tys. wagonów, co w porównaniu

z analogicznym miesiącem 1947 r. stanowi wzrost o 27%. Największy załadunek w poszczególnych dniach dochodził do 27,5 tys. wagonów, podczas gdy szczytowy załadunek w 1947 r. wynosił 21 tys. wagonów. Rok 1949 przewiduje wzrost przewozów o 20% w stosunku do 1948 r.

Miesiąc sprawozdawczy notuje przewóz towarów w ilości 11.750 tys. t., przy realizacji planu w 108%. Przewóz osób objął 29.946 tys. osób.

W końcu listopada została otwarta nowo-wybudowana łącznica kolejowa pod Szczecinem, która ma duże znaczenie dla ożywienia ruchu w porcie.

Wprowadzony ostatnio nowy rozkład jazdy Państwowej Komunikacji Samochodowej wprowadził komunikację samochodową na 460 liniach wobec dotychczasowych 370. W nowym rozkładzie poza kursami zwykłymi wprowadzono także kursy robocze, targowe, świąteczne i wycieczkowe. Przewiduje się, że w najbliższym czasie tabor P.K.S. powiększy się o 350 nowych autobusów i 50 nowych przyczep pasażerskich.

Komunikacja lotnicza pod względem przewozów pasażerskich przekroczyła znacznie nie tylko 1947 r. lecz także i poziom przedwojenny. Przewiezionych ponad 80 tys. pasażerów daje w stosunku do 1947 r. wzrost o 39%. Długość lotniczych linii krajowych i zagranicznych wynosiła w listopadzie 1948 r. łącznie 8.363 km wobec 6.990 w 1947 r.

Praca, płace i ceny. Miesiąc sprawozdawczy był okresem kończących się prac budowlanych i rolnych. W związku z tym notowano poważny napływ elementu pracowniczego do Urzędów Zatrudnienia. Dzięki jednak wprowadzeniu obowiązku zatrudnienia robotników budowlanych podczas zimy przy odgruzowaniu miast zniszczonych działaniami wojennymi wzrost liczby zgłaszających się do Urzędów Zatrudnienia należy uważać za zjawisko przejściowe.

Stale wzrastająca produkcja przemysłu państwowego również stanowi rezerwar wchłaniający poszukujących pracy. Zatrudnienie w zakładach przemysłowych stale wzrasta. Jak wynika z danych Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, liczba zatrudnionych podniosła się z 251.534 w sierpniu 1947 r. do 267.499 w sierpniu br. Podobny wzrost zatrudnienia zanotowano w innych ważnych gałęziach przemysłu. W zakładach podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Mineralnego pracowało w sierp-

niu 1947 r. 53.690 osób, podczas gdy w sierpniu br. stan zatrudnienia powiększył się do 57.552 osób, w zakładach podległych Centralnemu Zarządowi Włókienniczemu z 267.167 pracowników stan zatrudnienia wzrósł w tym czasie do 318.772, w przemyśle elektrotechnicznym z 19.783 do 30.358, w przemyśle papierniczym z 26.126 do 32.281, w przemyśle skórzanym z 17.150 do 18.352 osób.

Równoległe do poważnych osiągnięć na wszystkich odcinkach odbudowy i stałego rozwoju gospodarczego, a przede wszystkim postępów uprzemysłowienia kraju, postępuje systematyczny rozwój ubezpieczeń społecznych. Nasz system ubezpieczeń obejmuje wszystkie zasadnicze rodzaje, jak na wypadek choroby lub macierzyństwa, emerytalne robotników i pracowników umysłowych, od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych; ubezpieczenie rodzinne wprowadzono w 1948 roku. Na początku 1948 r. ubezpieczeniem chorobowym objętych było na terenie całego kraju 3.248,0 tys. osób. W porównaniu ze stanem na dzień 1 stycznia 1947 r. liczba ubezpieczonych wzrosła w okresie rocznym o 16,7%. W ciągu roku bieżącego nastąpił dalszy poważny wzrost liczby ubezpieczonych na wypadek choroby. Ubezpieczeniem emerytalnym objętych było na początku roku 2.358,9 tys. robotników oraz 652,4 tys. pracowników umysłowych.

Dla lepszego zorientowania się w sytuacji, jaka panuje na rynku pracy służyć może tabela Nr 24, przedstawiająca działalność Urzędu Zatrudnienia jako oddziałów i instytucji zastępczych w poszczególnych obwodach na koniec listopada 1948 r.

Ruch cen w miesiącu sprawozdawczym, podobnie jak i w miesiącu ubiegłym nie wykazywał poważniejszych wahań.

Ceny zbóż oraz produktów zbożowych utrzymywały się na ogół na dotychczasowym poziomie, głównie dzięki skupowi zbóż, dokonywanemu przez Polskie Zakłady Zbożowe, które nabywały od rolników każde ilości zboża, płacąc ceny urzędowe, odpowiadające zwykle cenom wolnorynkowym.

Cena wolnorynkowa ziemniaków wykazała w listopadzie br. dalszy znaczny spadek. Zjawisko to przypisać należy przede wszystkim temu, że ludność zdążyła się już zaopatrzyć na zimę w dostateczne ilości ziemniaków w poprzednich miesiącach, kiedy P.C.H. i »Społem« przeprowadzały intensywną akcję sprzedaży ziemniaków dla świata pracy po niżonych cenach.

Sytuacja na rynku mięsnym nie uległa zasadniczo większej zmianie. Wprowadzenie ścisłej rejonizacji dla zakupu zwierząt rzeźnych przez kupców poprawiło sytuację rolnictwa na terenach o silniej rozwiniętej hodowli świń słoninowych. Podaż wołowiny i baraniny pokrywała zapotrzebowanie całkowicie, natomiast podaż trzody chlewnej, a zwłaszcza sztuk słoninowych jest nadal niewystarczająca, w związku z czym ceny mięsa wieprzowego i słoniny zdradzały tendencję zwykłą. Niedostateczna podaż słoniny i smalcu spowodowała zwiększenie zapotrzebowania na masło, zwłaszcza osekłkowe, którego podaż jest już stosunkowo dostateczna. Masło na skutek dużego zapotrzebowania miało tendencję zwykłą. Zwykła tendencja cen w odniesieniu do jaj, a częściowo

Tabela 24 Stan rynku pracy według danych Urzędów Zatrudnienia za m-c listopad 1948 r.

U r z ę d y	Zarejestrowani		Zapośredniczeni		Zgłoszonych wolnych miejsc		Pozostało wolnych miejsc	
	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet
Białystok	1.358	692	1.013	502	1.035	568	2.259	377
Bydgoszcz	5.337	2.978	4.187	1.739	4.014	1.890	1.548	306
Gdańsk	7.005	3.161	5.604	1.944	6.997	2.198	2.484	439
Katowice	31.500	12.218	23.436	7.461	24.063	8.102	11.110	1.431
Kraków	6.986	3.232	4.463	1.260	4.303	1.198	2.042	326
Lublin	1.082	716	935	353	784	437	69	169
Łódź	11.634	8.313	7.791	5.358	7.723	5.621	2.452	1.122
Olsztyn	1.350	681	1.211	493	1.344	620	1.790	139
Poznań	6.568	3.608	4.305	2.316	4.728	2.370	1.654	322
Radom	4.353	1.868	2.614	1.163	2.647	1.216	86	82
Rzeszów	2.828	719	1.833	294	1.992	298	451	10
Szczecin	6.709	3.049	5.851	2.088	6.398	2.076	2.548	413
Warszawa	7.003	5.712	2.808	1.003	6.181	1.804	388	325
Wrocław	15.155	6.844	12.812	4.851	12.248	4.861	3.898	343
R a z e m	108.868	53.791	78.863	30.827	84.457	33.249	32.778	5.794

również i mleka utrzymywała się głównie na skutek sezonowego zmniejszania się podaży tych artykułów,

Jak wynika z powyższego, ruchy cen w miesiącu sprawozdawczym były dwukierunkowe, w związku z czym ogólny miesięczny wskaźnik cen wolnorynkowych w Warszawie, obliczony przez Instytut Gospodarstwa Narodowego pozostał bez zmian, kształtując się na ultimo miesiąca sprawozdawczego na poziomie 144,2, przy czym wskaźnik cen wolnorynkowych żywności spadł nieznacznie z 115,5 w październiku na 115,3 w listopadzie.

Dla lepszego zobrazowania cen w omawianym okresie służyć może tabela Nr 25.

obięgu (bilety bankowe), która powiększyła się w omawianym okresie zaledwie o 1% (przy podstawie ultimo 1947 r.), podczas gdy część bezgotówkowa, reprezentowana przez pieniądz żyrowy i pieniądz bankowy, wykazała relatywnie silniejszy wzrost, i tak pieniądz żyrowy powiększył się o 28%, a pieniądz bankowy nieco słabiej, gdyż o 5% (przy podstawie z ultimo 1947 r.).

Stosunkowo słaba dynamika wzrostu pieniądza gotówkowego w miesiącu sprawozdawczym spowodowana została przede wszystkim zmniejszeniem zapotrzebowania na gotówkę ze strony instytucji państwowych i samorządowych (szczególnie urzędów skarbowych) oraz ze stro-

Tabela 25 Ceny artykułów żywnościowych w niektórych większych miastach*) (w złotych)

Miejscowość	Czasokres	Chleb żytni	Mąka pszenna	Groch	Ziemiaki	Masło	Wółowina	Wieprzowina	Słonina	Kiełbasa	Jaja	Mleko	Cukier
		1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 szt.	1 litr	1 kg
Warszawa .	X. 48	37	66	85	14,3	615	203	256	347	306	19	46	180
	IX. 48	37	66	88	13,4	656	200	259	352	302	23	46	180
Łódź . . .	X. 48	34	66	81	10,6	693	195	235	430	310	22	43	178
	IX. 48	34	66	81	10,7	724	190	240	448	310	24	44	178
Lublin. . .	X. 48	37	65	65	8	590	175	250	330	300	18	30	180
	IX. 48	35	65	65	8	500	175	240	330	300	20	30	175
Poznań . .	X. 48	34	65	—	8	750	195	280	345	365	24	34	178
	IX. 48	34	65	—	9	—	190	—	350	365	25	36	178
Katowice .	X. 48	34	65	80	10	580	205	290	350	300	23	40	180
	IX. 48	34	65	—	8,5	—	200	290	360	300	25	42	179
Kraków . .	X. 48	36	66	95	15,9	700	220	310	450	350	20	35	225
	IX. 48	36	66	—	14,3	780	210	300	425	360	22	37	178

*) Źródło: G. U. S.

Rynek pieniężny. a) Dynamika środków pieniężnych. Stan i dynamikę środków pieniężnych emitowanych przez NBP oraz pieniądza bankowego w miesiącu wrześniu, październiku i listopadzie br. ilustruje tabela nr 26.

ny instytucji kredytowych. Podczas gdy w październiku popyt na pieniądz gotówkowy ze strony instytucji państwowych i samorządowych wyrażał się sumą ca 7 mlrd. (w tym urzędy skarbowe ca 6 mlrd.), to w miesiącu

Tabela 26

Dynamika środków pieniężnych

(w mil. zł)

Miesiąc 1948 r.	Bilety bankowe w obiegu	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100	Pieniądz żyrowy	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100	Pieniądz bankowy	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100
1	2	3	4	5	6	7
Wrzesień . . .	115.414	126	47.482	132	75.715	123
Październik . .	122.118	133	49.855	139	75.567	123
Listopad . . .	123.028	134	60.196	167	78.817	128

W miesiącu sprawozdawczym dynamika poszczególnych elementów obiegu pieniężnego, kształtowała się korzystnie, ze względu na różnice w tempie przyrostu poszczególnych jej składników. Zanotowano więc zupełnie nieznaczne powiększenie się części gotówkowej

sprawozdawczym kwota ta zmniejszyła się aż o ca 4 mlrd. (w tym urzędy skarbowe ca 3,5 mlrd.). Zapotrzebowanie na pieniądz gotówkowy ze strony instytucji finansowych, wyrażające się w październiku kwotą ca 12 mlrd. obniżyło się o ca 2 mlrd., przy czym, podob-

nie jak w miesiącu ubiegłym BGS i KKO wykazały najpoważniejsze wpłaty gotówki do kas NBP.

Wśród przyczyn, jakie wpłynęły w listopadzie na powiększenie się obiegu gotówkowego o 910 mil., fundusze płac i kredyty udzielone przez PBR dla Polskich Zakładów Zbożowych (na zakup zbóż) należy uważać nadal za najważniejsze.

Przechodząc do omówienia dynamiki obiegu bezgotówkowego stwierdzić należy na wstępie, że powiększenie się, nawet dość znaczne, tej części obiegu nie należy uważać za zjawisko niekorzystne, a to ze względu na możliwość ścisłej kontroli dysponowania tym pieniądzem.

Pieniądz żyrowy powiększył się w okresie sprawozdawczym o 10.341 mil. Na wzrost pieniądza żyrowego wpłynęło bardzo silne powiększenie się pozostałości instytucji kredytowych (+ 6.954 mil.). Pozostała część wzrostu przypada na przedsiębiorstwa państwowe. Wzrost pieniądza bankowego, jaki dokonał się na przestrzeni omawianego miesiąca, określony jest liczbą 3.250 mil. Wystąpił on prawie wyłącznie w Państwowym Banku Rolnym i Banku Gospodarstwa Spółdzielczego.

Kreowany pieniądz bankowy wykazał natomiast spadek o 5.916 mil. Zjawisko to pozostaje w ścisłym związku z wyżej wzmiankowanym wzrostem pozostałości na rachunkach żyrowych instytucji kredytowych, które zaliczają te pozostałości do pokrycia pieniądza bankowego.

b) Operacje kredytowe. Stan i dynamikę kredytów udzielonych przez banki operacyjne KKO oraz NBP (kredyty bezpośrednie) w miesiącach: wrześniu, październiku i listopadzie br. przedstawia tabela Nr 27.

Jeżeli powyższe cyfry powiększenia się poszczególnych rodzajów kredytów porównamy z odpowiednimi wzrostami w miesiącu poprzednim, to przekonamy się, że złagodzenie tempa dynamiki wywołane zostało prawie wyłącznie słabszym przyrostem kredytów obrotowych. I tak wzrost kredytów obrotowych był niższy w miesiącu sprawozdawczym o 5.66² mil. niż w miesiącu poprzednim, natomiast przyrost kredytów inwestycyjnych był niższy w miesiącu sprawozdawczym zaledwie o 1.505 mil. Jedną z najważniejszych przyczyn złagodzenia dynamiki kredytów obrotowych był bardzo poważny spadek kredytów obrotowych — bezpośrednich, udzielanych dla przemysłów kontrolowanych przez NBP (patrz kredyty bezpośrednie NBP). Poza tym obniżyły się kredyty obrotowe w KKO, BZSp. Zarob. i w Komunalnym Banku Kredytowym.

Z kredytów inwestycyjnych, które wzrosły o 10.094 mil., najmocniej wzrosły kredyty rozproszone przez BGK (+ 8.766 mil.) z planu na rok 1948 oraz kredyty rozproszane przez PBR (+ 1.026 mil.) na potrzeby rolnictwa objęte również planem inwestycyjnym na r. 1948.

Jeśli chodzi o partycypację poszczególnych grup gospodarczych w ogólnej sumie akcji kredytowej, to podobnie jak w miesiącach poprzednich najpoważniejsze kwoty przypadają dla handlu (37%), przemysłu (33%), transportu (12%) i rolnictwa (8%).

Wzrost kredytów w poszczególnych grupach gospodarczych kształtował się następująco: najsilniej wzrosły kredyty dla handlu (+ 8.454 mil.) następnie dla przemysłu (+ 8.074 mil.), transportu (+ 1.959 mil.) i budownictwa (+ 1.097 mil.), obniżyły się natomiast kredyty w grupie »inne« (— 4.158 mil. patrz omówienie BGK) oraz kre-

Tabela 27

Ogólny stan kredytów udzielonych na finansowanie życia gospodarczego

(w mil. zł)

Miesiąc 1948 r.	Kredyty obrotowe	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100	Kredyty inwestycyjne	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100	Razem	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100
1	2	3	4	5	6	7
Wrzesień . . .	233.233	165	175.676	203	408.909	179
Październik . . .	244.476	173	187.375	217	431.851	190
Listopad	250.057	177	197.469	228	447.526	197

Wzrost akcji kredytowej był w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z miesiącem poprzednim, słabszy i wynosił 15.675 mil. (wobec 22.942 mil. w październiku). Z podanego wzrostu na kredyty obrotowe przypada 5.581 mil., a na kredyty inwestycyjne przypada 10.094 mil.

dyty dla rzemiosła (— 412 mil.) i leśnictwa (— 50 mil.).

c) Operacje bierne. Stan kapitałów typu wkładów i lokat celowych w bankach operacyjnych i KKO, następnie stan kredytów refinansowych wykorzystanych przez powyższe

instytucje kredytowe w NBP oraz dynamikę tych pozycji obliczoną przy podstawie ultimo 1947 r. ilustruje tabela Nr 28.

R-ki bieżące wzrosły w listopadzie o 1.943 mil. do kwoty 63.394 mil. Cały wzrost rachunków bieżących skoncentrował się w PBR i BGS.

Tabela 28

Kapitały obce banków operacyjnych

(w mil. zł)

Miesiąc 1948 r.	R-ki bieżące	Wskaźnik stanu ultimo 47=100	Wkłady (oszczędnościowe i termin.)	Wskaźnik stanu ultimo 47=100	Razem (2 + 4)	Wskaźnik stanu ultimo 47=100	Lokaty celowe	Wskaźnik stanu ultimo 47=100	Środki uzyskane z NBP	Wskaźnik stanu ultimo 47=100
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Wrzesień	62.061	138	22.002	318	84.063	162	115.239	312	110.389	129
Październik	61.451	137	24.057	348	85.508	165	127.117	344	122.706	143
Listopad	63.394	141	26.776	387	90.170	174	141.728	384	130.353	152

W miesiącu sprawozdawczym notujemy powiększenie się stanu wszystkich pozycji wchodzących w skład operacji biernych. Najsilniejszej dynamice uległy lokaty celowe, które powiększyły się w listopadzie o 14.611 mil. do stanu 141.728 mil. Wzrost ten wyrażony w procentach przy podstawie ultimo 1947 r. wynosił 40%, co wobec wzrostu procentowego przy tej samej podstawie, w miesiącu poprzednim o 32%, wskazuje nam na coraz bardziej rozwijającą się akumulację pieniężną na rachunkach Skarbu Państwa lub na rachunkach uczestników systemu finansowego, z których przelewane są następnie sumy na lokaty celowe do banków operacyjnych. Jeżeli chodzi o kształtowanie się stanu lokat celowych w poszczególnych bankach, to najsilniej wzrosły one w BGK (+ 12.538 mil.), następnie w PBR (+ 1.652 mil.), oraz w BGS (+ 450 mil.), spadek wykazały zaś lokaty w bankach komunalnych (- 29 mil.). Zaznaczyć jeszcze należy, że w ogólnej sumie lokat celowych na lokaty w BGK przypada 81%. Widać więc, że zarówno w zakresie operacji czynnych jak i biernych, BGK jest centralą finansowych operacji inwestycyjnych.

Wkłady oszczędnościowe i terminowe powiększyły się na przestrzeni omawianego okresu o 2.719 mil. do stanu 26.776 mil.

Jeśli chodzi o dynamikę wkładów oszczędnościowych, to relatywnie największy wzrost zanotowano w BGS i BH, natomiast powiększenie się wkładów terminowych nastąpiło prawie wyłącznie w BGK.

W związku z dalszym rozszerzeniem akcji kredytowej, przy stosunkowo mniejszym przyplywie kapitałów obcych banki operacyjne zmuszone były w znacznie większym stopniu wykorzystywać kredyty refinansowe NBP. Kredyty refinansowe wzrosły o 7.647 mil. do stanu 130.353 mil.

W związku z tym ogólny stopień refinansowania uległ wzrostowi o 0,2% do 36%.

d) **Działalność poszczególnych banków operacyjnych.** Stan operacji czynnych i biernych, wysokość lokat celowych, wielkość środków pieniężnych uzyskanych w NBP oraz stopień refinansowania akcji kredytowej, z rozbićciem na poszczególne banki operacyjne i KKO podaje tabela Nr 29.

Tabela 29

Operacje czynne i bierne banków operacyjnych i KKO

Stan na ultimo listopada 1948 r. (w mil. zł)

Nazwa instytucji kredytowej	Udzielone kredyty	Wskaźn. stanu ultimo 47=100	Kapitały obce typu wkładów	Wskaźn. stanu ultimo 47=100	Lokaty celowe	Wskaźn. stanu ultimo 47=100	Środki uzyskane w N.B.P.	Wskaźn. stanu ultimo 47=100	Stopień refin. akcji kred. w N.B.P.
B. G. K.	204.417	199	41.485	206	115.348	413	47.566	87	23,3
P. B. R.	75.499	308	15.955	169	18.157	359	39.043	368	51,7
B. G. S.	49.502	170	11.426	134	5.550	222	31.654	167	63,4
B. H. w Warszawie	17.886	796	3.993	295	101	202	11.167	2.567	62,4
B. Zw. Sp. Zarobkowych .	2.602	130	1.807	106	205	178	910	100	34,9
P. Bank Komunalny	3.727	207	239	115	1.916	151	—	—	—
Komunal. Bank Kredyt. . .	847	185	134	239	447	894	13	14	1,5
K. K. O.	7.738	140	15.131	145	4	—	—	—	—
	362.218	215	90.170	174	141.728	384	130.353	90	36,0

Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK).

Ogólny stan bilansowy kredytów wzrósł w miesiącu sprawozdawczym o 11.874 mil. do kwoty 204.417 mil. Powyższa dynamika wywołana została przede wszystkim dalszym rozwojem finansowania inwestycji, w związku z czym kredyty inwestycyjne wzrosły o 9.972 mil. do 167.220 mil.

Kredyty obrotowe powiększyły się zaledwie o 1.902 mil. do stanu 37.197 mil.

Należy zaznaczyć na tym miejscu, że ogólna suma bilansowa kredytów została pomniejszona w miesiącu sprawozdawczym o pozycje (które znajdowały się w grupie gospodarczej „inne”) mające charakter ewidencyjny, pozabilansowy, stąd też jeśli chcielibyśmy porównać stany bilansowe kredytów w miesiącach: październiku, listopadzie, to otrzymany wynik różniłby się znacznie od podanych wyżej liczb, które otrzymaliśmy po dokonaniu odpowiedniej korekty w cyfrach, charakteryzujących działalność kredytową w październiku, czyniąc je tym samym porównywalnymi z danymi z miesiąca sprawozdawczego.

Dla lepszego zilustrowania struktury kredytów inwestycyjnych, służyć może niżej umieszczone zestawienie, ilustrujące stan bilansowy tych kredytów na ultimo listopada br. z rozbięciem na dwie zasadnicze grupy: po pierwsze—na kredyty średnioterminowe z Planu Inwestycyjnego i, po drugie—na kredyty pozaplanowe.

I. Kredyty średnioterminowe z Planu Inwestycyjnego	153.543 mil.
Kredyty z planów 1945 — 47 r.	79.813 „
Kredyty z planu 1948 r.	72.853 „
Zaliczki na poczet planu 1949 r.	877 „
II. Kredyty średnioterminowe inne	13.677 mil.
konwersja	3.574 „
demobil	3.823 „
akcja „T”	1.081 „
F. I. O. P. Z. O.	4.116 „
Pożyczki budowlane z fund. wł.	494 „
Pożyczki średnioterminowe przedsiębiorstw przemysłowych podległych C.Z.M.P. i H.	428 „
Pożyczki budowlane z lokat Min. Skarbu	161 „

Jeśli cyfry zestawienia porównamy z analogicznymi liczbami z ub. miesiąca, to przekonamy się, że zadłużenie z tytułu kredytów z planu 1945/47 uległo niewielkiemu spadkowi, podczas gdy stan zaliczek udzielonych na poczet planu inwestycyjnego 1949 r. wzrósł nieznacznie. Cały więc wzrost akcji kredytowej inwestycyjnej w tej grupie dokonał się na skutek realizacji planu 1948 r.

Jeśli całą sumę kredytów z Planu Inwestycyjnego (153.543) mil. rozbijemy na dwa zasadnicze działy gospodarcze t. zn. na przemysł i budownictwo, okaże się, że na pierwszy przypada aż 136.152 mil., podczas gdy na drugi zaledwie 17.391 mil.

Druga grupa kredytów średnioterminowych (kredyty pozaplanowe) nie wykazała w miesiącu sprawozdawczym większych zmian.

Działalność kredytową obrotową omówimy zgodnie z BGK, w dwóch częściach, które wynikają z podziału ogólnej sumy kredytów na kredyty normalne i specjalne.

Kredyty obrotowe normalne, udzielane z własnych środków banku spadły w listopadzie o 1.031 mil. do stanu 20.900 mil. Zmniejszenie się tej grupy kredytów spowodowane zostało prawie wyłącznie spadkiem importu biegowego, finansowanego przez BGK, który obniżył wydatnie popyt na środki finansowe ze strony central importowo-eksportowych.

Odmienne kształtowała się dynamika kredytów specjalnych, rozprawianie których odbywa się zgodnie z dyrektywami Min. Skarbu. Wykazały one bowiem dość znaczny, bo o 2.933 mil. wzrost (do sumy 16.297 mil), na który wpłynęło głównie zwiększenie się importu inwestycyjnego (z Czechosłowacji,) dokonywanego przez P. K. P., P. K. S., „Lot” itp.

Jeśli chodzi o akcję finansowania kredytem krótkoterminowym poszczególnych grup gospodarczych, to handel nadal stanowi najpoważniejszego odbiorcę. Na drugim miejscu znajduje się przemysł. Udział pozostałych grup jest nieznaczny.

Równoległe ze wzrostem akcji kredytowej nastąpił dalszy rozwój operacji biernych B.G.K.

Kapitały obce typu wkładów wzrosły o 2.867 mil. do kwoty 24.407 mil. Cały wzrost dokonał się na odcinku wkładów terminowych, albowiem wkłady oszczędnościowe nie wykazały żadnych zmian.

Silny stosunkowo wzrost wkładów terminowych spowodowany został złożeniem nowej lokaty przez P. Z. U. W. (+ 450 mil.) i Z. U. S. (+ 2.500 mil).

Najpoważniejszą dynamikę w obrębie operacji biernych wykazały lokaty celowe, które wzrosły aż o 12.538 mil. do stanu 115.348 mil.

Spadły natomiast sumy na rachunkach bieżących (o 445 mil. do 17.078 mil.) oraz uległy zmniejszeniu środki uzyskane w NBP (o 1.315 mil. do 47.566 mil).

Również stopień refinansowania obniżył się o 1,5% do stanu 23,3%.

Państwowy Bank Rolny (PBR). Działalność PBR w listopadzie br. nastawiona była głównie na finansowanie rolnictwa na odcinku przetwórstwa rolnego i handlu ziemiołódami. Przemysł rolny znajdował się w okresie wzmożonych zakupów surowca (sezon jesienny), przede wszystkim chodzi tu o ziemniaki i nasiona oleiste potrzebne na kampanię 1948/49 r., również Polskie Zakłady Zbożowe przeprowadzały dalsze zakupy zbóż na zaopatrzenie rynku wewnętrzny w okresie przednowkowym. Także nie bez znaczenia na rozwój akcji kredytowej pozostawał fakt realizowania przez PBR uchwalonej przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów akcji hodowlanej, mającej uzupełnić podaż przetworów mięsnych i żywca w okresie przednowkowym i żniwnym roku przyszłego.

Na skutek powyższych przyczyn stan bilansowy kredytów PBR wzrósł o 7.224 mil. do 75.499 mil. Na wzrost ten wpłynęło przede wszystkim silne powiększenie akcji kredytowej krótkoterminowej, która powiększyła się w miesiącu sprawozdawczym o 6.198 mil. do stanu 54.990 mil., podczas gdy kredyty średnioterminowe wykazały wzrost zaledwie o 1.026 mil.

Z kredytów obrotowych w dalszym ciągu najsilniej korzysta handel. Stan kredytów obrotowych, udzielonych dla handlu wzrósł o 4.995 mil. (do kwoty 27.957 mil.), podczas gdy cały wzrost kredytów obrotowych wyniósł 6.198 mil.

Z kredytów udzielonych grupie »handel« w listopadzie, prawie w całości skorzystały Polskie Zakłady Zbożowe, a w nieznacznym stopniu Centrala Mięsna i Rybna.

Na drugim miejscu w wykorzystaniu kredytów znajduje się przemysł (rolniczy). Kredyty udzielone dla przemysłu wzrosły o 930 mil. Bezpośrednią przyczyną tego stanu rzeczy był fakt, (o czym wspominaliśmy na wstępie) skupu ziemniaków przez gorzelnie, co spowodowało silny stosunkowo wzrost obliża tego przemysłu.

Następną co do wielkości wykorzystanych kredytów grupą gospodarczą jest rolnictwo. Kredyty obrotowe udzielone bezpośrednio na potrzeby rolnictwa wzrosły w listopadzie o 354 mil., przy czym najpoważniejsze sumy przypadają na kredyty na hodowlę i zakup zwierząt oraz na kredyty dla gospodarstw rolnych na cele ogólne. Wzrost kredytów, udzielonych na te cele pozostaje w ścisłym związku

z tendencją jak najszerszego popierania finansowego rolnictwa drobnego. Min. Skarbu poleciło P. B. R. nieutrudniania akcji kredytowej dla drobnych rolników.

Jeśli chodzi o pozostałe grupy gospodarcze, to nie zanotowano w miesiącu sprawozdawczym żadnych poważniejszych zmian.

W listopadzie br. średnioterminowa działalność kredytowa polegała nadal głównie na rozprawieniu kredytów przewidzianych w Planie Inwestycyjnym 1948 r. dla rolnictwa i przemysłu rolnego.

Operacje bierne P. B. R. nie wykazały jednolitej dynamiki rozwojowej.

Zanotowano wzrost na rachunkach bieżących (o 1.813 mil.), lokat celowych (o 1.652 mil.) przy równoczesnym spadku wkładów terminowych (o 58 mil.).

Na skutek słabego stosunkowo dopływu kapitałów obcych P. B. R. zmuszony był skorzystać z pomocy finansowej NBP. Kredyty refinansowe wzrosły o 3.612 mil. do kwoty 39.043 mil.

Pomimo dość poważnego wzrostu kredytów refinansowych, stopień refinansowania nie wykazał żadnych zmian, kształtując się na ultimo miesiąca sprawozdawczego na wysokości 51,7%.

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego (BGS).

Stan bilansowy kredytów udzielonych przez BGS wzrósł w miesiącu sprawozdawczym o 2.744 mil. (wobec 1.253 mil. w październiku) do kwoty 49.502 mil. Powiększyły się zarówno kredyty krótkoterminowe (+ 2.599 mil. do 43.418 mil.), jak i średnioterminowe (+ 145 mil. do 6.084 mil.). Znaczny stosunkowo wzrost akcji kredytowej krótkoterminowej (+2.599 mil.) spowodowany został przede wszystkim intensywniejszym wykorzystaniem kredytów (+2.192 mil.) przez jednostki dystrybucji spółdzielczej na szczeblu hurtu i detalu. Zjawisko to tłumaczyć należy dalszym rozwojem sieci placówek handlu spółdzielczego, które wykazują stale rosące obroty.

Również wzrosły kredyty dla rolnictwa (+ 241 mil.). Wzrost kredytów obrotowych, udzielonych przez BGS rolnictwu tłumaczy wzrastające tempo wykorzystania kredytów na cele rozwojowe ogrodnictwa, warzywnictwa, hodowli nasion oraz na inne cele o charakterze specjalnym. Zmian w poziomie obliża pozostałych grup gospodarczych nie zanotowano.

Stan bilansowy kredytów inwestycyjnych nie wykazał w miesiącu sprawozdawczym większej dynamiki (+ 145 mil.).

Ten nieznaczny wzrost kredytów inwestycyjnych rozłożył się równomiernie na wszystkie grupy gospodarcze.

Omawiając łączną działalność kredytową z uwzględnieniem poszczególnych grup odbiorców widzimy, że w miesiącu sprawozdawczym nie zanotowano znaczniejszych zmian. Centrale gospodarcze, spółdzielnie rolnicze i spółdzielnie handlowe stanowią nadal najpoważniejszych konsumentów kredytów.

Operacje bierne z wyjątkiem wkładów terminowych uległy dalszemu rozszerzeniu. Stan sald na rachunkach bieżących powiększył się o 564 mil. do kwoty 11.061 mil.

Stan lokat celowych powiększył się w listopadzie o 450 mil. do kwoty 5.550 mil.

W związku z dość znacznym rozszerzeniem akcji kredytowej (+ 2.744 mil.) BGS zmuszony był zwiększyć nacisk na środki NBP, których stan bilansowy w BGS podniósł się z 29.409 mil. w październiku na 30.190 mil. w listopadzie br., co z kolei niewątpliwie pociągnęło za sobą wzrost stopnia refinansowania akcji kredytowej w NBP z 62,8% w październiku na 63,9% w listopadzie br.

Bank Handlowy w Warszawie (B. H. w W-wie). Działalność kredytowa B. H. uległa w listopadzie dalszemu rozszerzeniu. Przy czym wzrostowi uległy wyłącznie kredyty obrotowe, które powiększyły się w listopadzie o 4.048 mil., natomiast kredyty inwestycyjne pozostały na poziomie niezmiennym. Stan kredytów obrotowych kształtował się na ultimo listopada na wysokości 17.789 mil. a kredyty inwestycyjne stanowią zupełnie nieznaczny procent akcji kredytowej ogólnej i uynoszą zaledwie 97 mil.

Wzrost kredytów obrotowych nastąpił wyłącznie pod wpływem znacznego finansowania handlu państwowego i to przede wszystkim w zakresie obrotów zagranicznych. Kredyty na ten cel wzrosły o 4.205 mil. i są to przede wszystkim kredyty na finansowanie importu biegowego. Stosunkowo słabszej dynamice uległy kredyty na finansowanie importu inwestycyjnego (+ 1.005 mil.) oraz eksportu (+ 195 mil.).

Jako rzecz charakterystyczną podajemy, że kredyty dla miejskiego sektora prywatnego uległy w miesiącu sprawozdawczym dalszej obniżce (– 231 mil.).

Oprócz kredytów dla handlu nieznaczny wzrost wykazały jeszcze kredyty dla przemysłu, przy czym najpoważniejsze kwoty przypadają

dla przemysłu metalowego, elektrotechnicznego i spożywczego.

Odnosnie kredytów dla budownictwa to gros kwot przypada na przedsiębiorstwa budowlane, kredyty te jak również kredyty dla rzemiosła i transportu wykazały w miesiącu sprawozdawczym spadek.

W zakresie operacji biernych B. H. wzrost wykazały jedynie rachunki bieżące, które podniosły się o 194 mil. do stanu 3.642 mil. Natomiast zarówno wkłady terminowe jak i oszczędnościowe uległy obniżeniu, pierwsze o 61 mil., drugie zaś o 2 mil. Lokaty celowe nie wykazały zmian kształtując się na wysokości 101 mil.

Bardzo poważnie powiększyły się kredyty refinansowe, które wzrosły o 3.615 mil. do stanu 11.167 mil., automatycznie powiększył się stopień refinansowania akcji kredytowej w NBP o 7,8% do 62,4%.

Bank Związku Spółek Zarobkowych (B. Z. Sp. Zarobk.). Spadek akcji kredytowej, jaki zanotowano na przestrzeni dwóch ostatnich miesięcy, uległ w miesiącu sprawozdawczym dalszemu pogłębieniu.

Stan bilansowy akcji kredytowej zmniejszył się o dalsze 541 mil. do kwoty 2.602 mil., przy czym spadek wykazały jedynie kredyty obrotowe (– 548 mil. do 2.906 mil.), podczas gdy inwestycyjne lekko wzrosły (+ 7 mil. do kwoty 244 mil.).

Spadek kredytów obrotowych dotyczy przede wszystkim finansowania rzemiosła (– 379 mil.), następnie handlu (– 100 mil.), oraz innych grup gospodarczych (– 60 mil.),

Udział poszczególnych grup gospodarczych w wykorzystaniu kredytów krótkoterminowych według stanu na ultimo listopada br. przedstawia się następująco:

handel	879 mil.	34%
przemysł	675 „	26%
rzemiosło	574 „	22%
budownictwo	163 „	6%
inne grupy gospod.	311 „	12%
	2.602 mil.	100%

Analizując powyższe zestawienie widzimy stały spadek akcji finansowania rzemiosła, które do niedawna uczestniczyło w ogólnej sumie kredytów najsilniej.

Jeśli chodzi o kredyty inwestycyjne, to, jak już wspominaliśmy na wstępie, wzrosły, o 7 mil. przy czym wzrost ten rozłożył się mniej więcej równomiernie na wszystkie grupy gospodarcze.

Wykorzystanie kredytów średnioterminowych przez poszczególne grupy ilustrują poniż. liczby:

rzemiosło	106 mil. —	43%
przemysł	85 „ —	35%
handel	19 „ —	8%
budownictwo	10 „ —	4%
inne grupy gospod.	24 „ —	10%
Razem	244 mil. —	100%

Kapitały obce typu wkładów wzrosły o 12 mil. do kwoty 255 mil., przy czym dodać należy, że wzrost ten jest wypadkową pomniejszenia się wkładów oszczędnościowych o 10 mil. (do sumy 217 mil.), oraz powiększenia wkładów terminowych o 22 mil. (do stanu 255 mil.).

Pozostałości na rachunkach bieżących wykazały wzrost o 97 mil. do 1.552 mil.

Stan lokat celowych nie wykazał w miesiącu sprawozdawczym żadnych zmian i kształtował się na ultimo listopada na wysokości 205 mil.

Wobec stosunkowo dużego spadku akcji kredytowej przy równoczesnym wzroście wkładów i rachunków bieżących B. Z. S. Z., zmniejszył zapotrzebowanie na środki NBP, których stan w związku z tym obniżył się w listopadzie o 454 mil. do 910 mil. powodując tym samym znaczny spadek stopnia refinansowania akcji kredytowej w NBP o 8,4% do 34,9%.

Banki Komunalne. Polski Bank Komunalny i Komunalny Bank Kredytowy.

Ogólny stan bilansowy kredytów gospodarczych, udzielonych przez banki komunalne wzrósł w miesiącu sprawozdawczym o 86 mil. do kwoty 4.574 mil. W Polskim Banku Komunalnym stan kredytów gospodarczych wzrósł w omawianym okresie o 100 mil. do sumy 3.727 mil., w tym kredyty krótkoterminowe o 5 mil. do kwoty 981 mil., a kredyty średnio-terminowe o 95 mil. do 2.746 mil. Natomiast uległ pomniejszeniu stan kredytów w Komunalnym Banku Kredytowym (o 14 mil. do 847 mil.), przy czym charakterystyczne jest, że spadek ten nie jest wyrazem jednolitej tendencji, albowiem spadek kredytów obrotowych (o 69 mil. do 278 mil.) zlagodzony został rozszerzeniem akcji kredytowej tego banku na odcinku finansowania inwestycji (o 45 mil. do 569 mil.).

Z kredytów obrotowych PBK najsilniej korzystała grupa gospodarcza — transport i komunikacja (komunikacja samochodowa). Kredytami inwestycyjnymi finansowano najsilniej przemysł energetyczny (elektrownie) i komunikację samochodową.

Jeśli chodzi o akcję kredytową KBK, to zarówno z kredytów obrotowych jak i inwestycyjnych najsilniej korzystały urzędy komunalne,

gazownie, wodociągi i kanalizacja oraz miejskie zakłady komunikacji.

Na odcinku operacji biernych nie dostrzegamy w obydwu bankach żadnych poważniejszych zmian (patrz tabela Nr 29).

Jedynie godnym podkreślenia jest fakt spadku kredytów refinansowych w Komunalnym Banku Kredytowym z 69 mil. w poprzednim miesiącu na 13 mil. w listopadzie. W związku z tym stopień refinansowania akcji kredytowej tego banku w NBP spadł z 8% w październiku na 1,5% w listopadzie.

Komunalne Kasy Oszczędności (K. K. O.).

W myśl dekretu z dn. 25. 10. 1948 r. o reformie bankowej, Narodowy Bank Polski przejmuje bezpośrednią kontrolę nad działalnością kredytową KKO. Równocześnie NBP przejmuje z dniem 10 grudnia 1948 r. od banków komunalnych refinansowanie KKO.

W związku z powyższymi zmianami zakres działania KKO został ograniczony do finansowania rzemiosła, drobnych i średnich gospodarstw rolnych i handlu detalicznego.

Pozostałe dziedziny należące dotychczas do zakresu działania KKO a mianowicie: finansowanie drobnego przemysłu prywatnego, handlu hurtowego i remontu nieruchomości, należą do wyłącznej kompetencji Banku Rzemiosła i Handlu, a do czasu jego poustania do kompetencji Banku Związku Spółek Zarobkowych.

Na terenach nieobjętych zasięgiem działalności Banku Związku Spółek Zarobkowych (przyszłego Banku Rzemiosła i Handlu), K.K.O. mogą przejściowo udzielać kredytów dla drobnego przemysłu prywatnego i na remonty nieruchomości. Udzielanie natomiast kredytu dla handlu hurtowego jest bezwarunkowo zabronione.

Na skutek ograniczenia działalności kredytowej KKO, ogólny stan kredytów udzielonych przez tę instytucję uległ w listopadzie spadkowi o 684 mil. do kwoty 7.738 mil.

Całość akcji kredytowej dotyczy kredytów krótkoterminowych, w wykorzystaniu których partycypują: rolnictwo — 3.701 mil., budownictwo 1.231 mil., handel 903 mil., przemysł 769 mil.

Wszystkie wyżej wymienione grupy gospodarcze wykazały, podobnie jak w miesiącu poprzednim spadek kredytów wykorzystanych w listopadzie i tak kredyty dla rolnictwa obniżyły się o 134 mil., dla przemysłu o 97 mil., dla handlu o 94 mil., dla rzemiosła o 70 mil. i budownictwa o 63 mil.

Analogicznie do tendencji zaobserwowanej w odniesieniu do akcji kredytowej operacje bierne również uległy zwężeniu.

Spadły kapitały obce typu uкладów o 43 mil. do kwoty 1.051 mil. (zmniejszyły się tylko wkłady oszczędnościowe, bo jeśli chodzi o wkłady terminowe, to nie wykazały one żadnych zmian).

Pozostałości na rachunkach bieżących wykazały również zmiany in minus, spadając z 14.281 mil, w październiku na 14.081 mil. w listopadzie.

Jeśli chodzi o lokaty celowe, to KKO korzysta z nich w bardzo nieznacznej wysokości i tak stan lokat celowych wyniósł na ultimo listopada zaledwie 4 mil. Tą samą cyfrą określony był stan lokat celowych w ub. miesiącu.

Pocztowa Kasa Oszczędności (PKO). Stan i dynamikę wkładów czekowych i oszczędnościowych w Pocztowej Kasie Oszczędności w miesiącu wrześniu, październiku i listopadzie 1948 r. ilustruje tabela Nr 30.

Tabela 30

Wkłady czekowe i oszczędnościowe w PKO (w mil. zł)

Stan na ult. m-ca 1948 r.	Wkłady czekowe	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100	Wkłady oszczędn.	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100	Razem	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100	Stosunek procentowy wkładów oszczędn. do wkładów czekow.
1	2	3	4	5	6	7	8
Wrzesień	11.755	126	295	209	12.050	127	2,5
Październik	11.756	126	287	204	12.043	127	2,4
Listopad	13.097	140	294	208	13.391	141	2,2

W miesiącu sprawozdawczym obserwujemy dość poważne powiększenie się wkładów czekowych, gdyż o 1.341 mil. (o 14% przy podstawie ultimo 1947 r.) do stanu 13.097 mil. Wkłady oszczędnościowe, po przejściowym obniżeniu się w październiku, wzrosły w miesiącu sprawozdawczym o 7 mil. (4% przy podstawie ultimo 1947 r.) do 294 mil. Tak poważna dysproporcja między dynamiką wkładów czekowych a oszczędnościowych wpłynęła na pogorszenie się i tak już niekorzystnego stosunku wkładów oszczędnościowych do czekowych. Wkłady oszczędnościowe w październiku stanowiły zaledwie 2,4% wkładów czekowych, a w listopadzie stosunek ten wynosił 2,2%.

W ogólnej sumie wkładów czekowych (13.097 mil.) partycypuje sektor państwowy w 51%, następnie sektor prywatny w 31%, samorządowy w 13% oraz spółdzielczy w 5%. Jeżeli powyższe procenty porównamy z procentami z miesiąca poprzedniego, to przekonamy się, że udział sektora państwowego i prywatnego zwiększył się (à 1%) kosztem spadku procentowego udziału sektora samorządowego (- 2%).

Jeżeli chodzi o politykę lokacyjną P. K. O. to w porównaniu z miesiącem poprzednim zaszły w listopadzie następujące zmiany, obniżyły się lokaty w bankach z 60% na 58,8, również zmniejszyły się lokaty w biletach skarbowych z 21% na 15,2%. Z lokat bankowych gros przypada na sumy zakumulowane w BGK i PBR.

Narodowy Bank Polski (kredyty bezpośrednie). Stan zadłużenia przemysłów kontrolowanych przez NBP obniżył się w miesiącu sprawozdawczym o dalsze 4.387 mil. Na tak poważny spadek obliiga przemysłów złożyły się następujące przyczyny: dotacje z rachunku sum obrotowych M. P. i H. na uzupełnienie własnych środków obrotowych, otrzymanie należności z Wydziału Rozrachunków Zagranicznych za dokonane rozliczenia eksportowo-importowe, przelewy z rachunku różnic cen M. P. i H. oraz dalsze usprawnienie inkasa. Pamiętać jeszcze należy, że kontrola finansowa ze strony NBP szła w kierunku skrócenia cyklu obrotowego,

sanacji finansowej wszystkich faz cyklu gospodarczego (zaopatrzenie — produkcja — zbył) oraz w kierunku zaostrzenia dyscypliny finansowej, (ściśle rozgraniczenie wydatków na inwestycje od wydatków obrotowych — bieżących). Wyżej przytoczone powody i ścisła kontrola ze strony NBP znajduje swoje odbicie w spadku obliiga wszystkich faz cyklu gospodarczego i tak kredyty na zaopatrzenie obniżyły się o 2.014 mil., na produkcję o 1.194 mil. oraz na zbył o 1.179 mil.

Przed omówieniem kształtowania się obliiga poszczególnych przemysłów należy wspomnieć o pewnych zmianach, jakie zaszły w strukturze organizacyjnej przemysłu włókienniczego. Na mocy rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 18.VI 1948 r. został powołany do życia Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego (CZPO). Wspomniany CZPO powstał częściowo z wydzielenia niektórych branż z CZP. Włókienniczego oraz z przedsiębiorstw o produkcji komplementarnej a zorganizowanych w Ogólnopolskim Zjednoczeniu Przemysłu Guzikarskiego i Pokrewnego oraz w Pań-

stwowym Zjednoczeniu Zakładów Przemysłu Kapeluszniczego. W związku z powyższymi zmianami wydzielone zostało obligo tych zakładów z CZP Włókienniczego w nową pozycję Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego, obligo tego przemysłu wynosiło na ultimo listopada 1.438 mil.

Jeżeli chodzi o kształtowanie się obligo poszczególnych przemysłów, to jedynie przemysł: chemiczny, cukrowniczy i drzewny wykazały wzrost zadłużenia. Pierwszy o 598 mil., drugi o 863 mil. i trzeci o 685 mil.

Najpoważniejszy spadek poziomu zadłużenia wystąpił w przemyśle włókienniczym (- 4.413 mil., w tym 1.438 mil. wydzielono do przemysłu odzieżowego tak, że rzeczywisty spadek obligo wynosi 2.975 mil.), oraz w przemyśle metalowym (- 1.238 mil.). W pozostałych przemysłach obniżenie obligo wahało się w granicach od 140 mil. (przemysł mineralny) do 739 mil. (przemysł elektrotechniczny).

Z kolei omówimy sytuację finansową zaopatrzenia, produkcji i zbytu. Jak już wspominaliśmy wyżej kredyty na zaopatrzenie obniżyły się o 2,014 mil., w tym kredyty importowe zmniejszyły się o 2.460 mil., widać więc, że kredyty na zaopatrzenie krajowe wzrosły. Tak poważne obniżenie się kredytów importowych zaistnieć mogło dzięki dokonany rozliczeniom z tytułu importu pomiędzy Wydziałem Rozrachunków Zagranicznych a przemysłem włókienniczym i hutniczym. Przelanie więc należności z WRZ dla powyższych przemysłów oraz zmniejszenie przedpłat importowych ze strony tych przemysłów i przemysłu skórzanego, pozwoliło obniżyć obligo z tytułu kredytów importowych, Wspomnieć jeszcze należy, że w listopadzie Biuro Importowe przemysłu włókienniczego otrzymało częściowe wyrównanie z tytułu cen jednolitych. Zapotrzebowanie na kredyty finansujące zaopatrzenie krajowe kształtowało się pod wpływem regulowania należności dostawców i wzmożonych zakupów surowców. W miesiącu sprawozdawczym Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego

otrzymała dotację z r-ku sum obrotowych M. P. i H. w wysokości 436 mil., co wpłynęło na częściową spłatę obligo wspomnianej centrali.

Kredyty na produkcję obniżyły się w listopadzie o 1.194 mil., w wyniku spadku obligo zakładów produkcyjnych przemysłu węglowego (- 720 mil.), metalowego (- 706 mil.), włókienniczego (- 665 mil.) i innych, przy wzroście obligo przemysłu cukrowniczego (+ 928 mil.), chemicznego (+ 107 mil.) i innych. Najpoważniejszym powodem spadku obligo w wyżej podanych przemysłach było otrzymanie dotacji z r-ku sum obrotowych M. P. i H. w łącznej sumie 3.444 mil.

Wzrost zadłużenia przemysłu cukrowniczego spowodowany był wzmożonymi wydatkami na kampanię cukrowniczą,

Kredyty na zbyt obniżyły się o 1,179 mil. w tym kredyty eksportowe spadły o 917 mil. Na spadek obligo zbytu zarówno z tytułu obrotów krajowych jak i zagranicznych złożyły się: dotacje z r-ku: sumy obrotowe M. P. i H. w wysokości 911 mil. dla Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego oraz 929 mil. dla jednostek handlowych przemysłu metalowego, przelew z rachunku różnic cen M.P. i H. dla przemysłu hutniczego 940 mil, oraz przelew dla przemysłu włókienniczego z WRZ 700 mil. z tytułu rozliczeń eksportowych.

Wzrost kredytów na zbyt w takich przemysłach jak skórzanym, węglowym, chemicznym i drzewnym spowodowany został innymi wzmożonymi zakupami wyrobów od zakładów produkcyjnych oraz opłacaniem zaległych faktur. Przy czym zaznaczyć należy, że kredyty importowe CHP Skórzanego (zbyt) obniżyły się na skutek wzmożonych wpłat z tytułu rozprowadzanego obuwia czechosłowackiego.

e) **Rachunki żyrowe NBP.** Tabela Nr 31 ilustruje stan pozostałości i obroty na r-kach żyrowych (łącznie z rachunkami żyrowymi specjalnymi) oraz dynamikę tych pozycji, obliczoną przy podstawie z ultimo 1947 r.

Tabela 31

Pozostałości i obroty na rachunkach NBP

(w mil. zł)

Miesiąc 1948 r.	Pozostał. na r-kach żyrowych	Wskaźn. stanu ult. 47 = 100	O b r o t y						Stosunek obrotów bez- gotówk, do obrotów ogólnych
			Gotów- kowe	Wskaźnik obrotów ult. 47 = 100	Bezgo- tówkowe	Wskaźnik obrotów ult. 47 = 100	Razem (4 + 6)	Wskaźnik obrotów ult. 47 = 100	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Wrzesień	79.044	184	64.378	116	1.120.073	127	1.184.451	127	94,6
Październik	87.574	204	72.505	130	1.138.694	129	1.211.199	129	94,0
Listopad.	99.694	232	68.165	122	1.129.940	128	1.198.105	128	94,3

W miesiącu sprawozdawczym nastąpił dalszy wzrost pozostałości na rachunkach żyrowych, mianowicie o 12.120 mil. do kwoty 99.694 mil. Wzrost powyższy wyrażony w procentach przy podstawie ultimo 1947 r. wynosił 28%. Zmiany stanu pozostałości na rachunkach żyrowych poszczególnych grup klientów kształtowały się następująco: najpoważniej wzrosły pozostałości instytucji kredytowych (+ 6.954 mil.), następnie przedsiębiorstw państwowych (+ 3.396 mil.), oraz urzędów i instytucji państwowych i samorządowych (+ 1.742 mil.) i nieznacznie – osób i firm prywatnych (+ 75 mil.).

Obroty na r-kach żyrowych uległy w miesiącu sprawozdawczym obniżeniu o 13.094 mil. do kwoty 1.198.105 mil. Spadek obrotów wystąpił zarówno po stronie obrotów bezgotówkowych (– 8.754 mil.) jak i gotówkowych

(– 4.340 mil.). Stosunek obrotów bezgotówkowych do obrotów ogólnych uległ nieznacznej poprawie, mianowicie o 0,3% i wynosi na ultimo listopada 94,3%.

f) **Bilety skarbowe.** Wpływy Skarbu Państwa ze sprzedaży biletów skarbowych wyniosły na ultimo listopada 5.181 mil., co w porównaniu z wpływami w miesiącu poprzednim daje nam spadek wpływów o 583 mil. Stan sprzedaży poszczególnych emisji, po uwzględnieniu wymiany na gotówkę przedstawiał się następująco: sprzedaż biletów II emisji wykazała spadek o 6 mil. i wynosi 17 mil., biletów III emisji sprzedano za 1.531 mil., czyli o 726 mil. mniej niż w miesiącu poprzednim, natomiast biletów IV emisji sprzedano za 3,633 mil., co w porównaniu ze stanem sprzedaży w miesiącu poprzednim wykazuje wzrost sprzedaży o 148 milionów.

Ważniejsze pozycje bilansowe banków biletowych
(w milionach odnośnych jednostek monetarnych)

WYSZCZEGÓLNIENIE	1948 rok			WYSZCZEGÓLNIENIE	1948 rok		
	X	IX	VIII		X	IX	VIII
Narodowy Bank Polski *)				Długi rządowe i obligacje	3.300	3.300	3.300
Kredyty gospodarcze	212.453	205.366	199.549	Obieg bank. (now. i starych)	3.195	3.121	3.194
Obieg biletów bankowych	122.118	115.414	113.919	Wkłady rządowe	304	504	523
Natychmiast płatne zobow.	49.855	47.482	45.512	„ zablokowane	762	648	601
				„ inne	231	229	228
U. S. A.				Narodowy Bank			
(12 banków Fed. Rez.)				Szwajcarski			
Parytet menn. 1 \$ = 0,8887 g czystego złota				Kurs urzęd. 1 \$ = 4,29 fr. szw.			
Certyfikaty złote	22.726	22.603	22.465	Złoto	5.754	5.774	5.607
Walory państwowe	23.042	23.413	21.577	Dewizy	186	174	145
Dyskonto, pożyczki przem. i akcepty	339	325	323	Pożyczki i dyskonto	66	89	78
Obieg banknotów	24.062	24.024	23.935	Banknoty w obiegu	4.334	4.322	4.246
Wkłady banków członk.	19.736	19.986	17.679	Natychmiast płatne zobow.	1.268	1.326	1.179
Wkłady rządowe	1.610	1.664	1.919				
Inne i zagraniczne wkłady	1.074	843	864	Bank Szwecji			
				Kurs urzęd. 1 \$ = 3,60 k. sz.			
Bank Anglii				Złoto	177	178	178
Parytet 1 \$ = 0,248 £.				Walory państw. i pożyczki dla Narod. Urzędu Długów	3.139	2.989	3.101
Banknoty — w obiegu	1.231	1.236	1.249	Weksle krajowe i pożyczki	150	160	110
Banknoty — w dep. bankow.	69	64	51	Obieg banknotów	2.935	2.884	2.824
Złote monety i sztaby	—	—	—	Wkłady państwowe	636	616	595
Długi rządowe i walory	1.299	1.299	1.299	„ inne	240	108	218
Wkłady publiczne	13	22	10				
Wkłady banków	307	300	307	Czechosłowacki Bank			
Inne wkłady	93	93	95	Narodowy			
				Parytet 1 \$ = 50 kor. czes.			
Bank Francji				Złoto i dewizy	3.880	3.922	3.505
Parytet 1 \$ = 263 fr. fr.**)				Dyskonto	21.158	18.758	17.246
Złoto	52.817	52.817	52.817	Lombard walorów	3.001	2.957	3.034
Portfel walorów. pryw. i publ.	207.232	166.438	164.589	Banknoty w obiegu	66.691	65.153	64.018
Pożyczki rządowe:				Rachunki żyrowe	2.133	1.094	844
a) za koszty okupacji	426.000	426.000	426.000				
b) pożyczki tymczasowe	158.000	160.700	165.500	Węgierski Bank Narodowy			
c) pożyczki stałe (3 poz.).	120.000	120.000	120.000	Parytet menn. 1 forint = = 0,7570 g. czystego złota			
Obieg banknotów	917.757	910.633	877.411	Złoto	516	496	505
Salda kred. r-ków bieżących	188.421	193.819	196.626	Dewizy	113	93	102
				Dyskonto i walory	173	759	1.435
Bank Belgii				Dług rządowy	340	340	340
Parytet 1 \$ = 43,83 fr.				Obieg banknotów	2.586	2.507	2.413
Złoto	28.235	28.190	28.186	Natychmiast płatne zobow.	52	349	313
Dewizy	11.294	10.890	11.239				
Prywatne pożyczki i r-ki	3.145	3.868	6.376	Bank Finlandii			
Pożyczki rządowe	35.000	35.000	50.000	Kurs clearin. 1 \$ = 135 mkf.			
Rachunki zablokowane	—	—	78.676	Złoto	268	268	268
Obi g banknotów	81.773	82.359	82.636	Dewizy	575	610	544
Prywatne r-ki bieżące	2.689	2.995	2.628	Weksle krajowe	38.433	37.140	37.404
				Walory krajowe	78	648	1.419
Bank Holenderski				Banknoty w obiegu	28.011	28.189	28.078
Parytet 1 \$ = 2,65 guld.				Salda rachunków bieżących	3.265	2.057	1.308
Złoto	454	456	456	Salda zagranicznych r-ków clearingowych	2.792	3.255	4.051
Dewizy	449	447	451				
Pożyczki i dyskonto	151	148	147				

*) Dane bardziej aktualne podajemy w dziale: »Sytuacja ekonomiczna Polski — Rynek pieniężny«.

***) Kurs dolara w dniu reformy walutowej (18.X.1948 r.).

Z BIEŻĄCYCH ZAGADNIEN GOSPODARCZYCH

J. Hermanowicz

UWAGI O KONTROLI FINANSOWEJ PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH**I. Uwagi wstępne.**

Zgodnie z tezą XXVII uchwały Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1947 roku w sprawie zasad systemu finansowego (a jeszcze wcześniej na podstawie uchwał Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów) Narodowy Bank Polski finansuje bezpośrednio oraz sprawuje kontrolę finansowo-gospodarczą przedsiębiorstw państwowych nieobjętych budżetem Państwa, podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu z wyłączeniem przedsiębiorstw budowlanych, montażowych i podległych dyrekcjom przemysłu miejscowego.

Ponieważ życie gospodarcze Polski w pierwszej fazie okresu powojennego było zdeorganizowane i zachodziła konieczność przebudowy struktury gospodarczej Kraju celem przystosowania jej do potrzeb planowej gospodarki, przeto Narodowy Bank Polski siłą rzeczy, jako centralna instytucja emisyjna, zmuszony był wówczas przejąć na siebie bardzo poważną część obowiązków i odpowiedzialności wynikających z wyżej powołanych uchwał w sprawie zasad finansowania jednostek gospodarczych przemysłu państwowego.

A więc zarówno względy praktyczne (dezorganizacja aparatu gospodarczego) jak i czynniki natury ekonomicznej (przebieganie limitu emisyjnego) zmusiły Bank do wykonywania bardzo wnikliwej i dokładnej kontroli finansowo-gospodarczej przedsiębiorstw państwowych celem zharmonizowania ich działalności gospodarczej z wytycznymi polityki pieniężno-kredytowej.

Dotychczasowe doświadczenie wykazuje, że Bank, nie zważając na wielkie trudności napotykane przy wykonywaniu kontroli finansowej zarówno od strony przedsiębiorstw państwowych wykazujących w okresie powojennym poważne braki organizacyjne i personalne, powierzone mu obowiązki spełnia należycie przyczyniając się do usprawnienia nie tylko gospodarki pieniężnej przedsiębiorstw państwowych, lecz również całego aparatu gospodarczego Państwa.

Pomimo ustabilizowania się życia gospodarczego w Polsce oraz wykrystalizowania struktury organizacyjnej w większości przemysłów państwowych, wiele jednostek przez Bank finansowanych wykazuje w dalszym ciągu bardzo poważne niedociągnięcia na wszystkich odcinkach swej działalności finansowo-gospodarczej, wobec cze-

go zachodzi konieczność dalszego pogłębienia i usprawnienia kontroli finansowej jednostek przemysłu państwowego. Nastąpić to może wówczas gdy:

- 1) organa finansowe przedsiębiorstw będą zobowiązane do wykonywania **samokontroli finansowej** w oparciu o zatwierdzone przez Bank preliminarze finansowo-gospodarcze,
- 2) bankowemu aparatowi kontrolnemu będzie umożliwiony ściślejszy i bardziej bezpośredni kontakt z jednostkami kontroli finansowej.

II. Ocena dotychczasowych wyników kontroli finansowej.

Jednym z najważniejszych odcinków kontroli finansowej jest bieżąca kontrola wydatków przedsiębiorstw państwowych. W ramach tej kontroli Oddziały Banku prowadzą tak zwane „arkusze kontrolne“, na których księgowane są wydatki poszczególnych przedsiębiorstw podlegających kontroli.

Porównywanie wydatków dokonanych z wydatkami zapreliminowanymi na dany okres daje Bankowi możliwość kontroli, czy mieszczą się one w granicach limitów preliminarza, i pozwala ustalić w jakim stopniu preliminarze oraz plany finansowo-gospodarcze są realne.

Jakkolwiek Oddziały Banku przed dokonaniem wypłat sprawdzają dokładnie składane przez przedsiębiorstwa zapotrzebowania środków obrotowych zarówno z punktu widzenia celowości wydatków, jak też zgodności ich z preliminarzem, to jednakowoż przedsiębiorstwa, mając możliwość swobodnego dysponowania majątkiem obrotowym, bardzo często, pomimo wyraźnych pouczeń i zakazów ze strony Oddziałów Banku, wykazują poważne zaniedbania i niedociągnięcia w funkcjonowaniu aparatu finansowo-gospodarczego na wszystkich odcinkach, co stawia je w kolizji z tezami systemu finansowego.

Jaskrawymi przykładami braku dyscypliny finansowej są:

- 1) chronicznie powtarzające się przecieki inwestycyjne (na skutek wykonywania nakładów inwestycyjnych sposobem gospodarczym),

- 2) wadliwe i niedokładne sporządzanie planów oraz preliminarzy finansowo-gospodarczych,
- 3) brak koordynacji między zaopatrzeniem, produkcją i zbytem itd.

Brak dostatecznie silnych sankcji ze strony Banku w stosunku do jednostek naruszających zasady dyscypliny finansowej przyczynia się do tego, że Bank ma ograniczony wpływ na działalność finansową jednostek kontrolowanych i niemal z reguły staje przy wykonywaniu kontroli bieżącej wobec faktów dokonanych.

Celem spowodowania ściślejszego przestrzegania przez przedsiębiorstwa przepisów i instrukcji wydawanych przez władze przemysłowe i Bank, konieczne jest, aby obok wprowadzenia samokontroli finansowej na terenie przedsiębiorstw zwiększony został nacisk kontroli finansowej wykonywanej przez Oddziały Banku oraz należy zastosować pewne sankcje w stosunku do osób ponoszących odpowiedzialność za wszelkie naruszenie zasad dyscypliny finansowej.

Praktycznie biorąc zmiany w dotychczasowym sposobie wykonywania kontroli finansowej powinny iść w kierunku:

- 1) nałożenia na organa finansowe przedsiębiorstw obowiązku prowadzenia arkuszy kontrolnych wydatków,
- 2) pogłębienia bankowej kontroli finansowej przez częste wizytacje i lustracje fragmentaryczne przedsiębiorstw.

III. Samokontrola finansowa przedsiębiorstw.

Samokontrola finansowa ma polegać na tym, że organa finansowe poszczególnych przedsiębiorstw będą prowadziły na miejscu arkusze kontrolne celem kontrolowania bieżących wydatków w oparciu o poszczególne pozycje preliminarzy finansowo-gospodarczych. Prowadzenie ewidencji wydatków zmusi przedsiębiorstwa do śledzenia, czy mieszczą się one w granicach zakreślonych limitami preliminarzy i przyczyni się niewątpliwie do podniesienia dyscypliny finansowej, a w konsekwencji doprowadzi do usprawnienia aparatu finansowego przedsiębiorstw państwowych.

Jednostki kontrolowane powinny sporządzać okresowe wyciągi z arkuszy kontrolnych wydatków i przysyłać je do właściwych Oddziałów Banku. Wyciągi te będą służyć do uzgadniania księgowości na arkuszach kontrolnych tych jednostek prowadzonych w Oddziałach Banku.

Oddziały Banku będą księgowały wydatki przedsiębiorstw z zapotrzebowań środków obro-

towych na bieżąco, zaś wszelkie wydatki pokryte z kwot wypłaconych na zasilenie kasy oraz do rozliczenia będą księgowane z nadsyłanych przez poszczególne przedsiębiorstwa wyciągów z arkuszy kontrolnych.

Układ arkuszy kontrolnych prowadzonych w przedsiębiorstwach powinien być tak pomyślany, ażeby w każdej chwili i na bieżąco można było skontrolować, czy wydatki są uzasadnione i czy mieszczą się one w granicach preliminarza. Jednostki całkowicie zdyscyplinowane pod względem finansowym mogą prowadzić kontrolę wydatków mniej szczegółową ograniczając się do okresowych porównań globalnie ujętych wydatków, zaś jednostki wykazujące brak dyscypliny finansowej powinny wykonywać na bieżąco szczegółową kontrolę wydatków.

Arkusze kontrolne prowadzone przez Oddziały Banku powinny rejestrować wydatki globalne, t. zn. w oparciu jedynie o klasy względnie grupy preliminarzy, bowiem drobiazgowo księgowanie wydatków skierowuje uwagę i czujność bankowego aparatu kontrolnego na sprawy mniej istotne, co dzieje się ze szkodą dla podstawowych zadań bankowej kontroli finansowej.

Wprowadzenie zasady samokontroli finansowej w przedsiębiorstwach państwowych oraz możliwie ściśle i harmonijne powiązanie jej z aparatem bankowym wyposażonym w pewne sankcje powinno przyczynić się do:

- 1) usprawnienia kontroli finansowej wewnętrznej przedsiębiorstw,
- 2) wzrostu poczucia odpowiedzialności organów finansowych przedsiębiorstw za prawidłowe sporządzanie i wykonanie preliminarzy i planów finansowo-gospodarczych,
- 3) podniesienia dyscypliny finansowej przedsiębiorstw na skutek ścisłego powiązania ich aparatu kontrolnego z rachunkowością oraz innymi działaniami gospodarczymi—planowania, zaopatrzenia, produkcji i zbytu.

IV. Współdziałanie Banku w bieżącej kontroli finansowej przedsiębiorstw.

Obowiązek bieżącej kontroli finansowej powinien spoczywać w pierwszym rzędzie na organach finansowych przedsiębiorstw, które jak wynika z tezy XXIV uchwały Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1947 roku w sprawie zasad systemu finansowego, są odpowiedzialne za zgodne z przepisami sporządzanie planów finansowych oraz legalność wydatków. Również tezy XIV i XV tejże uchwały mówią, że organa finansowe przedsię-

biorstw państwowych mają wykonywać kontrolę finansową w oparciu o osobno opracowane przepisy dla poszczególnych działów jednostek przez właściwe resorty w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu. Kontrola ta powinna obejmować:

- 1) ścisłe wykonanie obowiązujących planów finansowych,
- 2) przestrzeganie zasad oszczędnej i racjonalnej gospodarki finansowej,
- 3) przestrzeganie zasad polityki pieniężno-kredytowej.

A więc kontrola bieżąca wykonywana przez Oddziały Banku powinna zasadniczo oprzeć się na materiale sprawozdawczym dostarczonym przez organa finansowe przedsiębiorstw, w szczególności na ewidencji cyfrowej wydatków prowadzonej na terenie przedsiębiorstw.

Jeżeli Oddział stwierdzi, że organa finansowe poszczególnych jednostek nie wykonują kontroli zgodnie z obowiązującymi przepisami, powinien we własnym zakresie prowadzić arkusz kontrolny celem ewidencyjnego ujęcia wydatków, a jednocześnie powinien o zauważonych niedociągnięciach natychmiast sygnalizować jednostce organizacyjnie nadrzędnej oraz ew. Departamentowi Kredytowemu celem interweniowania we właściwym Centralnym Zarządzie lub nawet Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

W zasadzie jednak pełną bieżącą kontrolę finansową wydatków należy zorganizować w przedsiębiorstwie, zaś dane cyfrowe nadsyłane przez jednostki kontrolowane powinny być sprawdzane przez przedstawicieli Banku na miejscu w przedsiębiorstwie.

Oddziały Banku powinny dążyć do współdziałania z organami finansowymi i zarządami przedsiębiorstw w organizowaniu kontroli finansowej i w zależności od stanu organizacyjnego oraz dyscypliny finansowej kontrolować w drodze wizytacji i fragmentarycznych lustracji ich działalność finansową i gospodarczą.

Przebywając na terenie przedsiębiorstw, pracownicy banku powinni badać bieżący stan finansowy i gospodarczy poszczególnych jednostek z punktu widzenia prawidłowości procesów gospodarczych jak też zgodności z obowiązującymi przepisami, a zwłaszcza czy:

- 1) gospodarka przedsiębiorstw jest oszczędna,
- 2) zaopatrzenie surowcowe i materiałowe jest zgodne z obowiązującymi normami zużycia,
- 3) nie są nagromadzone nadmierne zapasy wyrobów gotowych lub półfabrykatów,

- 4) nie zużywa się środków obrotowych na cele inwestycyjne,
- 5) wykonane dostawy są fakturowane na bieżąco i czy inkaso należności odbywa się sprawnie,
- 6) przedsiębiorstwo reguluje terminowo wszelkie zobowiązania.

Aby pracownicy Banku wykonujący kontrolę finansową przedsiębiorstw mogli sprostać ciężarom na nich obowiązkowi, winni oni poza znajomością przepisów i orientacją w sprawach gospodarczych poznać możliwie dokładnie strukturę gospodarczą, techniczną i administracyjną, a zwłaszcza zasadnicze zagadnienia dotyczące produkcji, zaopatrzenia i zbytu występujące na terenie kontrolowanych przedsiębiorstw.

Uzyskanie poglądu na całość pracy przedsiębiorstw kontrolowanych ułatwi Oddziałom Banku postawienie współpracy z przedsiębiorstwami na właściwym poziomie i pozwoli skuteczniej współdziałać przy usuwaniu lub zapobieganiu występującym na terenie przedsiębiorstw trudnościom.

V. Uwagi końcowe.

Jakkolwiek wprowadzenie zasady samokontroli finansowej na terenie przedsiębiorstw jest w swych założeniach słuszne i celowe, jednakże wobec poważnych braków personalnych, jakie odczuwają niemal wszystkie przedsiębiorstwa (zwłaszcza jeśli chodzi o fachowy personel biurowy), nie można liczyć na to, że zrealizowanie tej kontroli nastąpi szybko i że przyniesie ona od razu pomyślne wyniki. W zrozumieniu tego stanu rzeczy kontrola finansowa Banku powinna w dalszym ciągu odznaczać się wielką czujnością i wnikliwością przy obserwacji i badaniu przebiegu operacji finansowych oraz gospodarczej i eksploatacyjnej działalności przedsiębiorstw.

Władze przemysłowe ze swej strony powinny dołożyć jak najwięcej wysiłku w kierunku wyszkolenia i powiększenia kadr finansistów, księgowych i urzędników planujących, gdyż bez tej kategorii pracowników samokontrola finansowa nie może być wykonywana w przedsiębiorstwach.

Podniesienie dyscypliny finansowej przedsiębiorstw zależne jest nie tylko od zacieśnienia i pogłębienia kontroli finansowej ze strony Banku (nawet przy zastosowaniu daleko idących sankcji), lecz w równej mierze od zrozumienia i właściwego traktowania zagadnień finansowych przez zespół urzędników oraz organa kierownicze przedsiębiorstw.

Mgr F. J. Strzeszewski

POLITYKA PIENIĘŻNA FRANCJI W 1948 ROKU

Nowa częściowa dewaluacja franka francuskiego z 18 października 1948 r. wprowadziła zasadnicze zmiany do systemu funkcjonującego we Francji od końca stycznia 1948 roku.

Aby w pełni zrozumieć znaczenie decyzji rządu francuskiego, który bardzo znacznie obniżył ostatnio kurs franka francuskiego w stosunku do walut zagranicznych, musimy cofnąć się wstecz i streścić pokrótce cechy charakterystyczne reformy styczniowej René Mayer'a.

Reforma ta zdecydowała z jednej strony obniżenie kursu franka francuskiego z 119 do 214 fr. za 1 dolara, z drugiej strony stworzyła we Francji, poczynając od 2 lutego 1948 r., wolny rynek na złoto i następujące waluty: dolara USA i escudo portugalskie. W późniejszym terminie wprowadzono na wolny rynek również i franka szwajcarskiego. Wolny rynek na wyżej wspomniane waluty i złoto nie był w rzeczywistości wolny, gdyż nie przestał być jak najściślej kontrolowany przez czynniki państwowe. Ustalono zostało mianowicie, że wolny rynek francuski będzie pracował dzięki dopływowi walut zagranicznych z dwóch źródeł, a mianowicie, transakcji handlowych i innych źródeł, takich jak dochody z lokat zagranicznych, turystyki itd. przy tym, o ile chodzi o transakcje handlowe postanowiono zasadniczo ograniczyć swobodę eksporterów w ten sposób, że dano im jedynie prawo sprzedawać na wolnym rynku 50% zarobionych dewiz, pozostałe 50% musiało być sprzedawane bankowi dewizowemu po kursie oficjalnym. Wreszcie na skutek zastrzeżeń Międzynarodowego Funduszu Monetarnego oraz oficjalnych czynników brytyjskich, władze francuskie zobowiązały się bardzo dokładnie kontrolować wszelkie transakcje handlowe na terenie Francji, aby nie dopuścić do obniżenia na francuskim wolnym rynku funta szterlinga i innych walut niewymiennych w stosunku do dolara ¹⁾.

Pomimo tych wszystkich zastrzeżeń i ograniczeń reforma René Mayer'a teoretycznie oparta na koncepcji włoskiego ministra finansów, a obecnie prezydenta Republiki Włoskiej, Einaudiego, spowodowała sprzeciw zarówno ze strony Międzynarodowego Funduszu Monetarnego, jak i państw o walutach niewymiennych. Powszech-

nie obawiano się, że reforma ta stworzy na terenie Francji takie warunki, które dzięki istnieniu wolnego rynku będą decydować o kursach walut światowych z pominięciem Międzynarodowego Funduszu i ze szkodą dla walut głównie strefy szterlingowej. Prócz tego obawiano się, że sytuacja ekonomiczna Francji znajduje się w stanie takiego haosu, że reforma walutowa, której nie towarzyszą żadne zasadnicze przemiany wewnętrzne, mające na celu zwiększenie produkcji kraju oraz uregulowania systemu płac i cen, nie da pożądanego rezultatu, a jedynie pogłębi istniejący kryzys gospodarczy. Wreszcie wielka część francuskiej opinii publicznej opierała się spychaniu Francji na drogę liberalizmu gospodarczego, co musiałyby doprowadzić do dalszych niesprawiedliwości społecznych i w konsekwencji spowodować nową falę strajków i, co za tym idzie, obniżyć zdolności produkcyjne kraju.

Styczniową reformę walutową rząd francuski zdołał przeforsować w parlamencie. Jednocześnie wycofał on bilety w odcinkach 5.000 frankowych, czym bardzo podważył zaufanie społeczeństwa do nowego systemu walutowego. Wycofanie dużej ilości pieniędzy we Francji w gruncie rzeczy spowodowało generalną ucieczkę od waluty francuskiej i nową zwyżkę cen.

Cel reformy walutowej René Mayer'a był dwójaki: Z jednej strony rząd francuski dzięki stworzeniu wolnego rynku na niektóre waluty zagraniczne i złoto, pragnął zużytkować dla importu towarów zagranicznych poukrywane we Francji i poza jej granicami wielkie kapitały w złocie i twardych walutach. Z drugiej strony pragnął on poprzez znaczne obniżenie parytetu franka francuskiego w stosunku do walut zagranicznych zwiększyć eksport francuski, który ostatnio, na skutek stosunkowo wysokich kosztów produkcji, stał się za granicą najzupełniej niekonkurencyjny. Innymi słowy reforma francuska miała głównie za zadanie znaczne polepszenie francuskiego bilansu płatniczego.

Widoki na to polepszenie były tym większe, że obserwowano stały wzrost przemysłowej produkcji francuskiej. W tabeli nr 1 uwidoczniliśmy osiągnięcia produkcyjne Francji w 1947 r. w porównaniu do 1938 r.

Jak widzimy z tabeli nr 1 przemysłowa produkcja francuska osiągnęła już w 1947 roku poziom przedwojenny, można też było w począt-

¹⁾ Wiadomości Narodowego Banku Polskiego. Rok IV, Nr 3. Reformy walutowe na zachodzie Europy, F. J. Strzeszewski.

kach 1948 r. snuć optymistyczne przewidywania na przyszłość i mieć nadzieje na znaczny wzrost tej produkcji w ciągu roku 1948.

Zdania krytyków francuskiej styczniowej reformy walutowej okazały się jednak uzasadnione, a tym samym przewidywania rządu francuskiego, dotyczące uporządkowania finansów francuskich i poprawienia francuskiego bilansu płatniczego okazały się błędne.

Brak zaufania do waluty francuskiej i dalszy wzrost cen, których kolejne rządy francuskie nie potrafiły zahamować, spowodował niechęć społeczeństwa francuskiego do zaangażowania zarówno kapitałów ukrytych za granicą, jak i poukrywanych w kraju w złocie i twardych walutach w import towarów zagranicznych, koniecznie potrzebnych celem dalszego wzmocnienia produkcji francuskiej. Na tabeli nr 2 uwidoczniliśmy wzrost cen i płac w Paryżu w okresie od 1938 r. do kwietnia 1948 r.

rynek. Postanowiono wtedy, że kurs oficjalny szterlinga będzie wynosił 864 fr. fr., obawiano się jednak, że niezależnie od tego, czy kurs funta będzie, czy nie będzie notowany na wolnym rynku francuskim, tak długo jak efektywna wartość szterlinga w dolarach we Francji będzie płynna w stosunku do kursu oficjalnego, istniało ryzyko, że towary ze strefy szterlingowej będą kupowane przez Francuzów celem sprzedaży ich na rynku dolarowym po cenach stosunkowo niższych od tych, jakie mogły być osiągnięte dzięki transakcjom bezpośrednim Londyn—New York.

Wszelkie zapewnienia rządu francuskiego, że będzie on ściśle kontrolował zagraniczne transakcje handlowe swoich obywateli, aby nie dopuścić do zysków z nieuwzględnienia „cross-rates“, nie dały rezultatu i Francuzi kupowali wełnę australijską po to, aby ją sprzedać z zyskiem i po niższej cenie niż brytyjska w strefie dolarowej. W ten sposób zysk z produkcji australijskiej wpa-

Tabela 1 Ważniejsze gałęzie produkcji francuskiej

Gałęzie produkcji	Jednostki	1938 — 1946	Planowano w r. 1947	Wykonano w r. 1947	% wykonania planu
Wydobycie węgla	w mil. ton	47,6 49,3	55,5	47,3	85
Energia elektryczna	w mil. kilowatogodzin	18,6 22,4	25,5	25,8	101
Paliwa płynne	w mil. ton.	5,4 2,5	4,3	4,6	107
Stal	„ „	6,2 4,4	6,2	5,8	94
Cement	„ „	3,6 3,4	5,0	3,8	76
Traktory	w tys. traktorów	1,7 1,9	12,3	4,2	
Transport kolejowy	w tys. ton przewiezionego towaru	133,0 128,0	150,0	140,5	93,5
Transport wewnętrznymi drogami wodnymi	w tys. ton przewiezionego towaru	45,0 25,0	28,0	28,7	102,5

Tabela 2 Ceny i płace w Paryżu *)
Płace we frankach francuskich. Ceny: 1937 = 100.

Wyszczególnienie	1938	1946	styczeń 1947	kwiecień 1947	sierpień 1947	styczeń 1948	kwiecień 1948	czerwiec 1948	sierpień 1948
Płace za godz. pracy w przemyśle	10.67	47.75	47.75	49.13	55, 98	b r a k d a n y c h			
Indeks cen na artykuły żywnościowe	116	746	981	961	1.260	1.663	1.764	1.900	2.003

*) Bulletin Mensuel de Statistique. Bureau de Statistique des Nations Unies. 1948, Vol. II, No 8, Aout.

Stworzenie wolnego rynku na złoto i niektóre waluty zagraniczne nie spowodowało wprawdzie większego przyływu złota i tych walut do Francji, niemniej przewidywania oficjalnych czynników brytyjskich, że kursy walut niewprowadzonych na ten rynek będą również ulegać zmianom, okazały się słuszne.

Minister skarbu brytyjskiego, sir Stafford Cripps w czasie swojej wizyty w Paryżu w styczniu 1948 roku uzyskał zapewnienie, że funt szterling nie będzie wprowadzony na francuski wolny

dał w ręce Francuzów. Podobna sytuacja miała również miejsce i w innych krajach, jak np. Beneluxu, które również wielokrotnie protestowały przeciwko francuskim transakcjom handlowym towarami holenderskimi i belgijskimi, z których zyski czerpali nie producenci, ale sprytni przedsiębiorcy francuscy.

Jednocześnie francuska styczniowa reforma walutowa bynajmniej nie poprawiła francuskiego bilansu płatniczego. Obniżka parytetu franka francuskiego w stosunku do walut zagranicznych, jak-

kolwiek bardzo znaczna, została w bardzo krótkim czasie skompensowana nową wyższą kosztów tamtejszej produkcji i towar francuski był w dalszym ciągu zbyt drogi dla konsumenta zagranicznego. Eksport francuski po reformie nie tylko nie zwiększył się, ale faktycznie zaczął nawet spadać, przy czym rozliczenia zagraniczne zostały niezmiernie skomplikowane.

Na skutek tych komplikacji jedynie bardzo dokładna analiza rozwoju francuskiego handlu zagranicznego mogła wskazywać na pogarszanie się francuskiego bilansu płatniczego. Pobieżna analiza francuskich statystyk celnych wskazywała raczej na postęp i polepszenie się sytuacji.

W tabeli Nr 3 podajemy rozwój francuskiego handlu zagranicznego za trzy pierwsze kwartały 1948 r.

Tabela 3

Handel zagraniczny Francji
(w milionach fr. fr.)

Wyszczególnienie	lipiec — sierpień 1948 r.	wrzesień 1948 r.	9 pierwszych mies. 1947 r.	9 pierwszych mies. 1948 r.
I m p o r t				
Kraje zagraniczne	81.912	47.916	190.644	324.378
Francja zamorska	21.002	17.574	60.638	118.315
Razem . . .	102.914	65.490	251.282	442.693
E k s p o r t				
Kraje zagraniczne	41.809	23.457	92.639	159.567
Francja zamorska	29.715	18.911	61.613	131.609
Razem . . .	71.524	42.368	154.252	291.176
Deficyt bilansu handlowego	31.390	23.122	97.030	151.517

Jak wynika z powyższej tabeli obroty zagraniczne Francji znacznie się powiększyły w 1948 r. w stosunku do okresu poprzedniego, jednocześnie procent pokrycia deficytu wynikającego z importu towarów z za granicy nieznacznie wzrósł. Nie mniej cyfry te nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż kursy wymienne ustalone na skutek stopniowej dewaluacji francuskiej dla obliczania wartości towarów we frankach francuskich są inne przy imporcie, niż przy eksporcie towarów francuskich.

Prócz tego w ramach zarówno eksportu, jak importu różne były kursy franka przy obliczaniu wartości towarów. Cała ta gmatanina bardzo utrudnia obliczenia i zmusza do wprowadzenia coraz to nowych korekt. Zmienny kurs franka francuskiego zmusza do obliczania importu i eksportu francuskiego na podstawie tzw. ruchu dewiz, a nie księgowania we frankach. Po zrobieniu tej poprawki widać dopiero, że wyniki francuskiego handlu zagranicznego są znacznie mniej korzystne, niż można to było przypuszczać na pod-

stawie obliczeń celnych. I tak deficyt w 1948 r. okazał się wyższy niż w 1947 r.

W tabeli Nr 4 podajemy wyniki badań Biura Badań Stosunków Zagranicznych przy francuskim Ministerstwie Skarbu (Direction des Relations Extérieures).

Tabela 4

% importu pokryty dzięki eksportowi				
Wyszczególnienie	1947	I kwartał 1948	II kwartał 1948	czerwiec lipiec 1948
Obliczenie na podstawie ruchu dewiz	48,8%	34%	45,5%	50,8%
Statystyka celna	48,8%	45%	50%	51%

Z powyższej statystyki można by wnioskować, że deficyt francuskiego bilansu płatniczego

zmniejszał się z biegiem postępujących miesięcy. Niestety zostało to spowodowane nie tyle zwiększeniem się eksportu, co kurczeniem się importu francuskiego, jakkolwiek francuska styczniowa reforma walutowa miała za zadanie znacznie powiększyć eksport i dzięki temu importować z za granicy niezbędne surowce i maszyny amerykańskie i angielskie dla przemysłu francuskiego.

Celem zobrazowania sytuacji finansowej Francji pomiędzy dwoma decyzjami rządu francuskiego, dotyczącymi obniżenia parytetu franka francuskiego, podajemy w tabeli Nr 5 ważniejsze składniki francuskiego rynku pieniężnego.

Z tabeli Nr 5 wynika, że nawrót Francji do systemu większego liberalizmu gospodarczego bynajmniej nie spowodował zahamowania ani wzrostu obiegu pieniężnego, ani rosnącego zadłużenia państwa w Banku Francji. Tak jak przewidywali krytycy reformy René Mayer'a, nie uratowała ona franka francuskiego, który dalej stacza się w dół. Brak zaufania do pieniądza i wzrost emisji, nierównomierny w stosunku do wzrostu produkcji,

spowodował dalszy wzrost cen i automatycznie słuszne żądania świata pracy domagającego się wyższe płac. Żądania te nie zostały uwzględnione, co już w początku drugiej połowy 1948 roku spowodowało fale strajków. W tych warunkach rząd, który odmówił poprzednio słusznym żądanom robotników, musiał zakontraktować import dodatkowego miliona ton węgla zagranicznego.

września br. puszczone w obieg nowych 36 miliardów franków, tak, że cyfra całego obiegu osiągnęła dnia 30. 9. 48 r. kwotę 910.632 milionów. Jednocześnie zadłużenie państwa w Banku Francji wzrosło o dalszych 10 miliardów franków. Złoto i waluty poszły również w górę. 20 złotych dolarów kosztowało w początku października 28.700 fr. fr., a papierowy frank szwajcarski — 122 fr. fr.

Tabela 5

Ważniejsze składniki francuskiego rynku pieniężnego*)

D a t a	Zapas złota Banku Francuskiego w mil. dol. USA	Zadłużenie Państwa w Banku Francuskim w mlrd. fr. fr.	Banki operacyjne — kredyty wewnętrzne w mlrd. fr. fr.	Obieg banknotów i wkładów w mlrd. fr. fr.		
				Obieg banknotów	Pieniądz wkładowy w Banku Francji i innych bankach	Ogólny obieg pieniędzy
1	2	3	4	5	6	7
1938	2.430	38	29	111	59	170
1940	2.000	189	55	218	94	312
1942	2.000	333	84	383	132	515
1944	1.776	509	230	573	308	881
1946	196	591	510	722	704	1.426
1947 — marzec	695	620	545	746	742	1.488
maj	695	643	564	775	771	1.546
lipiec	544	698	577	832	784	1.616
wrzesień	443	733	594	852	815	1.667
listopad	548	708	593	879	827	1.706
1948 — styczeń	548	747	610	892	849	1.741
luty	548	747	642	—	—	—
marzec	548	794	636	773	1.101	1.874
kwiecień	548	767	653	755	1.144	1.903
maj	548	753	669	769	1.153	1.922
czerwiec	548	745	678	791	1.218	1.909
lipiec	548	761	733	837	1.211	2.048
sierpień	548	785	—	845	—	—
wrzesień	548	803	—	911	—	—

*) International Financial Statistics. September 1948, volume 1, Number 9. International Monetary Fund. Washington.

Ten milion będzie kosztował Francję około 20 milionów dolarów i będzie sprowadzony w ramach pomocy marshallowskiej. Istnieje bardzo poważna obawa, że import węgla będzie musiał być dalej zwiększony, co oczywiście odbywać się będzie kosztem importu maszyn i narzędzi oraz innych niezbędnych surowców.

Rząd, szukając wyjścia z impasu, starał się zahamować wciąż rosnącą inflację przez zahamowanie obiegu pieniężnego. Obawiając się złego wrażenia, jakie robi na społeczeństwie wciąż rosnąca ilość banknotów, zdecydował, że wszystkie płatności przewyższające pewną określoną kwotę winny być dokonywane za pośrednictwem czeków lub przelewów bankowych. Inflacja jednak nie manifestuje się jedynie poprzez zwiększanie się obiegu, ale również poprzez wzrost pieniądza bankowego. Decyzja rządu francuskiego mająca psychologicznie oddziaływać na społeczeństwo francuskie nie dała żadnego rezultatu. W końcu

Akcje Kanału Suezkiego były notowane dnia 11. 10. 48 r. 102.900 fr. fr.

Dnia 17 października 1948 r. francuska komisja dewizowa opublikowała rozporządzenie w Dzienniku Ustaw, mocą którego ustalony został nowy kurs franka francuskiego w stosunku do dewiz zagranicznych. Stosownie do tej decyzji, już poczynając od dnia 18 października kurs oficjalny dolara USA został podwyższony z 214 fr. fr. do 263 fr. fr. Kurs oficjalny funta szterlinga, który od dnia 26. I. 48 r. wynosił 864 fr. fr. wynosić będzie 1.062 fr. fr. Podobnie zostały ustalone kursy innych walut zagranicznych. Decyzja ta potwierdziła jedynie stan faktyczny polegający na deprecjacji franka francuskiego. Tak jak już pisaaliśmy, reforma walutowa René Mayer'a i utworzenie wolnego rynku we Francji na złoto i niektóre waluty zagraniczne nie dała rezultatu i nie zahamowała deprecjacji franka francuskiego trwającej właściwie nieprzerwanie od 1919 r. O ile

jednak deprecjacja ta w okresie pomiędzy dwoma wojnami postępowała powoli, o tyle od 1937 r. tempo jej znacznie się zwiększyło, a po wojnie mamy do zanotowania następujące zmiany:

Kurs oficjalny od dnia:

26.12.45	1 dolar USA=	119 f. fr.	a 1 funt szterling=	480 fr. f.
16. 1.48	1 „ „	=214 „ „ „ „	„ „	= 864 „ „
17.10.48	1 „ „	=264 „ „ „ „	„ „	=1062 „ „

Jak już pisaliśmy, reforma walutowa René Mayer'a wprowadziła zasadniczy podział pomiędzy waluty twarde i wszystkie inne. Waluty twarde, a mianowicie dolar USA, escudo portugalskie i frank szwajcarski, niezależnie od kursów oficjalnych zostały wprowadzone na wolny rynek francuski i kursy ich na tym rynku kształtowały się zależnie od gry podaży i popytu. Wszystkie inne natomiast kursy walut zagranicznych nie zostały wprowadzone na wolny rynek francuski i zostały wyłącznie ustalone stosownie do decyzji francuskich władz dewizowych. Decyzja rządu francuskiego z dnia 17 października 1948 r. nie wprowadziła żadnych zasadniczych zmian do stosunków finansowych z krajami, których waluty od stycznia 1948 r. były negocjowane na wolnym rynku francuskim. Kursy średnie tych walut będą nadal stosowane w transakcjach handlowych (kurs średni jest obliczony na podstawie kursu oficjalnego i kursu giełdowego), przy czym transfery dotyczące niewidocznych pozycji bilansowych będą załatwiane tak jak poprzednio po kursach wolnych. Wyżej wspomniana decyzja rządu francuskiego z października 1948 r. miała na celu z jednej strony zmniejszenie ilości najróżniejszych kursów dewizowych, z drugiej strony unifikację procedury stosowanej w zagranicznych transakcjach handlowych. W skrócie decyzja ta wyglądała w sposób następujący:

„1. Wszystkie transakcje handlowe w dolarach, frankach szwajcarskich i escudo portugalskich będą przeprowadzane po średnim kursie obliczanym na podstawie francuskiego kursu oficjalnego wynoszącego 214 franków za dolara (lub ekwiwalentu w innych walutach) z jednej strony i kursu notowanego na t. z. wolnym rynku istniejącym w Paryżu z drugiej strony.

2. Tak zwane kursy wolnego rynku na dolary, franki szwajcarskie i escudo portugalskie będą stosowane we wszystkich innych wypadkach.

3. Transakcje handlowe w innych walutach będą przeprowadzane po kursach odpowiadających średniemu kursowi dolara obliczonemu jak w punkcie 1-szym.

Dzięki temu nowemu systemowi nie będzie można faworyzować importu niektórych podsta-

wowych artykułów, (opał, zboże, tłuszcze, nawozy sztuczne), które od stycznia 1948 r. były płacone po kursie oficjalnym. Kurs dewizowy każdej waluty niewymienionej będzie ustalany na początku każdego miesiąca i będzie stosowany w ciągu całego miesiąca. Kursy te będą obliczane jako średnia arytmetyczna kursu oficjalnego dolara USA i średnia kursów dolara USA notowanych na wolnym rynku francuskim w ciągu siedmiu dni poprzedzających 28-go każdego miesiąca. O ile kiedykolwiek wolny kurs dolara będzie odbiegał o więcej niż 5% od średniego kursu ustalonego w miesiącu ubiegłym, kurs każdej poszczególnej waluty niewymienionej będzie natychmiast odpowiednio zmieniony. O ile natomiast średni kurs obliczony w końcu miesiąca będzie różnił się o 2% lub mniej od kursu stosowanego w poprzednim miesiącu kurs waluty niewymienionej zostanie utrzymany¹⁾.

Sytuacja finansowa i ekonomiczna Francji, jaką opisaliśmy pokrótce na początku niniejszego artykułu, nie pozwala nam przypuszczać, aby w ciągu krótkiego okresu czasu, oraz bez zasadniczych zmian w strukturze polityczno-społecznej tego kraju, nastąpiła jakaś poważniejsza zmiana, która doprowadziłaby do pewnej stabilizacji franka francuskiego. Dlatego też należy się spodziewać, że dolar USA w dalszym ciągu będzie zwykował na giełdzie francuskiej i, co za tym idzie, spowoduje liczne wahania kursów dewizowych niektórych walut zagranicznych. W ten sposób frank francuski stanie się w pełni walutą o wartości zmiennej, której kurs może zmieniać się z dnia na dzień i zależnie od woli skarbu państwa reprezentowanego przez Francuski Fundusz Stabilizacyjny.

Aby zrozumieć, jaka może być w przyszłości polityka tego Funduszu Stabilizacyjnego, należałoby się zastanowić, jaki był cel oficjalnych francuskich czynników walutowych, które postanowiły z dniem 18 października 1948 r. zmienić dotychczasową sytuację i zdeprecjonować franka francuskiego w stosunku do walut zagranicznych oraz uczynić go bardziej zmiennym (płynnym) w stosunku do niektórych ważniejszych walut niewymiennych.

Przede wszystkim musimy stwierdzić, że omawiana decyzja rządu francuskiego nie ma formalnie rzecz biorąc charakteru dewaluacji. Zmiana kursów dewizowych była jedynie zarządzeniem administracyjnym potwierdzającym w pewnym tylko stopniu w rzeczywistości już od dawna istniejącą deprecjację franka francuskiego na tak

¹⁾ International Financial News Survey, International Monetary Fund, Volume 1. Nr 17. October 21, 1948 r.

zwanym wolnym rynku francuskim. Zresztą można by, słusznie stanąć na stanowisku, że parytet franka francuskiego w ogóle nie został zmieniony w stosunku do dolara, ani, w konsekwencji, do złota i franka szwajcarskiego. Jedyne średni kurs dolara został zmieniony, a wszystkie inne zostały tylko podciągnięte do tego ostatniego. Formalnie więc zmiana nie jest istotna. Praktycznie natomiast październikowa decyzja rządu francuskiego ma charakter dewaluacji i konsekwencje jej są następujące:

1. W dziedzinie handlu zagranicznego nie ma wielkich nadziei na to, aby eksport francuski po deprecjacji franka francuskiego mógł poważnie zwiększyć się, gdyż nie pozwala na to słabo rozwijająca się produkcja francuska; prócz tego nowa zwyżka płac i cen szybko zniweluje różnicę kursów. O ile chodzi natomiast o import francuski, deprecjacja franka spowoduje znaczne podrożenie węgla, koksu i produktów naftowych, azotowych i nawozów sztucznych, nasion olejnych, smalcu, ziarna i mąki, które dotychczas były importowane przeważnie z USA po kursie 214,39 fr. fr. i mieszczą się w ramach tzw. pomocy marchalowskiej dla Francji.

2. Z punktu widzenia Międzynarodowego Funduszu Monetarnego sprawa ma bardzo duże znaczenie. Fundusz Międzynarodowy starał się wszelkimi możliwymi sposobami przeciwstawić się reformie walutowej René Mayer'a, gdyż z jednej strony, jak to już pisaliśmy, obawiał się wolnego rynku francuskiego ze względu na „cross-rates“, z drugiej strony nie pochwałał liberalizmu gospo-

darczego cechującego reformę, co do której posiadał uzasadnione wątpliwości, czy rzeczywiście przyczyni się ona do poprawienia sytuacji finansowej Francji. Obecnie Międzynarodowy Fundusz Monetarny posiada pełną satysfakcję. Z jednej strony zyski z nieuwzględnienia „cross-rates“ zostały uniemożliwione dzięki związaniu walut niewprowadzonych na wolny rynek francuski z dolarem USA, z drugiej strony w pełni spełniły się przewidywania Funduszu, że styczeniowa reforma francuska nie poprawi sytuacji finansowej Francji. Październikowa decyzja rządu francuskiego nie ustalała wprawdzie nowego oficjalnego parytetu dla franka, niemniej Międzynarodowy Fundusz Monetarny stanął na stanowisku, że decyzja ta stanowiła bardzo wyraźny krok naprzód w kierunku odbudowy jednolitego francuskiego systemu dewizowego.

3. Z punktu widzenia Imperium Brytyjskiego październikowa decyzja rządu francuskiego ma również duże znaczenie, gdyż dzięki niej usunięte zostaną największe trudności, na jakie natrafiały kiedykolwiek brytyjskie czynniki dewizowe. Nie będzie więcej transakcji handlowych towarami brytyjskimi, z których zyski ciągnęliby nie Brytyjczycy, ale ludzie z kontynentu.

4. Usunięte zostaną wreszcie istniejące po reformie styczeniowej trudności rozrachunkowe, o jakich wspominaliśmy przy okazji omawiania analizy rozwoju francuskiego handlu zagranicznego. Unifikacja rozrachunków międzynarodowych Francji z innymi krajami marshallowskimi uprości te rozrachunki.

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

Br. Blass

Z ZAGADNIENIŃ FINANSOWANIA INWESTYCJI

(Referat wygłoszony w 2-im dniu Zjazdu Kierowników Oddziałów BGK w dniu 6 grudnia r. ub)

Zagadnienie inwestycji można rozpatrywać z ekonomicznego i technicznego punktu widzenia. Zarówno techniczna strona wykonania planu inwestycyjnego jak i całość zagadnień ekonomicznych działalności inwestycyjnej są ze sobą ściśle powiązane, zarówno w zakresie planowania jak i wykonania oraz wzajemnego ich na siebie oddziaływania na płaszczyźnie całokształtu programu odbudowy i rozwoju gospodarczego.

Jedną z podstawowych zasad działalności gospodarczej przedsiębiorstw jest zasada rozgraniczenia działalności eksploatacyjnej od działalności inwestycyjnej.

Zasada ta prosta w sformułowaniu i merytorycznie słuszna w praktycznym wykonaniu natrafiała i natrafia dotąd na szereg poważnych trudności. Zadaniem naszym jest trudności te stopniowo usuwać i ostatecznie je przezwyciężyć. U podstaw nowopowstającego banku, Banku Inwestycyjnego, leży właśnie zasada rozgraniczenia na płaszczyźnie organizacyjnej, wykonawczej i kontrolnej działalności eksploatacyjnej przedsiębiorstw od ich działalności inwestycyjnej. Stworzenie wyodrębnionego Banku Inwestycyjnego jest możliwe tylko na płaszczyźnie uznania słuszności tej zasady i wejścia na drogę jej realizacji.

Bank Gospodarstwa Krajowego będzie mógł przekształcić się w Bank Inwestycyjny tylko w związku z wprowadzeniem i wejściem na drogę realizacji zasady ścisłego rozgraniczenia tych dwóch stron działalności przedsiębiorstw.

By jasną się stała płaszczyzna tego rozgraniczenia, konieczne jest zanalizowanie obiegu pieniądza w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa, czyli tego, co Niemcy nazywają „Kreisumlauf“; co w terminologii radzieckiej określa się jako „krugoborot“, a co w polskim języku najlepiej oddaje wyrażenie „kołobieg“ pieniądza w jego roli gospodarczej w przedsiębiorstwie.

Z zagadnieniem kołobiegu pieniądza w przedsiębiorstwie łączy się ściśle zagadnienie jego kołobiegu poza przedsiębiorstwem, co jednak przekracza ramy niniejszego referatu.

Obieg pieniądza w działalności przedsiębiorstwa zaczyna się w momencie, w którym pieniądz wiąże się z działalnością przedsiębiorstwa, a kończy w momencie, w którym pieniądz z procesu produkcji się wyzwala.

Obieg ten ma charakter cykliczny, w tym sensie, że i proces wiązania się pieniądza i proces jego wyzwalań są procesami ciągłymi, co jest istotną cechą gospodarki pieniężnej przedsiębiorstw.

Już w momencie wiązania się pieniądza z działalnością przedsiębiorstwa dana jest płaszczyzna rozgraniczenia działalności inwestycyjnej od działalności eksploatacyjnej. Pieniądz wiąże się bowiem z przedsiębiorstwem w dwóch postaciach. Po to by mogło powstać przedsiębiorstwo, konieczne jest wyposażenie go: w tereny, budynki, maszyny, urządzenia techniczne, sprzęt, inwentarz; ponadto konieczny jest zakup surowców, materiałów pomocniczych, zaangażowanie personelu.

Dla opędzenia tych wszystkich wydatków niezbędne jest wyposażenie przedsiębiorstwa w odpowiednie środki bez względu na formę, w jakiej wyposażenie następuje oraz na źródła, z jakich środki te pochodzą.

Wśród tej nomenklatury potrzeb nowopowstającego przedsiębiorstwa wyodrębniają się wyraźnie dwie grupy: pierwsza grupa potrzeb — to konieczność nabycia terenu, budynków, maszyn, urządzeń technicznych, sprzętu, inwentarza, poniesienia kosztów budowy i montażu. Ta grupa środków ma charakter środków inwestycyjnych. Pozostała grupa środków pieniężnych przeznaczona na zakup surowców, materiałów pomocniczych, małowartościowego inwentarza oraz dla ulokowania na rachunku bieżącym w banku albo też

w kasie przedsiębiorstwa dla bieżących potrzeb płatniczych — ma charakter środków obrotowych. To rozgraniczenie inwestycyjnego i eksploatacyjnego charakteru środków pieniężnych wiążących się w przedsiębiorstwie opiera się na instrukcji, ściślej mówiąc instrukcjach do planu inwestycyjnego 1949 roku.

Szczegółów zagadnienia rozgraniczenia działalności inwestycyjnej od działalności eksploatacyjnej od strony zasady nie omawiamy, przyjmując, że są one znane. Gdy już pieniądz w obu swoich formach: pieniądza przeznaczanego na cele inwestycyjne i na cele eksploatacyjne — związał się z przedsiębiorstwem, jego rola różnicuje się:

Związanie pieniądza inwestycyjnego ma charakter trwały, wszystko to, co zostało nabyte lub też wytworzone ze środków planu inwestycyjnego, pozostaje trwale w dyspozycji przedsiębiorstwa a uzyskane tą drogą wartości majątkowe nie zużywają się całkowicie w poszczególnych cyklach procesu produkcyjnego. Zużywa się tylko ich część; ta część, jaka wynika z ich udziału w procesie produkcji a której wyrazem jest amortyzacja, czyli wartość odpisów na umorzenie tego majątku. Pieniądz wiążący się z przedsiębiorstwem dla celów eksploatacyjnych służy do nabycia wartości materialnych, jakie w każdym procesie produkcyjnym całkowicie się zużywają. To jest istotna różnica roli i funkcji środków inwestycyjnych i eksploatacyjnych w procesie produkcji.

A teraz konsekwencje: zużycie środków eksploatacyjnych, zużycie środków obrotowych refunduje się przedsiębiorstwu całkowicie w cenie uzyskiwanej ze sprzedaży produktu, jako koszt jego wytworzenia. Natomiast elementy majątku trwałego, pochodzące ze środków inwestycyjnych, refundują się tylko w zużytej w danym procesie produkcji części, przez to, że rata amortyzacyjna, odpis amortyzacyjny jako element kosztu własnego znajduje pokrycie w cenie sprzedażnej produktu. W momencie realizacji produktu pieniądz wyzwala się z procesu produkcyjnego. Ze względu na wspomnianą już cykliczność procesu produkcji pieniądz wyzwolony natychmiast bez wyraźnej przerwy (a nie ma jej, bo mamy takie elementy, jak niedokończona produkcja, półfabrykaty i niezakończone inwestycje) wiąże się z kolejnym cyklem procesu produkcyjnego. To ponowne związanie może nastąpić na bazie dotychczasowej bądź na bazie rozszerzonej. W warunkach dynamicznej gospodarki planowej zmierzającej do jak najszybszego i najpełniejszego wykorzystania

nia i rozwoju sił wytwórczych związaną, jeżeli wziąć pod uwagę sumę wszystkich procesów produkcyjnych, następuje zawsze na bazie szerszej. Ponieważ proces ponownego związania się pieniądza z działalnością gospodarczą jest procesem rozszerzonym w stosunku do cyklu poprzedniego, mamy do czynienia w skali ogólnogospodarczej lub w skali danego przedsiębiorstwa z elementami reprodukcji rozszerzonej. Proces reprodukcji rozszerzonej odtwarza nie tylko w zwiększonym rozmiarze sam proces wytwórczy, ale odtwarza również stosunki produkcyjne stanowiące jego podstawę. Odtworzenie na bazie rozszerzonej stosunków wytwórczych w sektorze uspołecznionym oznacza wzmocnienie elementów socjalistycznych naszej gospodarki narodowej.

Procesy te mają w warunkach ustroju demokratyczno-ludowego charakter planowy, charakter kierowany.

Planowość działalności gospodarczej na odcinku inwestycyjnym znajduje swój wyraz m. in. w tym, że restytuujemy zużycie środków trwałych tylko w takim zakresie i w takim zasięgu, jaki wynika z planu inwestycyjnego koordynującego całość gospodarstwa państwowego. Nie ma więc automatycznej reprodukcji środków trwałych drogą odnawiania wszystkiego tego, co zostało zużyte, ponieważ całość procesu reprodukcji środków trwałych gospodarki narodowej reguluje państwowy plan gospodarczy, kierujący się względami społecznej, technicznej i ekonomicznej celowości, które mogą nam wskazywać konieczność zaniechania renowacji zużytych środków trwałych na pewnych odcinkach i zastąpienia ich przez nowe.

Powyższe rozważania stanowią przesłanki, o które oparty jest system akumulacji amortyzacji oraz system finansowania działalności inwestycyjnej zarówno na odcinku inwestycji właściwych jak i kapitalnych remontów.

Jakie z nich wynikają konsekwencje:

Po pierwsze: Fundusz amortyzacyjny jest funduszem ogólnopaństwowym. W skali przedsiębiorstwa powinien on możliwie najściślej odpowiadać wysokości efektywnego zużycia się majątku trwałego w procesie produkcji — ale w skali ogólnopaństwowej przeznaczenie funduszu amortyzacyjnego związane jest z zaspokojeniem potrzeb wynikających z planowej działalności, z jednej strony w kierunku restytucji zużycia majątku trwałego, z drugiej — w kierunku dalszej rozbudowy bazy produkcyjnej. Zgodnie z tym założeniem amortyzacja podlega wpłacie do budżetu państwowego, który jest narzędziem planowej redy-

strybucji dochodu narodowego na cele konsumpcji bezpośredniej i na cele inwestycyjne. Technika akumulacji amortyzacji polega na tym, że każde przedsiębiorstwo obowiązane jest odprowadzić co miesiąc odpisy amortyzacyjne na t. zw. „Rachunek amortyzacji“ w Narodowym Banku Polskim.

Koncentracja zagadnienia akumulacji amortyzacji w Narodowym Banku Polskim ułatwia i upraszcza to zagadnienie.

Gdybyśmy akumulowali amortyzację bezpośrednio w Banku Inwestycyjnym, mielibyśmy do czynienia, ze względu na to, że akumulacja amortyzacji jest przelewem sum odpisów na zużycie majątku trwałego z rachunku bieżącego (żyrowego) na rachunek specjalny (amortyzacji), z bardzo wielką ilością przelewów międzybankowych (w resorcie M. P. i H. ca 36.000 przelewów).

Amortyzacja wpłacona na „Rachunek amortyzacji“ podlega zarachowaniu na dochód budżetu państwowego. Te obroty na „Rachunku amortyzacji“, polegające z jednej strony na wpłacie amortyzacji na ten rachunek (przychód), z drugiej na wpłacie amortyzacji z tego rachunku do budżetu państwowego (rozchód) są obrotami konta A »Rachunku amortyzacji«.

Na tym nie kończy się rola „Rachunku amortyzacji“. Finansowanie kapitalnych remontów w resorcie M. P. i H. zostało przeniesione do Narodowego Banku Polskiego, w związku z czym odcinek planu inwestycyjnego objęty tytułem: „kapitałne remonty“ będzie, na podstawie zarządzenia Ministra Skarbu i Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 30.VI. 48 r., kontrolowany przez Narodowy Bank Polski.

Dlatego tak się stało, że rozgraniczenie działalności inwestycyjnej od działalności eksploatacyjnej z jednej i od kapitalnych remontów z drugiej strony jest możliwe i zostało w obowiązującej instrukcji inwestycyjnej w sposób niedwuznaczny przeprowadzone.

Natomiast schematyczne rozgraniczenie remontów kapitalnych od bieżących jest niemożliwe. Płaszczyzna zazębiana się działalności inwestycyjnej i eksploatacyjnej przedsiębiorstw jest na odcinku remontów bardzo szeroka. Możliwość niewłaściwego zakwalifikowania remontów i wynikające stąd konsekwencje dla zagadnienia kosztów własnych i cen rozliczeniowych rozstrzygnęły o poddaniu zagadnienia kapitalnych remontów kontroli banku, finansującego działalność eksploatacyjną przedsiębiorstw, tj. Narodowego Banku Polskiego.

Źródłem sfinansowania planu kapitalnych remontów jest budżet państwowy. Z budżetu państwowego przelewa się na „Rachunek amortyzacji“ w Narodowym Banku Polskim kwoty odpowiadające planowi sfinansowania kapitalnych remontów. Z tego rachunku Narodowy Bank Polski finansuje odpowiednie roboty. Mamy więc drugi typ obrotów na „Rachunku amortyzacji“ ściślej mówiąc na koncie B tego Rachunku. Dochodami konta B „Rachunku amortyzacji“ są wpłaty z budżetu państwowego, wydatkami — finansowanie kapitalnych remontów. W ten sposób odmiennie od praktyki roku 1948 całość amortyzacji będzie akumulowana w Narodowym Banku Polskim na „Rachunku amortyzacji“, a zatem nie będzie dzielona na dwie części.

Nowe inwestycje, czyli t.zw. inwestycje właściwe, zgodnie z terminologią Instrukcji do P.P.I. na rok 1949 — będą finansowane przez Bank Inwestycyjny z „Rachunku inwestycji“. Na „Rachunek inwestycji“ będą przelewane środki z budżetu państwowego przeznaczone na sfinansowanie Państwowego Planu Inwestycyjnego. Z tego rachunku będą z kolei finansowane wszystkie inwestycje jednostek podlegających Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Rachunek inwestycji ma jednak jeszcze drugie swoje zadanie, które wynika z następujących przesłanek:

Na bazie zasady, jaką omówiłem na wstępie, a mianowicie zasady rozgraniczenia działalności eksploatacyjnej przedsiębiorstw, wynikającej z roli i z fundacji pieniądza w jego kołobieżu w działalności gospodarczej przedsiębiorstwa, musi być postawiona teza, że całość przyrostu masy majątkowej w przedsiębiorstwie — winna być oparta o plan inwestycyjny i zrealizowana ze środków tego planu, co w konsekwencji oznacza zasadnicze odcięcie się od tendencji immobilizowania środków obrotowych poprzez lokowanie ich w środkach trwałych lub tendencji upłyniania majątku trwałego na cele obrotowe.

Na jakim odcinku mogłyby działać momenty przeciwdziałające tej podstawowej tezie? Momenty takie powstają ciągle na nowo. Wyliczę je przykładowo: Istnieje w przemyśle węglowym problem szkód górniczych, który bardzo często wkracza w dziedzinę działalności inwestycyjnej, ponieważ roboty związane z usuwaniem szkód górniczych są często robotami inwestycyjnymi. W przemyśle tym przeznaczają się na ten cel specjalny fundusz powstający z obciążenia każdej tony węgla odpowiednią kwotą dla stworzenia odpowiedniej rezerwy na cele usuwania szkód produkcji. Te środki powinny być dodatkowymi

środkami sfinansowania Państwowego Planu Inwestycyjnego, roboty zaś w tym zakresie, w jakim mają charakter inwestycyjny — powinny być planem tym objęte. Realizacja tego postulatu nastąpi w ten sposób, że środki na usunięcie szkód górniczych zostaną wpłacone do budżetu państwowego, roboty zaś sfinansowane pod kontrolą banku w ramach planu inwestycyjnego. Otóż ten typ środków podlega wpłacie do Banku Inwestycyjnego na „Rachunek inwestycji“, a z tego rachunku do budżetu państwowego.

Inny typ środków — to t. zw. środki adiacentów na elektryfikację wsi. Elektryfikacja wsi jest działalnością inwestycyjną, środki adiacentów są zużywane w taki sam sposób, jak pozostałe środki Państwowego Planu Inwestycyjnego na cele elektryfikacji wsi. W momencie więc wydatkowania tych pieniędzy i w charakterze celu na jaki mają być zużyte — nie ma żadnej różnicy.

W konsekwencji środki adiacentów na elektryfikację wsi powinny być wpłacone na „Rachunek inwestycji“ do Banku Inwestycyjnego, stąd przeniesione do budżetu państwowego, a z budżetu państwowego sfinansowany będzie plan inwestycyjny w tym zakresie.

Inne tego rodzaju środki to premie asekuracyjne, czy też wpłaty zakładów ubezpieczeń dla celów profilaktyki ogniowej, przeznaczone na zakup sprzętu przeciwpożarowego, powodujący przyrost majątku trwałego.

Chciałbym tu zwrócić uwagę na wielkie porządkujące znaczenie konsekwencji realizacji tezy o ujęciu całości zagadnienia przyrostu majątku trwałego i restytucji jego zużycia w Państwowym Planie Inwestycyjnym i oparcia całości sfinansowania tego planu o jednolite źródło — budżet państwowy. Teza ta umożliwia ściśle rozgraniczenie działalności inwestycyjnej od działalności eksploatacyjnej przedsiębiorstw, ułatwia kontrolę działalności inwestycyjnej i wprowadza tak pożądaną jednolitość systemu finansowania inwestycji i techniki rozprowadzania środków inwestycyjnych.

W ten sposób również „Rachunek inwestycyjny“ posiada dwa konta A i B. Konto A ma w przychodzie środki specjalne, o których wyżej była mowa — w rozchodzie wpłatę do budżetu państwowego. Konto B przejmuje (przychód) środki z budżetu państwowego i finansuje (rozchód) inwestycje właściwe, objęte Państwowym Planem Inwestycyjnym. Tym samym odpada prowadzenie szeregu rachunków, jak rachunek zysków ex re środków własnych, czy rachunek środków własnych ex re zysków, odpada niesłychanie

zróznicowany system akumulacji amortyzacji zależny od tego kto ją wpłaca i na jakie cele.

Z dotychczasowego wywodu wynika, że w zakresie działalności inwestycyjnej Ministerstwa Przemysłu i Handlu wszystkie środki inwestycyjne są środkami limitowanymi w tym znaczeniu, że nie może być dokonana inwestycja poza planem inwestycyjnym — są środkami bezzwrotnymi w tym znaczeniu, że mają charakter dotacji budżetowej, bez względu na to, czy działalność inwestycyjna dotyczy przedsiębiorstwa wytwórczego, handlowego, przedsiębiorstwa działającego na zasadzie ram organizacyjnych stworzonych dekretem z 3 stycznia 1947 r., czy też spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i spółek akcyjnych, działających w resorcie M. P. i H. na odcinku handlu zagranicznego, ponieważ te przedsiębiorstwa zostały w pełni poddane wszystkim zasadom systemu finansowego. W konsekwencji — nie będziemy mieli do czynienia z kredytami inwestycyjnymi nawet na tym odcinku — i co ważniejsze nie będziemy mieli żadnego zróznicowania w systemie akumulacji amortyzacji i w systemie finansowania inwestycji.

Przechodzę z kolei do zagadnienia techniki finansowania inwestycji, t. zn. techniki finansowej realizacji tych wszystkich zasad polityki inwestycyjnej, o której mowa była na wstępie. Od czego zaczyna się finansowanie inwestycji? Finansowanie inwestycji — już po załatwieniu wszystkich formalności związanych z otwarciem, z uchwaleniem, z kosztorysowaniem — zaczyna się od wydania pieniędzy czy to na opłacenie faktury, czy zapłacenie robocizny lub inny cel.

I tu zaczynają się najpoważniejsze trudności. Teoretyczne przesłanki rozgraniczenia działalności inwestycyjnej od działalności eksploatacyjnej mogą zawieść w momencie wydatkowania pieniędzy, ponieważ często nie wiemy, czy wydajemy je na cele inwestycyjne, czy wydajemy je na cele eksploatacyjne. Bank musi często oprzeć się na oświadczeniu tych, którzy zgłaszają się po te pieniądze — a jeżeli nawet zgłaszający się czynią to w najlepszej wierze, to i u nich bardzo często brak dostatecznych kryteriów rozróżnienia, czy dany pieniądź będzie w całości zużyty na cele inwestycyjne, czy na dany tytuł inwestycyjny nie zostało już coś wydatkowane ze środków eksploatacyjnych — czy wydatek uskuteczniony na cele inwestycyjne nie wkracza w działalność eksploatacyjną. Podstawowym aktem kontroli finansowego wykonania planu inwestycyjnego — pierwszym w czasie aktem kontroli — jest zanotowanie przez Bank przy tytule inwestycyjnym, ile

pieniędzy na dany tytuł wydał. Im łatwiejsza będzie technika tego zanotowania, im łatwiejsza będzie technika oceny przy danym wydatku, czy rzeczywiście kwalifikuje się jako inwestycyjny i w tej wysokości, w jakiej został zawnioskowany i czy nie ma wydatku inwestycyjnego, który nie został zawnioskowany — tym skuteczniejsza będzie kontrola. Najważniejszą przeszkodą na tym odcinku jest to, że poważna ilość robót inwestycyjnych jest wykonywana sposobem gospodarczym, z wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami. W jakimś warsztacie mechanicznym — a w warunkach naszego przemysłu to jest wypadek częsty — robi się we własnym zakresie maszyny, urządzenia techniczne, sprzęt wszelkiego rodzaju i narzędzia. Czy działalność takiego warsztatu mechanicznego, który zatrudnia robotników, zużywa materiały, zużywa energię elektryczną, jest działalnością inwestycyjną, czy eksploatacyjną. Warsztat ten robi nie tylko maszyny, wykonuje on również drobne bieżące remonty. Lista płac danego warsztatu musi obejmować wszystkich pracowników i wszystkie roboczo-godziny. Nie można jednego robotnika ujmować poprzez dwie listy płac, robotnik musi wiedzieć co zarobił, podatek od wynagrodzeń musi być rozliczony i wszystkie inne elementy funduszu płac. Ale gdybyśmy nawet przez tę trudność przebrnęli — gdybyśmy sobie powiedzieli, że trzy godziny jego pracy uchwycimy w jednej liście, a sześć godzin jego pracy uchwycimy w drugiej liście płacy — to to nie wyczerpuje zagadnienia. W ten sposób uchwyciliśmy tylko elementy robocizny bezpośredniej, a lista płac obejmuje także robocizną pośrednią, dodatki lokalne, wyrównawcze, aprowizacyjne, za pracę w godzinach nadliczbowych, premie i szereg innych elementów, stanowiących pośredni element robocizny. Przy sporządzaniu listy płac podział na robocizną inwestycyjną i eksploatacyjną nie jest możliwy. To jest możliwe i to się robi w momencie rozliczenia kosztów, przy sporządzaniu kalkulacji nakładów inwestycyjnych. Jeżeli lista płac nie daje nam podstaw podziału, to tym samym przy zgłoszeniu się do Banku po pieniądze na wypłatę robocizny — brak kryteriów rozgraniczenia wydatku eksploatacyjnego od wydatku inwestycyjnego. Magazyny, w jakich przechowuje się materiały zużywane następnie na cele inwestycyjne i eksploatacyjne, są wspólne. Gwoździe, cegła, piasek, wapno i wiele innych materiałów opłaconych ze środków obrotowych i inwestycyjnych są mimo wspólnego magazynowania ewidencjonowane oddzielnie w różnych kartotekach. Ich zakup w części sfinans-

sowanej ze środków inwestycyjnych jest odnotowany przy tytule inwestycyjnym. Odnotowanie nastąpiło w momencie kiedy ani czas, ani rozmiary zużycia tych materiałów na cele inwestycyjne, ani nawet tytuł (przy wielości tytułów) nie były ani nie mogły być wiadome. Zwał piasku usypany dwoma kolorami łopat czerwonymi i niebieskimi, ewidencjonowany na dwóch kartotekach — oto karykatura naszego obecnego systemu finansowania inwestycji. Obraz wykonania finansowego planu inwestycyjnego jest w tych warunkach fałszywy, zawodzi statystyka, operatywność kontroli wykonania planu inwestycyjnego staje się problematyczna.

Uporządkowanie tych zagadnień wymaga zrealizowania zasady, że o finansowym wykonaniu planu inwestycyjnego rozstrzyga nie wydatek a zużycie środków na cele inwestycyjne. Środki planu inwestycyjnego mogą być wydane wówczas, gdy już jest wiadome, jaki jest koszt inwestycji i jakiego tytułu on dotyczy. Jeżeli oprzemy się na tym kryterium, to finansowe wykonanie planu inwestycyjnego będzie realne, stworzone zostaną podstawy kontroli i postulat ścisłego rozgraniczenia działalności inwestycyjnej od działalności eksploatacyjnej będzie zrealizowany.

Są sytuacje, w których zachodzi zbieżność w czasie i rozmiarze wydatku inwestycyjnego i rozrachowanego kosztu inwestycji, w których wskutek tego sam wydatek inwestycyjny determinuje nakład inwestycyjny, stanowiąc o finansowym wykonaniu planu inwestycyjnego.

Jakie to są wypadki?

Zakup maszyny, urządzenia technicznego, sprzętu inwentarza—jeżeli one podlegają na podstawie instrukcji inwestycyjnej zarachowaniu do majątku trwałego, jest równocześnie i wydatkiem i nakładem inwestycyjnym. Jest nim również zakup terenu lub budynku. Tym samym wydatek na tego rodzaju zakup polegający na regulacji faktury dostawcy podlega pokryciu przez Bank Inwestycyjny ze środków planu inwestycyjnego.

To jest pierwszy wypadek, w jakim stwierdzamy jedność momentu wydatku i nakładu inwestycyjnego i determinację wysokości nakładu przez wysokość wydatku. Jest przepis instrukcji inwestycyjnej, zgodnie z którym przedmiot o trwałości dłuższej niż cztery lata podlega bez względu na swą wartość zarachowaniu do majątku trwałego. Zagadnienie to rozwiązano odmiennie niż w Związku Radzieckim „gdzie rozgraniczenie przedmiotów podlegających nabyciu ze środków inwestycyjnych i obrotowych oparto o sztywną

granice kwotową (200 rubli) z wyjątkiem przedmiotów zużywających się w czasie krótszym niż 1 rok. Przepis naszej instrukcji inwestycyjnej o 4-roletnim czasokresie użyteczności stwarzać będzie w praktyce wiele trudności. Są takie przedmioty, jak popielniczka, kałamarz itp., które kosztują mniej niż 20.000 zł., które należałoby nabywać ze środków eksploatacyjnych, które jednak mogą (o ile się nie zbiją) być użytkowane przez okres dłuższy niż przez 4 lata. Jeżeli chcemy, by nie było wątpliwości, do jakiego banku należy kierować faktury na inkaso, do Banku Inwestycyjnego, czy do Narodowego Banku Polskiego, który bank winien je wykupić, z jakich środków dany przedmiot ma być nabyty z inwestycyjnych, czy eksploatacyjnych, w jaki sposób mamy go zaksięgować—przepis o 4-roletniej granicy czasowej winien być uchylony.

Inny wypadek zbiegu wydatku i nakładu inwestycyjnego—to wykupienie faktur wystawionych przez przedsiębiorstwa inwestycyjne, budowlane, montażowe i biura projektowe z tytułu usług świadczonych w ramach umów o zleczone wykonanie inwestycji.

Jeżeli tego rodzaju faktura wpłynie do banku—to bank ma znowu możliwość opłacić ją ze środków inwestycyjnych i zanotować przy tytule inwestycyjnym fakt finansowego wykonania na tym odcinku planu inwestycyjnego.

To są zasadnicze dwie grupy wydatków, jakie będzie mógł pokrywać Bank Inwestycyjny bezpośrednio ze środków inwestycyjnych.

Są jeszcze inne wypadki. Są takie przedsiębiorstwa, które dopiero się buduje, które nie wykonują żadnej działalności eksploatacyjnej, które nie mają jeszcze konta w Narodowym Banku Polskim. Wszystkie płatności tego rodzaju przedsiębiorstw będą finansowane z planu inwestycyjnego do czasu rozpoczęcia działalności eksploatacyjnej lub choćby działalności przygotowawczej do rozpoczęcia produkcji.

Należy dążyć do tego, by w poszczególnych przedsiębiorstwach powstały wyodrębnione wydziały inwestycyjne, działające na podstawie wewnętrznego rozrachunku gospodarczego w oparciu o wyodrębnioną załogę, samodzielną rachunkowość i bilanse oraz oddzielne magazyny. Zasada wyodrębnionych wydziałów inwestycyjnych jest zrealizowana w Związku Radzieckim, gdzie istnieją t.zw. O. K. S. „odtęły kapitalnawo stroitielstwa“. Wyodrębnienie wydziałów inwestycyjnych wymaga jak wspomniano odrębnej załogi pracowniczej, rachunkowości, bilansów

i magazynów; co na danym etapie nie jest łatwe do zrealizowania w szerokim zasięgu.

Jeżeli zaistnieją warunki powstawania wyodrębnionego wydziału inwestycyjnego, działać on będzie tak jak samodzielne przedsiębiorstwo inwestycyjne i otrzymywać środki na wszystkie wydatki z Banku Inwestycyjnego.

Powyższe zasady finansowania inwestycji zostały już uchwalone przez Podkomitet Inwestycyjny i Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Uchwała zawiera jeszcze szereg przepisów, z których najważniejsze omówię w dalszym ciągu.

Bank Inwestycyjny nie zawsze ma możliwość w momencie płacenia faktury czy też refundowania Narodowemu Bankowi Polskiemu kwot wydatkowanych na cele inwestycyjne powiązać wypłaty z określonym tytułem inwestycyjnym. Trudności mogą wynikać na skutek niemożności powiązania wydatku z konkretnie określonym tytułem inwestycyjnym, po drugie nie zawsze są środki finansowe na to, ażeby te potrzeby finansowe pokryć. Jak rozwiązuje uchwała to zagadnienie?

Otóż uchwała stanowi, że w zasadzie bank inwestycyjny wydaje środki pieniężne na określony tytuł i w wysokości sumy przewidzianej w planie inwestycyjnym na dany tytuł. Ponieważ tryb inkasa faktur jest automatyczny, zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 20 maja 1947 r. po upływie 5 dni, przy braku zastrzeżeń ze strony inwestora, jeżeli faktura, według swojej treści, kwalifikuje się jako faktura inwestycyjna (ze względu na przedmiot zakupu albo ze względu na to, że wystawia ją przedsiębiorstwo inwestycyjne) bank ją opłaca. Jeżeli na podstawie posiadanych dokumentów bank nie może określić, jakiego tytułu inwestycyjnego faktura dotyczy, bank, po skutecznieniu zapłaty, wzywa inwestora, ażeby w ciągu 14 dni wskazał odnośny tytuł. W braku wskazania bank uprawniony jest zaliczyć daną wypłatę na jakikolwiek tytuł inwestycyjny danego inwestora według swego uznania, zawiadamiając o tym Ministerstwo. Jeżeli na dany tytuł inwestycyjny brak pokrycia, bank jest uprawniony i zobowiązany dokonać wypłaty w ramach całkowitego limitu finansowego danego inwestora a tym samym zużyć środki danego inwestora przeznaczone na jakikolwiek inny tytuł dla opłacenia faktury. System ten przyczyni się do przyspieszenia obiegu i inkasa faktur i jest słuszny, gdyż badane dobro inwestycyjne zostało już wyprodukowane, środki obrotowe użyte zostały na ten cel i dostawca oczekuje zapłaty.

Dopiero gdy inwestor wyczerpie wszystkie swoje limity finansowe i kiedy z powodu braku środków Bank Inwestycyjny nie może już opłacać faktur ani refundować Narodowemu Bankowi Polskiemu wyłożonych przezeń środków, zagadnienie przenosi się do instytucji centralnych, które muszą sprawę rozstrzygnąć. Fakty wyczerpywania się środków przed zakończeniem robót mieliśmy i w ubiegłych latach. Czekano na rozwiązanie tego zagadnienia do jesieni, i w jesieni dopiero uświadomiliśmy sobie, że są przekroczenia na pewnych odcinkach planu inwestycyjnego. Chodzi więc o to, by możliwie szybko sygnalizować i wykrywać przyczyny, jakie to spowodowały. Mogą one być rozmaite. Najczęściej zachodzi tu brak dyscypliny finansowej, nie liczenie się z planem inwestycyjnym, wykonywanie tego, co się komuś podoba a nie tego, co zostało określone planem inwestycyjnym. Przyczyną przekroczeń może być niewłaściwy szacunek danej inwestycji w planie inwestycyjnym związany z tym, że plan inwestycyjny jest robiony bez dokładnych kosztorysów. Na tym odcinku istnieje szereg naruszeń. W jednym z przemysłów w ubiegłym roku obiekty, które miały kosztować milion złotych świadomie wyceniono na zł. 50.000.— po to ażeby uzyskać w planie inwestycyjnym tytuł dla ich wykonania. Ponieważ inwestorzy realnej kwoty nie mogli pomieścić w planie inwestycyjnym liczyli na to, że w ciągu roku będzie można zasygnalizować przekroczenie i otrzymać dodatkowe środki. Wypadki świadomych przekroczeń nie są częste, ale są przypadki przekroczeń niezawinionych wówczas, gdy zaplanowano na jakąś maszynę czy parowóz parę milionów złotych, a on kosztuje drożej. By nie było wątpliwości, jakie są przesłanki dyscypliny finansowej na odcinku inwestycji, gdzie zaczyna się odpowiedzialność, trzeba sobie powiedzieć, że przy zakupach dóbr inwestycyjnych odpowiedzialność zależy od tego, czy w planie inwestycyjnym dany obiekt został wyceniony na podstawie cen, jakie obowiązywały w momencie sporządzenia planu, czy też ma miejsce rażąca dysproporcja między przyjętą do planu wyceną a faktyczną ceną, jaka wówczas obowiązywała. To oznacza zwolnienie odpowiedzialności inwestorów za nieprzewidziane ruchy cen. W r. 1949 będziemy mieli zasadniczą stabilizację cen, co ułatwi zagadnienie wykonania planu inwestycyjnego. Musimy jednak liczyć się z tym, że szereg urządzeń inwestycyjnych wykonuje się na zamówienie, że to urządzenie nie jest objęte cennikiem, że jest kalkulowane doraźnie, a przy zmia-

nie systemu płac i podwyższonym mnożniku amortyzacji mogą być na tym odcinku wahania cen w stosunku do roku 1948.

Bank musi wnikliwie analizować przyczyny wszystkich odchyłeń w wykonaniu planu inwestycyjnego. Nie należy stawiać niestusznych żądań, bo to nie jest umocnieniem dyscypliny finansowej — a jest jej osłabieniem.

Należy wykonawców planu inwestycyjnego pociągnąć do odpowiedzialności za zawinione przekroczenia planu, ale każdy wypadek przekroczenia musi być dokładnie przeanalizowany. Tak

bym postawił sprawę dyscypliny finansowej. Na zakończenie chciałbym dodać ogólną uwagę, że Bank Inwestycyjny musi się ściśle zespolić z terenem. Musi on być wydłużonym ramieniem Ministra Skarbu, Prezesa Centralnego Urzędu Planowania, Ministrów Resortowych na odcinku finansowego wykonania planu inwestycyjnego. Nie należy tworzyć poza Bankiem innych terenowych organów kontroli wykonania planu inwestycyjnego. Rolę tę może i powinien spełniać Bank Inwestycyjny.

Dr P. Sulmicki

ISTOTA PLANU KREDYTOWEGO I KASOWEGO

I.

Celem niniejszego opracowania jest próba przedstawienia, jaki jest istotny przedmiot zainteresowania szczegółowych planów finansowych, kredytowego i kasowego.

Ogólny plan gospodarczy, jako system planów odcinkowych, zajmuje się takimi zagadnieniami, jak produkcja, zatrudnienie, inwestycje itp. Dla każdego z tych podstawowych zagadnień, ogólny plan gospodarczy ma swojego przedstawiciela, który reguluje owe sprawy odcinkowe, będąc naturalnie w zgodzie z innymi równorzędnymi planami. Jasne jest, że ogólny plan gospodarczy, który ma normować procesy gospodarcze w jednostce wymiennie-pięniężnej, to jest w gospodarstwie, które używa pieniądza jako środka wymiany, musi mieć też pewną ilość planów, poświęconych wyłącznie sprawom pieniężnym.

Całością zagadnienia normowania życia gospodarczego przy pomocy dysponowania pieniądzem zajmuje się państwowy plan finansowy, rozumiany jako system szczegółowych planów finansowych. Plan finansowy jest pieniężnym wyrazem realnych procesów gospodarczych, określonych w planach rzeczowych, i jako taki jest niczym innym jak społecznym rachunkiem wyników gospodarki narodowej. Plan ten, zajmując się stroną pieniężną gospodarki narodowej, nie może z natury rzeczy pominąć zagadnienia samego pieniądza. Przyczyną tego jest fakt, że pieniądz, będąc narzędziem używanym przy wymianie, ma swoje własne życie, swe własne potrzeby, które muszą być uregulowane, jeżeli się chce, by pieniądz spełniał w sposób poprawny swą funkcję pośredniczenia w wymianie. Otóż niniejsze rozważania dotyczą tej ostatniej sprawy. Chodzi tu

o uregulowanie, przy pomocy planu lub planów, które są częścią składową państwowego planu finansowego, tego co ujmujemy terminami ilość, rodzaj oraz wartość pieniądza.

Kolejność omawiania tego dość skomplikowanego zagadnienia, jaka została tu zastosowana, jest następująca.

W pierwszym rzędzie postaramy się wykazać, jakie zasadnicze wytyczne muszą być przestrzegane przez politykę pieniężną w ogólności, a więc przez plan lub plany, które będą musiały normować to zagadnienie.

Następnie zobaczymy, jak tę sprawę reguluje gospodarka liberalna. Wykazując trudności, jakie na tym polu napotyka, tym jaśniej podkreślimy zadania, które stoją przed państwowym planem finansowym. Mając w ten sposób sprecyzowane podstawowe zadania, które państwowy plan finansowy musi rozwiązać, przejdziemy następnie do omówienia sposobów, jakie mogą być w tym celu użyte. Tą drogą dojdziemy do określenia, które z planów szczegółowych państwowego planu finansowego zajmą się normowaniem, ilością i wartością pieniądza.

W konsekwencji staniemy przed zagadnieniem formy tych ostatnich planów. Sprawa ta zostanie przez nas potraktowana w sposób ramowy, to znaczy, że zasadniczy wysiłek nie pójdzie w kierunku podania ostatecznej formy tych planów. Ważniejsze dla nas jest zagadnienie określenia miejsca naszych planów w rodzinie państwowego planu finansowego drogą wykazania wzajemnego powiązania szczegółowych planów finansowych. Waga tego zagadnienia polega naszym zdaniem, na tym, że dobrze zrozumiana i ujęta współzależność tych planów jest jedynym, poprawnym

punktem wyjściowym dla omawiania zarówno treści i formy wszystkich planów finansowych a więc i planów regulujących ilość i wartość pieniądza. Trudno bowiem ustalać o czym ma traktować, na jakie pytania odpowiadać, np. plan finansowy przedsiębiorstwa, skoro nie wiemy jakie w ogóle pytania mogą paść ze strony innych planów sąsiednich. Tam bowiem gdzie jest współzależność planów, odpowiedź jednego planu jest pytaniem drugiego i odwrotnie.

Jeżeli chodzi o formę ekspozycji, to słowo będzie musiało dość często być uzupełnione liczbą. Usprawiedliwieniem takiego postępowania jest kilka przyczyn.

W pierwszym rzędzie chodzi o takie sprecyzowanie myśli, które by wykluczyło różnorodność interpretacji. Osiągnąć to można właśnie przy pomocy liczby, która w danym wypadku zrównoważy nieraz wiele słów, potrzebnych do wytłumaczenia metodą opisową.

Następnie, omówienie tego zagadnienia jest dlatego łatwiejsze przy pomocy liczby, ponieważ problemat, poruszany przez nas, jest z dziedziny planu finansowego, który, jak każdy inny plan gospodarczy, jest liczbowym wytłumaczeniem zarówno celów jak i środków.

W końcu ważnym a nawet istotnym zadaniem naszego opracowania, jak to już zostało podkreślone, jest wykazanie powiązania odcinkowych planów finansowych, czyli przedstawienie mechanizmu tych planów, który by wytłumaczył możliwie wyraźnie ich wpływ na obieg pieniądza i jego wartość. I tu znowu użycie liczby wydaje się być narzędziem najekonomicznym zarówno dla piszącego jak i czytającego.

Oczywiście każdy zdaje sobie sprawę, że idealne przedstawienie obiegu gospodarczego, obejmującego z jednej strony ruch pieniądza, a z drugiej ruch dóbr i usług, jest sprawą bardzo trudną. Dlatego też używane przez nas modele z konieczności będą uproszczone. Zresztą celem ich użycia nie jest zobrazowanie szczegółów a jedynie charakterystyka zasadniczych momentów poruszanego zagadnienia.

II.

W celu ułatwienia ekspozycji części pierwszej niniejszego opracowania, czyli zadania, jakie stoi przed planem finansowym na odcinku pieniężnym, wychodzimy z definicji przedmiotu, jakim interesuje się ogólny plan gospodarczy. Jedną z definicji w tym względzie, którą, zdaniem naszym, można przyjąć, jest twierdzenie, że zadaniem państwowego planu gospodarczego jest ta-

kie zadysponowanie czynnikami wytwórczymi narodu, które zapewni maksymalny i ciągły wzrost dochodu narodowego. Postulat maksymalizacji oznacza potrzebę pełnego zatrudnienia wszystkich, stojących w danym okresie czasu do dyspozycji, czynników produkcji, a więc pracy i środków wytwórczych. Postulat ciągłości wzrostu dochodu narodowego jest również ważny. Realizacja zaś jego oznacza taki przydział zatrudnionych czynników wytwórczych do różnych dziedzin gospodarczych, który w ostatecznym rachunku zapewnia podział wytworzonego produktu narodowego w proporcjach z góry przez plan gospodarczy określonych, na część przeznaczoną na powiększenie i zastąpienie zużytych w procesie produkcji środków wytwórczych, oraz na część przeznaczoną na zaspokojenie potrzeb konsumenta, zarówno indywidualnych jak i zbiorowych.

Jeżeli się zgodzimy na taką definicję ogólnego planu gospodarczego, to tym samym bez trudności przyjmiemy ogólną definicję państwowego planu finansowego. Zadaniem jego w takim razie będzie taka gospodarka środkami pieniężnymi, czyli takie dysponowanie pieniądzem, by te wyżej wymienione zasadnicze realne procesy gospodarcze zostały zrealizowane.

Przypatrzmy się nieco bliżej, jakie z takiej definicji wynikają konsekwencje w odniesieniu do polityki pieniężnej.

W gospodarce naturalnej przydział czynników wytwórczych, pracy i środków produkcji, dokonuje się bezpośrednio. Podobnie rzecz ma się z podziałem wytworzonego produktu na część konsumcyjną i akumulowaną. Mała przestrzeń, małe zróżniczkowanie działalności gospodarczej, wynikające z małych potrzeb oraz z mało rozwiniętego podziału pracy, pozwalają na tego rodzaju postępowanie. Zresztą pomyłka popełniona w decyzji początkowej łatwa jest tutaj do naprawienia. W takim modelu równowaga gospodarcza, rozumiana jako równość podaży i popytu zarówno na dobra konsumcyjne jak i inwestycyjne, jest bez żadnych trudności realizowana.

Sprowa ta komplikuje się niezmiernie z chwilą postępującego różniczkowania działalności gospodarczej. W tym stadium rozwoju gospodarczego, bezpośredni podział produktu na żądane części, zarówno co do wielkości jak i jakości, staje się niemożliwy. Z pomocą w tym względzie przychodzi jeden z największych wynalazków człowieka na polu gospodarczym, jakim jest uniwersalny środek wymiany zwany pieniądzem. W gospodarce wymiennie-pieniężnej, podmiot gospodarczy otrzymuje daną ilość czynników produkcji

odpowiednio do posiadanej ilości pieniądza. W takiej gospodarce ostateczny podział wytworzonych dóbr i usług ma miejsce w większości wypadków, również zależnie od posiadanej ilości pieniądza przez inwestora i konsumenta.

I tutaj dochodzimy do wniosku, jaki wypływa z potrzeby realizacji pierwszego postulatu zawartego w definicji zadania, jakie stoi przed państwowym planem finansowym. Wniosek ten wyraża się stwierdzeniem, że brak środka wymiany nie może być przeszkodą w realizacji tezy pełnego zatrudnienia czynników wytwórczych narodu. W ten sposób dotykamy zagadnienia, przed rozwiązaniem którego stoi każda gospodarka, a któremu na imię ilość pieniądza w gospodarce narodowej. Nie chodzi w tym miejscu o rozwinięcie tej tezy. Tutaj chcemy jedynie podkreślić, że zasada gospodarki planowej nie dopuszcza do istnienia niezatrudnionych czynników produkcji z winy braku pieniądza na rynku wewnętrznym. Oczywiście taka teza nie oznacza utrzymywania zasady produkowania bez względu na wszystko, czyli produkowania dóbr mniej potrzebnych wtedy, kiedy dobra bardziej potrzebne nie są produkowane, lub rzeczy wręcz niepotrzebnych, byle by tylko można było stwierdzić, że bezrobocie nie istnieje, że materialne środki wytwórcze nie leżą bezczynnie. Sprawa ta jest jednak zagadnieniem ogólnej równowagi gospodarczej, rozumianej, jako równość podaży i popytu na każde dobra, które z konieczności pomijamy. W danym wypadku zakładamy, że plan gospodarczy (zwłaszcza plan produkcji) ten moment uwzględnił. Tutaj chodzi o to, by realizacja planu produkcji nie zaznała najmniejszych przeszkód od strony braku pieniądza.

Nie znaczy to, że ten, który dostarcza owe środki pieniężne dla wykonawcy planu produkcji, nie ma tu nic do powiedzenia, a jego rola ogranicza się do biernej roli kasjera przedsiębiorstwa w gospodarce liberalnej. Okazuje się bowiem, że dla generalnego kasjera gospodarki narodowej nie jest obojętne ile środków płatniczych wydaje do obiegu. Okazuje się, że pieniądz, którym gospodaruje nasz generalny kasjer, posiada swe własne potrzeby, które, jeśli nie zostaną uwzględnione, spowodują zepsucie środka wymiany, a tym samym wpłyną na realizację drugiego postulatu, zawartego w zadaniach ogólnego planu gospodarczego. Tym ostatnim stwierdzeniem dotykamy zagadnienia wartości pieniądza.

Jak wiadomo, pieniądz wtedy spełnia dobrze swą zasadniczą funkcję pośredniczenia w wymianie, gdy jednocześnie jest dobrą miarą wartości,

czyli nie zmienia zbyt szybko swej wartości. Pieniądz jest bowiem specjalną miarą, różniącą się zasadniczo od innych miar, posiadających właściwości fizyczne, jak metr lub kilogram, a więc miar niezależnych od podstawy psychicznej człowieka. Pieniądz jest miarą, która, jak praktyka wykazuje, zmienia się w czasie. Siła nabywcza jednostki pieniężnej w odniesieniu do dóbr i usług tej samej ilości i jakości nie jest zawsze jednokowa. W wypadku więc zmiany wartości pieniądza w czasie wymiana, która wymaga również czasu, nie nastąpi w wartości realnej, zgodnie z przewidywaniami poczynionymi w chwili zapoczątkowania transakcji. Przykład wyjaśni tę sprawę najlepiej. Szewc, sprzedający parę butów w danym momencie i przyjmujący daną ilość pieniądza jako środek wymiany, korzysta zeń jako z miary wartości i ocenia, że otrzyma zań ściśle określoną ilość żywności. Tak samo postępuje sprzedający żywność. Z chwilą gdy szewc nie zakupi w tym samym momencie całej ilości zamierzonych dóbr, a rozłoży te zakupy (proces wymiany) na okres dłuższy, to zaszła w tym czasie zmiana wartości pieniądza spowoduje inną ilość zakupów żywności. W rezultacie obraz realnej wymiany będzie różny od tego, jaki był zamierzany w chwili jej zapoczątkowania.

Jeżeli zatrzymaliśmy się nad tym momentem może zbyt długo, to w celu podkreślenia wpływu zmiany wartości pieniądza na realizację drugiego postulatu, zawartego w wyżej podanej definicji zadania państwowego planu finansowego. Z chwilą bowiem, gdy pieniądz zmieni swą wartość w rozpatrywanym okresie czasu, to bez odpowiedniego przeciwdziałania można być pewnym, że początkowe zamierzenia, zarówno w odniesieniu do przydziału czynników produkcji jak i ostatecznego podziału produktu narodowego oraz wytworzonych usług, ulegną zmianie. Bez wnikania w szczegóły wpływu zmiany wartości pieniądza na wielkość akumulacji i z tym ściśle związanego zagadnienia płacy realnej, należy stwierdzić, że zmiana taka odbija się zarówno na samej wielkości dochodu narodowego jak i na proporcjach jego podziału. Jasne jest bowiem, że podział produktu narodowego nie może nastąpić poprawnie, zgodnie z wolą człowieka, skoro miara użyta do tego podziału, będzie się zmieniała w czasie tego podziału.

Nie należy zapominać, że charakterystyczną cechą planu finansowego jest fakt, że operując pieniądzem, troszczy się na równi z innymi planami o procesy realne. By więc osiągnąć zamierzone rezultaty realne, których ocena z konieczno-

ści musi być wyrażona w jednostkach pieniężnych, musi dbać, aby określona na początku ilość pieniądza, wyrażająca w sposób ścisły pewne wielkości realne oznaczała to samo przez cały rozpatrywany okres czasu. Stąd wypływa bardzo ważny wniosek, że ten, kto dba by dochód narodowy rósł zarówno w krótkim okresie czasu, co się realizuje przede wszystkim w wykorzystaniu stojących do dyspozycji czynników produkcji, jak też by wzrost miał zapewnione warunki na okres dłuższy, a co jest uwarunkowane przede wszystkim odpowiednią akumulacją, a więc odpowiednim ostatecznym podziałem produktu narodowego, ten musi dbać nie tylko o to, aby pieniądza nie brakowało, ale również o to, by wartość pieniądza nie ulegała zbyt częstym i gwałtownym zmianom. I tutaj leży zasadnicze zadanie generalnego kasjera gospodarki narodowej.

Z kolei nasuwa się pytanie od czego zależy wartość pieniądza. Na ten temat zastanawiano się już bardzo dawno. W rezultacie zarysowały się dwie zasadnicze tezy, tłumaczące zagadnienie wartości pieniądza. Jedna z nich, nazwana teorią ilościową, utrzymuje, że na wartość pieniądza ma decydujący wpływ jego ilość. Przy założeniu ogólnym, że wszystkie inne wielkości pozostają bez zmiany, wzrost ilości pieniądza wpływa na zmniejszenie jego wartości i odwrotnie. Druga z nich, zwana teorią dochodową, utrzymuje, że wartość pieniądza zależy od wielkości dochodów pieniężnych społeczeństwa. Według tej teorii, znowu przy założeniu caeteris paribus, wzrost tych dochodów wpływa na zmniejszenie wartości pieniądza. Przy czym, przypominając tę teorię, nie można zapominać, że ilość pieniądza odgrywa tutaj również niepoślednią rolę.

Jak więc widzimy, nasz generalny kasjer, stoi między młotem i kowadłem. Z jednej strony, ze względu na konieczność zatrudnienia wszystkich czynników wytwórczych, nie powinien być skąpy w powiększaniu obiegu pieniądza. Z drugiej strony musimy stale pamiętać, że powiększony obieg pieniądza, rozumiany jako ilość pieniądza znajdująca się poza bankiem emisyjnym i pogotowiem płatniczym banków operacyjnych, jest często bezpośrednim lub pośrednim źródłem choroby pieniądza, rozumianej jako gwałtowne zmniejszenie jego wartości. Podkreślamy słowo „gwałtowne“ dla wyrażenia myśli, że utrzymanie stałej wartości pieniądza (poziomu cen) nie jest bynajmniej postulatem, który musi być realizowany za wszelką cenę. Umiarkowana zmiana w wartości pieniądza nie spowoduje nieprawidłowości

w rozwoju dochodu narodowego zarówno w krótkim jak i długim okresie czasu.

W ten sposób dochodzimy do określenia podstawowego zadania jakie stoi przed państwowym planem finansowym, a które zawarliśmy w troskach naszego skarbnika generalnego, który nie może być skąpy w zasilaniu rynku w środki płatnicze, ale nie może jednocześnie dopuścić, by nieumiejętne zasilanie, wpłynęło na gwałtowną zwyżkę cen.

III.

Jeżeli sprawa tak się przedstawia, jak została wyżej postawiona, to obecnie powstaje pytanie, w jaki sposób plan finansowy ma owe postulaty zrealizować.

Zanim jednak spróbujemy dać ogólną odpowiedź na to pytanie przypatrzmy się pokrótce jak ów postulat jest realizowany w gospodarce liberalnej. Taki krótki przegląd tego zagadnienia umożliwi lepsze zrozumienie potrzeb, a zarazem możliwości normowania przy pomocy planu procesów gospodarczych, związanych z ilością i wartością pieniądza.

Wpływ pieniądza na życie gospodarcze został zauważony już od dawna. Zagadnienie to zostało postawione już zupełnie wyraźnie na początku 19 w. w znanym i długotrwałym sporze dwu szkół, obiegowej i bankowej, na temat ustalenia zasad emisji Banku Angielskiego. O wiele pełniejszego naświetlenia uzyskało ono jednak później w rozprawach na temat kryzysów gospodarczych. W rozważaniach tych spotykamy różne zdania. Jedni widzą wyłączną przyczynę załamań gospodarczych w polityce pieniężnej banków. Według nich, właśnie ciasnota pieniężna, spowodowana zbyt dużym przestrzeganiem utrzymania stałej wartości pieniądza, jest przyczyną załamań w rozwoju gospodarczym. Inni łagodzą to twierdzenie, doszukując się przyczyn również w innych procesach gospodarczych. Nie ma jednak zdań, które by negowały wpływ pieniądza i polityki pieniężnej na ogólne życie gospodarcze kraju. Wynika to prosto z istoty gospodarki pieniężnej. Owe teoretyczne twierdzenia stały się też w dużej mierze podstawą w wyborze linii postępowania władz, decydujących o polityce pieniężnej. Stąd się wywodzi polityka „taniego pieniądza“. Jest to nic innego jak próba realizacji pierwszej części zadania państwowego planu finansowego, mówiącego o konieczności baczenia, by pieniądza na rynku nie było za mało, że ten, kto żąda kredytów dla celów produkcyjnych, winien go otrzymać łatwo i na dogodnych warunkach.

Jeżeli chodzi o drugą część zadania państwowego planu finansowego, to w odniesieniu do zagadnienia wartości pieniądza gospodarka liberalna dysponuje wyżej już wspomnianymi teoriami, które wykazują wielkości ekonomiczne wchodzące w grę przy ustalaniu się takiej a nie innej ceny.

Żadne z tych wypowiedzi nie daje jednak odpowiedzi dla polityka pieniężnego, jaka ilość pieniądza powinna być w danym czasie na rynku krajowym, oraz jaki będzie ilościowy skutek skoro dana ilość pieniądza zostanie zmieniona. W tych warunkach liberalny polityk pieniężny a konkretnie biorąc Minister Skarbu i Bank Emisyjny, działają w dużej mierze na podstawie intuicji. W swym działaniu posługują się oni przeważnie wielkością gospodarczą, jaką jest ilość pieniądza, czyli opierają się raczej na teorii ilościowej. Nie znaczy to, że teorię dochodową kwalifikują jako błędną. Nawet wtedy, kiedy przyznają, że teoria dochodowa ujmuje zagadnienie poprawnie, w praktyce teorii tej nie wyzyskują lub wyzyskują minimalnie, gdyż poprostu wyzyskać jej nie mogą. Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że już samo założenie ustroju gospodarki liberalnej nie pozwala na ingerencję bezpośrednią w dochody społeczeństwa, a tym samym na wykorzystanie zaleceń teorii dochodowej.

Bank emisyjny, w oparciu o doświadczenie oraz obserwację cen, może jedynie ogólnie stwierdzić przy wzroście cen nadmiar pieniądza na rynku, a przy ich spadku brak tego pieniądza. W konsekwencji działa on w oparciu o stwierdzone fakty. Przy czym typowe metody, których używa w tym względzie, to tak zwana polityka rynku otwartego oraz polityka stopy procentowej. Sprzedaż określonej sumy papierów, czy też podnoszenie stopy dyskontowej o parę punktów, nie ma jednak charakteru poczynań o określonych z góry rozmiarach opartych o obliczone zawczasu rezultaty takich zabiegów. Gospodarka liberalna stosuje tu metodę prób, która już przez to samo zakłada istnienie w niej błędów.

Pomijamy tutaj zagadnienie partykularyzmu polityki banku emisyjnego i z nim ściśle związanego fetyszyzmu pieniądza, które nieraz cechowało gospodarkę liberalną. Pominięcie takie jest usprawiedliwione faktem, że dziś tego rodzaju przejawy nie są w ogóle lub bardzo rzadko notowane. Mimo to, sam fakt braku dostatecznie precyzyjnego instrumentu poznawczego oraz z tym związana, często przesadzona, obawa przed spowodowaniem obniżki wartości pieniądza, były powodem, że bank emisyjny był raczej skąpym niż hojnym kasjerem. Wynikało to stąd, że na-

wet w chwilach, kiedy ów kasjer był gotów udzielić pożyczki, to nigdy nie mógł powiedzieć, że przez to zrealizuje postulat pełnego zatrudnienia czynników produkcji. W takim wypadku ryzykował więc popełnienie błędu na odcinku wartości pieniądza bez pewności, że jego polityka taniego pieniądza da zamierzone rezultaty produkcyjne. Zresztą banki w ustroju liberalnym nie mogły nigdy dokładnie powiedzieć, ile i jakie środki wymiany biorą udział w obiegu w danym okresie czasu. Przyczyną tego stanu rzeczy jest istnienie pieniądza kredytowego w formie kredytu handlowego, udzielanego sobie przez przedsiębiorstwa bez pośrednictwa banków. W końcu, mimo dość skrupulatnego podkreślenia, że bank może udzielać kredytów jedynie na cele produkcyjne, różnorodność form życia w gospodarce liberalnej, uniemożliwiała realizację tego postulatu.

Już na podstawie tego krótkiego przeglądu, możemy uczynić następujące spostrzeżenia. W pierwszym rządzie należy podkreślić, że generalny kasjer gospodarki liberalnej nie wykorzystywał, bo nie mógł, wszystkich zdobyczy nauki ekonomicznej na odcinku normowania ilości i jakości pieniądza. Następnie, posługując się teorią ilościową, nie był w stanie powiedzieć ile rynek posiada pieniądza, gdyż prócz tej ilości, jaką sam puścił w obieg, istniała inna, niezależna od niego, forma pieniądza, na którego ilość miał wpływ ograniczony. W końcu skarbnik liberalny, aczkolwiek wystarczająco skąpy i badający dość skrupulatnie weksle, określające przeznaczenie nowotworzonego pieniądza, nie mógł z czystym sumieniem odpowiedzieć, że cała jego suma, poszła, na cele produkcyjne. Zawsze bowiem widok zysku był zbyt poważnym argumentem dla złamania zasady dyskonta jedynie weksli handlowych.

IV.

Przystępując do przedstawienia zarysu, w jaki sposób plan finansowy może normować sprawy związane z rynkiem pieniężnym, musimy uczynić cały szereg założeń, które uproszczą zawsze całą sytuację obrotu gospodarczego a kredytu w szczególności. Uproszczenia takie umożliwią nam uwypuklić te momenty, jakie nas w tej chwili interesują, a tam gdzie będą sprawiały specjalne trudności, zostaną uzupełnione dodatkowymi uwagami. Lista tych założeń przedstawia się następująco.

I. Przykładowe gospodarstwo stanowi układ zamknięty. Takie założenie zwalnia nas od obowiązku rozpatrywania wymiany z zagranicą.

2. Rozpatrywane gospodarstwo jest gospodarstwem pieniężnym, t. zn. nie posiada wymiany naturalnej. Dwa rodzaje pieniądza, gotówkowy i bezgotówkowy, jakie istnieją na rynku, są kreowane przez jeden tylko bank, nazwany tutaj bankiem centralnym. Pieniądz gotówkowy służy jedynie do wypłaty płac oraz do zakupów czynionych przez konsumenta.

3. Budżet administracji publicznej jest zrównoważony, czyli każdy rodzaj pieniądza może dodatkowo wejść na rynek jedynie za pośrednictwem przedsiębiorstwa.

4. Rozpatrywane gospodarstwo posiada jedynie dwa przedsiębiorstwa, przy czym jedno z nich używa prawie wyłącznie pieniądza bezgotówkowego. Drugie zajmuje się sprzedażą dla konsumenta i z konieczności obraca pieniądzem gotówkowym, oczywiście w granicach dozwolonych założeniem uczynionym w punkcie 2.

5. Prócz dwu wyżej wspomnianych przedsiębiorstw, gospodarstwo nasze posiada administrację publiczną, oraz bank, zajmujący się gromadzeniem sum zaoszczędzonych i przeznaczaniem ich na cele inwestycyjne, Bank ten nazwiemy bankiem inwestycyjnym.

6. Prócz konsumenta zasadniczo nikt nie ma prawa trzymać pieniądza we własnej kasie. Wspólnym kasjerem przedsiębiorstw, administracji publicznej oraz banku inwestycyjnego jest bank centralny.

Po dokonaniu tych licznych założeń musimy obecnie przystąpić do opisu procesów gospodarczych naszych jednostek oraz z nimi związanym obiegiem pieniądza. W tym celu posługujemy się zapowiadany już na początku tablicami, które będą reprezentować szczegółowe plany finansowe istniejących w naszym gospodarstwie podmiotów gospodarczych. Przy pomocy tych tablic będziemy się starali wykazać, jakie pozycje i w jakich planach finansowych wpływają na obieg pieniądza. Nie trudno przewidzieć, że poprawne przedstawienie tego zagadnienia będzie jednocześnie wstępną odpowiedzią na pytanie, jakie plany szczegółowe i przy pomocy czyjej współpracy winny się zająć regulowaniem zagadnień pieniężnych.

Obraz owych procesów gospodarczych, ujęty w liczby o charakterze wyłącznie przykładowym, jest przedstawiony pięcioma następującymi tablicami, które reprezentują plany finansowe wymienionych w założeniu jednostek gospodarczych.

Tablica 1		Przedsiębiorstwo A.	
Wpływy		Wydatki	
1. Kredyt krótkoter.	100,0	2. Zobow. bankowe	100,0
5. Wzrost zapasów	120,0	3. Zakup. w przeds. B	40,0
		4. Płace	60,0
6. Sprzed. konsum.	100,0	7. Ubytek zapasów	75,0
9. Likwidac. zobow.	78,0	8. Zwrot kredytu	78,0
		10. Podatki	15,0
		11. Zysk (w kasie włas.)	7,0
12. Sprzed. administr.	10,0	13. Ubytek zapasów	8,0
15. Likwid. zobowiąz.	5,0	14. Zwrot kredytu	5,0
		16. Odpisy amortyzac.	5,0
17. Pozost. zobowiąz.	17,0	18. Pozost. zapasów	37,0
	430,0		430,0
		19. Zakupy inwestycyjj.	
20. Bank inwestyc.	20,0	w przedsiębior. B	20,0
	450,0		450,0

Tablica niniejsza przedstawia obraz operacji przedsiębiorstwa, które sprzedaje konsumentowi i dlatego z konieczności używa pieniądza gotówkowego, który dla odróżnienia podajemy tłustym drukiem. Dla uruchomienia swojej wytwórczości, t. zn. w celu zakupu surowca, jakim w przedsiębiorstwie handlowym będzie towar gotowy, oraz opłacenia robocizny, zaciąga nasze przedsiębiorstwo pożyczkę krótkoterminową w banku centralnym. Operację tę ilustrują pozycje 1, 2, 3 i 4 tablicy I, oraz odpowiednie zapisy podanej tablicy banku centralnego, oznaczone tymi samymi liczbami.

Skoro założymy, że płaca została dokonana za pracę związaną z przeróbką obecnie zakupionych surowców, wtedy mamy prawo umieścić po stronie wpływów przedsiębiorstwa, odpowiednik zakupu surowca i płacy, który nazywamy zapasami. Tutaj powstaje pytanie, w jakiej wysokości należy określić wartość tych nowych zapasów. Stawiamy ją po cenie kosztów własnych, które są większe od sumy „płace“ i „zakupy“ w tym przedsiębiorstwie, uwzględnionej w tablicy pozycjami 3 i 4. Różnica powyższa wynika z tego, że na wartość zapasów wpływają prócz pozycji 3 i 4 dodatkowe koszty, wynikające z tytułu zużycia majątku stałego oraz innych obciążeń przedsiębiorstwa. Pozycja „wzrost zapasów“, może zawierać trzy normalnie spotykane grupy t. j. surowiec, wyroby w toku, oraz wyroby gotowe, a wiemy, że składniki wartości tych grup są różne. Zagadnienie to, tutaj ujęte zupełnie ogólnie, wymaga oddzielnego opracowania w szczegółach.

Po rejestracji tej działalności przedsiębiorstwa, przystępujemy do notowania rezultatów, związanych ze sprzedażą części wytworzonych zapasów.

Otrzymała suma ze sprzedaży składa się z dwu części. Jedna stanowi wartość sprzedanych zapasów, po cenie kosztów wytwarzania, druga zaś, stanowi różnicę między wartością sprzedaży (ilożyczeń ceny przez ilość jednostek) a wartością tej samej ilości gdy leży na składzie i jest szacowana po cenie kosztów własnych. Wyrazem tego stanu rzeczy jest różnica między wpływem ze sprzedaży, a ubytkiem zapasów, którą normalnie pokrywa podatek obrotowy, podatki pośrednie oraz zysk.

Wpływy przedsiębiorstwa, określone pozycją 6, nie są zarejestrowane przez bank centralny. Wynika to stąd, że wpłat dokonuje konsument bezpośrednio z własnej kieszeni. Gdyby konsument miał swój rachunek w naszym banku i płacił detalicznie czekiem, wtedy jego transakcje, narówni z zakupami administracji publicznej (poz. 12) znalazłyby swe odzwierciedlenie w tablicy banku centralnego.

Przypatrzmy się obecnie, co przedsiębiorstwo robi z wpływami powstałymi ze sprzedaży części wytworzonych dóbr. Zakładamy, że w pierwszym rzędzie zwraca uprzednio pożyczone pieniądze w wysokości równej zmniejszeniu wartości zapasów. Reszta niespłaconego długu ma zawsze pokrycie w towarze, który pozostaje w dalszym ciągu w przedsiębiorstwie. W naszym wypadku zwrot długu jest równy ubytkowi zapasów i wynosi $75,0 + 8,0 = 83,0$ jednostek pieniężnych. Odpowiednikami tych wydatków przedsiębiorstwa są wpływy do banku centralnego, zmniejszające w danym wypadku obieg banknotów, oraz w tej samej wysokości zobowiązania. Reszta wpływów idzie na podatki, odpisy amortyzacyjne oraz zyski w formie pieniężnej, z czego podatki idą na rachunek administracji publicznej, odpisy do banku inwestycyjnego, a zysk pozostaje w kasie podręcznej przedsiębiorstwa. Takie zadysponowanie zyskiem, które jest odstępianiem od uczynionego założenia zostało tu podane celowo, a mianowicie, by wykazać trudność kontroli obiegu pieniądza gotówkowego.

Prócz rachunku bieżącego, związanego z wytwarzaniem dóbr lub usług przedsiębiorstwa, tablica ujmuje jednocześnie zakupy inwestycyjne (poz. 19) oraz środki finansowania tych zakupów, które w naszym przykładzie są określone słowem bank inwestycyjny (poz. 20).

Niniejsza tablica, oglądana pod koniec okresu sprawozdawczego, będzie zawierać jedynie następujące pozycje, które, by nie zniechęcić czytelnika uprzedzonego do tablic, podajemy w formie następującego zestawienia:

Wpływy

1. Sprzedaż konsumentowi	100,0
2. Sprzedaż administracji	10,0
3. Zapasy w naturze	37,0
4. Kredyt krótkoterminowy	17,0
Wpływy bieżące razem	164,0
6. Środki inwestycyjne	20,0
Wpływy ogólne	184,0

Wydatki

1. Zakupy w innym przedsiębiorstwie	40,0
2. Płace	60,0
3. Opisy amortyzacyjne	5,0
4. Podatki	15,0
5. Zysk w kasie przedsiębiorstwa	7,0
6. Zysk w naturze	20,0
7. Zobowiązania	17,0
8. Wydatki bieżące razem	164,0
9. Wydatki inwestycyjne	20,0
10. Wydatki ogólne	184,0

Badając to zestawienie, widzimy, że wpływy ze sprzedaży wynoszą 110 jednostek pieniężnych ($100 + 10$), podczas gdy wydatki związane z produkcją sięgają 120 jednostek ($40 + 60 + 5 + 15$). Brakujące 10 jednostek pokrywa kredyt krótkoterminowy, pozostawiając jeszcze do dyspozycji przedsiębiorstwa 7 jednostek środków obrotowych. W rezultacie istniejący dług w wysokości 17 jednostek sprawia, że oszczędność w naturze wynosi, zamiast rzeczywiście posiadanego w magazynie towaru o wartości 37 jednostek, jedynie 20 jednostek. Oznacza to, że przedsiębiorstwo, oceniając posiadany towar jedynie po cenie składowej, jest w stanie spłacić dług i posiadać mimo to jeszcze zysk, wynoszący 20 jednostek.

Rachunek inwestycyjny zupełnie łatwo się tłumaczy przy analizie tablicy, przedstawiającej działalność banku inwestycyjnego.

Działalność przedsiębiorstwa, wytwarzającego surowce oraz dobra inwestycyjne, a tym samym nie mającego kontaktu z konsumentem, przedstawia tablica 2.

Tablica 2 Przedsiębiorstwo B.

Wpływy		Wydatki	
21. Kredyt krótkoter.	50,0	22. Zobow. wob. banku	50,0
24. Wzrost zapasów	80,0	23. Płace	50,0
25. Sprzed. bież. dla A	40,0	26. Ubytek zapasów	30,0
28. Likwidac. zobow.	30,0	27. Zwrot dług. krótkoter.	30,0
		29. Podatki	10,0
30. Sprzed. inwestor.	50,0	31. Ubytek zapasów	40,0
a) dla przeds. A	20,0	32. Zwrot dług. krótkoter.	20,0
b) dla przeds. B	20,0	34. Podatki	5,0
c) dla administr.	10,0	35. Odpisy amortyzac.	8,0
33. Likwidacja zobow.	20,0	36. Zysk	10,0
		37. Oszczędność na r-k inwestyc.	7,0
		38. Pozostałość zapasów	10,0
	270,0		270,0
39. Bank inwestycyj.	20,0	40. Zakup. inwest. u sieb.	20,0
	290,0		290,0

Tablica 5

Bank centralny

Rodzaj planu	Nr pozycji planu	W p ł y w y				Nr pozycji planu	W y d a t k i			
		Zobo- wiąza- nia	p i e n i ą d z				Zobo- wiąza- nia	p i e n i ą d z		
			wkładowy	gotówkowy	razem			wkładowy	gotówkowy	razem
Przedsiębiorstwo A	2	100,0				1		100,0		100,0
	3		40,0		40,0					
	4		60,0		60,0				60,0	60,0
	8			78,0	78,0	9	78,0			10,0
	10			15,0	15,0	12		10,0		
	14		5,0		5,0	15	5,0			
	16		5,0		5,0					
	19		20,0		20,0	20		20,0		20,0
	suma	100,0	130,0	93,0	223,0	suma	83,0	130,0	60,0	190,0
Przedsiębiorstwo B	22	50,0				21		50,0		50,0
	23		50,0		50,0				50,0	50,0
	27		30,0		30,0	28	30,0			
	29		10,0		10,0	25		40,0		40,0
	32		20,0		20,0	33	20,0			
	34		5,0		5,0	30		50,0		50,0
	35		8,0		8,0					
	37		7,0		7,0					
	40		20,0		20,0	39		20,0		20,0
suma	50,0	150,0		150,0	suma	50,0	169,0	50,0	210,0	
Administ. publ.						41		15,0		15,0
						42		10,0		10,0
	44		10,0		10,0	43		5,0		5,0
	45		15,0		15,0				15,0	15,0
	48			25,0	25,0	49		25,0		25,0
	50		30,0		30,0					
52		10,0		10,0	51		10,0		10,0	
suma		65,0	25,0	90,0	suma		65,0	15,0	80,0	
Bank inwest.	64		20,0		20,0	61a		5,0		5,0
	65		20,0		20,0	62a		8,0		8,0
	66		10,0		10,0	62b		7,0		7,0
						63a		30,0		30,0
suma		50,0		50,0	suma		50,0		50,0	
R a z e m	150,0	395,0	118,0	513,0		133,0	405,0	125,0	530,0	
S a l d o		10,0	7,0	17,0		17,0				
O g ó ł e m	150,0	405,0	125,0	530,0		150,0	405,0	125,0	530,0	

Budowa tablicy ilustrującej działalność banku centralnego, nastrocza poważne trudności. Przy jej układaniu chodziło o uwzględnienie licznych momentów, z których najważniejsze są następujące.

W pierwszym rzędzie należało tak ją opracować, by była ściśle powiązana z tablicami naszych jednostek gospodarczych, a tym samym, by była względnie łatwo czytelna. Cel ten osiągnięto, w granicach własnych możliwości, przez zastosowanie prostej zasady, że wpływy przedsiębiorstwa lub administracji są wydatkami banku centralnego i odwrotnie. Dla łatwiejszego śledzenia ruchu pieniądza oraz odpowiadającego mu ruchu dóbr i usług, przy każdej pozycji odpowiedniego rachunku został podany numer pozycji odpowiedniego planu jednostki gospodarczej. W ten sposób każda pozycja tablicy banku centralnego może być przetłumaczona z punktu widzenia działal-

ności przedsiębiorstwa lub administracji publicznej.

Łukę w tym względzie stanowi jedynie ruch pieniądza gotówkowego, który będąc przede wszystkim środkiem wymiany w rękach konsumenta nie jest z natury rzeczy notowany przez naszego generalnego kasjera. W każdym razie zasada powiązania planów finansowych, jeżeli owe tablice będziemy uważali za plany, jest tutaj zrealizowana w sposób całkowicie wystarczający.

Następnym celem przy opracowywaniu tej tablicy jest rozgraniczenie ruchu pieniądza gotówkowego od wkładowego. Chodziło tu o wykorzystanie założenia, że pieniądzem gotówkowym obraca jedynie konsument oraz przedsiębiorstwo w wypadku, kiedy tego wymaga kontakt z konsumentem lub pracownikiem. Cel takiego postępowania okaże się zupełnie jasny w dalszej części niniejszego opracowania tłumaczącej możli-

wości, jakie posiada plan banku centralnego w regulowaniu zarówno obiegu jak i wartości pieniądza.

W końcu trzeba było opracować tablicę banku centralnego, aby bez żadnych trudności można było ją powiązać z normalnym bilansem banku, który jest podstawowym jego rachunkiem.

By pomóc czytelnikowi w czytaniu tej tablicy, omówimy w niej te pozycje, które są ważne dla naszych dalszych wywodów albo też te, które mogły być ujęte inaczej, bez wywierania żadnego wpływu na końcowy rezultat.

Zaciągnięcie pożyczki przez przedsiębiorstwo A oznacza wpływ pieniądza do planu przedsiębiorstwa, a wydatki dla banku. I odwrotnie, wydatki przedsiębiorstwa w formie zobowiązania stanowią wpływ tych zobowiązań do banku. Tutaj spotykamy się ze zjawiskiem tak charakterystycznym dla naszego kasjera, który wypłaca, nie posiadając pieniędzy po stronie wpływów, a zadawalnia się jedynie wpływem zobowiązań. Jest to zjawisko tworzenia pieniądza przez bank centralny. Należy przy tym podkreślić, że taki sposób notowania wzrostu pieniądza wkładowego, który polega na zapisaniu całej sumy udzielonego kredytu bez względu na to w jakiej części kredyt zostanie w najbliższym czasie wykorzystany, nie jest praktykowany przez banki kontynentu europejskiego. W naszym wypadku potrzeba zanotowania zobowiązań przedsiębiorstwa wobec banku a jednocześnie potrzeba ścisłego powiązania z zapisami, poczynionymi w planie finansowym przedsiębiorstw, wpłynęła na takie a nie inne rozwiązanie tego zagadnienia.

Przypatrzymy się obecnie, co się dzieje z przyznanym kredytem (poz. 1). Przedsiębiorstwo A płaci pożyczonymi pieniędzmi przedsiębiorstwu B za dobra i usługi, które nazywaliśmy ogólnym mianem „surowców“. Operacja ta, stanowiąca wydatek przedsiębiorstwa A (poz. 3) jest jednocześnie wpływem banku centralnego, który wydaje tę samą sumę (poz. 25) na rzecz przedsiębiorstwa B. Mamy tutaj typowy przykład przelewu z rachunku na rachunek, gdzie pieniądz nie zmienia swej formy.

Inaczej przedstawia się wykorzystanie drugiej części otrzymanego kredytu przez przedsiębiorstwo A. Ta część jest przeznaczona na opłacenie robocizny. Odzwierciedleniem tego procesu w planie banku jest wpływ do banku pieniądza wkładowego (poz. 4) czyli poprostu zmniejszenie wkładu pochodnego (poz. 1) na rzecz powiększenia obiegu pieniądza gotówkowego. Wyjście z banku gotówki, w wysokości 60 jednostek pie-

niężnych, stanowi wpływ konsumenta, który nie posiada rachunku w banku. Tym samym pozycja ta, nie posiada żadnej dodatkowej charakterystyki. Podobnie rzecz się będzie miała z wpływem przedsiębiorstwa A, pochodzącym ze sprzedaży konsumentowi, który zgodnie z założeniem, płaci gotówką.

Natomiast wpływ następny, wynikający ze sprzedaży dla administracji publicznej, gdzie zapłata została dokonana przy pomocy pieniądza wkładowego, jest zarejestrowany przez plan banku centralnego. Widzimy więc, że wydatki administracyjne (poz. 44) stanowią wpływ naszego banku by stać się następnie wydatkiem banku (poz. 12) a wpływem przedsiębiorstwa A.

Pozostaje w końcu omówienie przeznaczenia wpływów przedsiębiorstwa A. Z ogólnej sumy wpływów ze sprzedaży, wynoszącej 110 jednostek, część zostaje przeznaczona na spłatę długu (poz. 8), która stanowi zmniejszenie obiegu, w danym wypadku pieniądza gotówkowego. Widać to wyraźnie na tablicy banku centralnego, gdzie wpływ do banku (poz. 8) pociąga jedynie wydatek zobowiązań. Podobne zmniejszenie obiegu, ale już pieniądza gotówkowego, stanowi pozycja 14.

Następna część wpływów jest przeznaczona na opłacenie podatków (poz. 10). Wydatek ten przedsiębiorstwa A, będąc wpływem banku, jest jednocześnie wydatkiem banku (poz. 41) a wpływem administracji publicznej. W rezultacie ilość pieniądza w obiegu nie ulega zmianie. Zmienił się jedynie rodzaj pieniądza. Pieniądz gotówkowy został zamieniony na pieniądz wkładowy. Oczywiście taki zapis jest możliwy przy założeniu, że przedsiębiorstwo płaci podatek za pośrednictwem swego banku. W wypadku bezpośredniej wpłaty pieniądza gotówkowego do kas skarbowych, wyżej wspomniana zamiana pieniądza nastąpiłaby na rachunku administracji publicznej. Tak się dzieje z podatkami i pożyczkami konsumenta, wpłaconymi do kas skarbowych, co rejestruje plan banku centralnego przy pomocy pozycji 48 i 49.

Odpisy amortyzacyjne, odprowadzone na rachunek banku inwestycyjnego, są zarejestrowane odpowiednio pozycjami 16 i 61 a.

Działalność inwestycyjną przedsiębiorstwa A łącznie z akcją banku inwestycyjnego notują odpowiednio pozycje 19, 20, 64 oraz część pozycji 30 przedsiębiorstwa B, które sprzedaje te dobra dla przedsiębiorstwa A.

Końcowy rezultat działalności naszych jednostek gospodarczych i administracyjnych na odcin-

ku pieniężnym, obrazują ostatnie pozycje tablicy 5, a ściśle biorąc wyprowadzone saldo wpływów i wydatków banku centralnego. Widzimy więc, że na koniec okresu sprawozdawczego w obiegu pozostaje 17 jednostek pieniężnych, z czego 10 w pieniądzu bezgotówkowym, a 7 w pieniądzu gotówkowym. Przy czym 10 jednostek jest w posiadaniu przedsiębiorstwa B na rachunku w banku centralnym, a 7 jednostek znajduje się w kasie podręcznej przedsiębiorstwa A. Jest to, jak już wspominaliśmy, złamanie zasady, podanej w założeniu, a zakazującej trzymania pieniędzy w kasie przedsiębiorstwa. Uczyniliśmy je dlatego, by dać obraz wpływu podobnego wypadku na rachunki banku centralnego, a tym samym urozmaicić nieco wyżej wspomniane saldo.

Jeżeli chodzi o saldo, to nie trudno odgadnąć, że stanowi ono zasadnicze pozycje bilansu banku centralnego, na koniec naszego okresu sprawozdawczego. Saldo to przetłumaczone na język i formę bilansu będzie wyglądało w sposób następujący.

Bilans banku centralnego			
Aktywa		Pasywa	
1. Zobowiązania przedsiębiorstwa A	17,0	1. Bilety w obiegu	7,0
		2. Natychmiast płatne zobowiązania	10,0
	17,0		17,0

Pozycje te, obrazujące wysokość obiegu, z równym powodzeniem mogą stanowić wzrost obiegu w rozpatrywanym okresie. Wystarczy w danym wypadku założyć, że obieg na początku okresu miał miejsce oraz spełnił swe zadanie w niezminionej wielkości w związku z działalnością gospodarczą, która nie jest uwidoczniła na naszych tablicach.

W ten sposób został również osiągnięty cel powiązania naszych planów z bilansem banku centralnego.

Na tym kończymy omawianie tablicy 5, która jest jednym z możliwych rozwiązań na tym odcinku, pozostawiając cierpliwemu czytelnikowi śledzenie dalszych pozycji planu banku centralnego łącznie z planami finansowymi podanych jednostek gospodarczych i administracyjnych.

V.

Obecnie przechodzimy do szukania odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób państwowy plan finansowy może normować ilość pieniądza, będącego w obiegu oraz jego wartość.

W poprzednich rozdziałach widzieliśmy, jakie postulaty musi realizować państwowy plan finansowy na odcinku pieniężnym oraz w jaki sposób owe postulaty są realizowane w gospodarce libe-

ralnej. Obecnie, skoro mamy do dyspozycji tablice, które są niczym innym jak jedną z możliwych form planów finansowych przedsiębiorstw i instytucji, możemy przystąpić do badania tego zagadnienia w gospodarce planowej.

Zadanie to, dla celów metodycznych rozbijemy na dwie części.

W pierwszym rzędzie należy określić, które z podanych planów finansowych wezmą udział w tym normowaniu oraz jakie plany nowe, a związane z działalnością banku centralnego, winny się zająć specjalnie tym zagadnieniem.

Następny etap pracy to wykazanie, w jaki sposób należy opracować te plany oraz w jaki sposób należy się nimi posługiwać, by móc realizować postulaty, zawarte w zadaniu państwowego planu finansowego.

Przystąpmy więc do określenia planów finansowych, biorących bezpośredni udział w normowaniu rynku pieniężnego. Używając słowa „bezpośredni“, chcemy uwypuklić rolę tych planów. Ogólnie biorąc, wszystkie szczegółowe plany finansowe biorą większy lub mniejszy udział w tym zagadnieniu. Rola jednak planów, które przykładowo wzięliśmy pod uwagę (przedsiębiorstw, administracji i inwestycyjnego) to rola przechodnia stosującego się do przepisów ruchu a tym samym biorącego udział w normowaniu tego ruchu. Nam chodzi w danym wypadku o takie plany, które spełniają rolę policjanta, regulującego ten ruch, a więc tego, którego wyłącznym zadaniem jest właśnie normowanie ruchu.

W określeniu ilości oraz nazwy tych „policjantów“ pomocna nam będzie analiza podstawowych postulatów, realizowanych przez państwowy plan finansowy. Zaczniemy od analizy postulatu pierwszego, który mówi, że procesy produkcyjne nie mogą odczuwać braku pieniądza na rynku.

Tutaj powstaje konkretne pytanie, który plan finansowy ma się zająć sprawą dostarczania rynkowi pieniądza, oraz z którymi planami finansowymi musi być w ścisłej łączności.

Odpowiedzi na takie pytanie udziela samo sformułowanie wyżej wspomnianego postulatu. W sformułowaniu tym, mamy dwa istotne w tym momencie dla nas terminy, a mianowicie: „procesy gospodarcze“ oraz „brak pieniądza“. W oparciu o te terminy powiemy, że szukany szczegółowy plan finansowy, którego przeznaczeniem będzie realizacja postulatu pierwszego, będzie musiał normować dostarczanie potrzebnego pieniądza tym planom finansowym, które zajmują się regulowaniem procesów gospodarczych. W dalszym precyzowaniu tego zagadnienia przychodzi

nam z pomocą założenie, stwierdzające, że źródłem pieniądza jest jedynie bank centralny oraz że pieniądz może wypływać na rynek za pośrednictwem przedsiębiorstwa. W oparciu o treść postulatów pierwszego oraz przed chwilą powtórnego założenia, możemy posunąć się o krok naprzód i stwierdzić, że szukanym planem finansowym będzie część naszej tablicy, obrazującej działalność banku centralnego, a korespondentem tego planu będą plany finansów przedsiębiorstw.

Pozostaje obecnie określenie nazwy tego planu oraz wykazanie, która część tablicy 5 obrazuje te procesy, które mają być normowane przez nasz nowy plan finansowy.

Jeżeli chodzi o nazwę planu, to musi być tak dobrana, by odpowiadała treści gospodarczej zawartej w tym planie. Istotna treść, jak widzieliśmy, polega na zaopatrzeniu rynku, a konkretnie przedsiębiorstw, w pieniądź obiegowy. Ponieważ zaopatrywanie takie ma charakter pożyczki krótkoterminowej, wobec tego plan ten nazwano planem kredytowym.

Z kolei należy odpowiedzieć na pytanie, która część tablicy banku centralnego (tab. 5), będącej obrazem całej działalności tego banku na wewnętrznym rynku pieniężnym, jest odzwierciedleniem zadania, jakie ma do wykonania plan kredytowy. W tym względzie nie trudno zauważyć, że zagadnienie ruchu pieniądza w przedsiębiorstwach i zakładach oraz udział banku centralnego w tym ruchu, obrazują kolumny pieniądza wkładowego po stronie rozchodu tabeli banku centralnego. Nieuwzględnienie kolumny, wykazującej wydatki banku centralnego w pieniądzu gotówkowym, wpływa z faktu, że ta kolumna nie jest związana z wpływem przedsiębiorstwa lub instytucji a oznacza jedynie wpływ konsumenta.

Uważna obserwacja tych kolumn wykazuje jednak, że nie wszystkie sumy w nich zawarte są wynikiem decyzji banku centralnego zaopatrywania rynku w dodatkowy pieniądz. Wiele z tych sum, jest odbiciem działalności banku centralnego jako zwykłego kasjera, który przyjmuje do kasy i wypłaca na podstawie zlecenia swego klienta. Niektóre jednak sumy są wyrazem działalności specjalnej naszego kasjera, działalności polegającej na udzielaniu dodatkowych środków pieniężnych przedsiębiorstwom, działalności, którą nazywamy kredytową. Działalność ta istotna z punktu widzenia zaopatrywania rynku w pieniądź, daje się łatwo wyodrębnić w tablicy 5. W tym wypadku należy wziąć do pomocy kolumny, obrazujące ruch zobowiązań przedsiębiorstw w stosunku do banku centralnego.

W oparciu o te kolumny czytamy np., że przedsiębiorstwo A pożyczyło w banku centralnym 100 jednostek pieniężnych a zwróciło w tym samym okresie jedynie 83 jednostek. Dług ten jest przyczyną wzrostu obiegu pieniądza, wykazanego w saldzie tablicy 5. Oczywiście sumy te nie są i nie muszą być w posiadaniu zadłużonego przedsiębiorstwa, gdyż wtedy zagadnienie długu istnieje jedynie na papierze.

Osobą dysponującą niektórymi powstałymi sumami na koniec okresu, można łatwo znaleźć przez wyprowadzenie sald każdego rachunku. Stosując tę metodę, widzimy, że przedsiębiorstwo B, jest w posiadaniu 10 jednostek pieniądza wkładowego ($160 - 150 = 10$). Jeżeli tę liczbę porównamy z odpowiednim saldem banku centralnego, to widzimy, że poza przedsiębiorstwem B nikt inny nie dysponuje tą formą pieniądza. Tym samym stwierdzamy, że reszta pieniądza, znajdującego się w obiegu, przybrała formę pieniądza gotówkowego. Potwierdza to zresztą stan salda banku centralnego w kolumnie „pieniądz gotówkowy“.

Tablica 5 nie pokazuje jednak, kto jest w posiadaniu tej sumy. Wynika to z uprawnień banknotu, który, gdy wyjdzie z banku centralnego, zmienia właściciela bez obowiązku jednoczesnego meldowania o tym fakcie temu, kto go wypuścił na rynek. W ten sposób, widzimy, że banknot w obiegu wymyka się spod kontroli. Zaradzić temu może jedynie obowiązek przedsiębiorstwa i konsumenta przechowywania swej kasy w banku centralnym. Przy czym rozwiązaniem wystarczającym będzie nałożenie tego obowiązku jedynie na przedsiębiorstwa. Wtedy bowiem dochodzimy do sytuacji, że pieniądź gotówkowy, będący w obiegu, będzie wyłącznie w rękach konsumenta a więc osoby ściśle określonej pod względem ekonomicznym. Osiągnięcie podobnego stanu rzeczy ma poważne znaczenie zarówno z punktu widzenia praktycznego jak i teoretycznego. Do tego zagadnienia wrócimy przy omawianiu normowania wartości pieniądza przez plan finansowy. W tym miejscu chodzi nam jedynie o wytłumaczenie dla czego odstąpiliśmy w tablicach od zasady „jednego kasjera przedsiębiorstw“, podanej w wyżej przytoczonych założeniach. W naszym konkretnym wypadku jedynie plan finansowy przedsiębiorstwa A pozwala nam stwierdzić, że 7 jednostek pieniądza gotówkowego znajduje się w kasie przyboczej tego przedsiębiorstwa.

Pozostaje w końcu zagadnienie, jak wykorzystać wyżej wspomniane kolumny tablicy 5, by plan kredytowy miał najdogodniejszą formę, wy-

rażającą jego treść, jaką jest dostarczanie przedsiębiorstwu dodatkowych środków obrotowych. Sprawę tę pozostawiamy tutaj bez bliższego omówienia.

W ten sposób, w poszukiwaniu planów finansowych, które winny się zająć bezpośrednio rynkiem pieniężnym, doszliśmy do przekonania, że w tym celu jest potrzebny plan kredytowy, który zajmie się przede wszystkim ilością pieniądza.

Obecnie zastanówmy się, jakie szczegółowe plany finansowe mają realizować postulat względnej stabilizacji pieniądza. Czy załatwi tę sprawę plan dodatkowy.

Na temat, co jest korzystniejsze, zachowanie stałej wartości pieniądza, czy też dopuszczenie do jej nieznacznej zmiany, mówić tu nie będziemy. Ograniczymy się do powtórzenia jedynie twierdzenia, że względna stabilizacja pieniądza jest potrzebna z punktu widzenia podziału dochodu narodowego.

Jeżeli tak jest, to w jaki sposób państwowy plan finansowy, może regulować zagadnienia pieniężne, by taka stabilizacja była zachowana.

W poprzednich rozdziałach widzieliśmy, jak tę sprawę załatwia gospodarka liberalna. Tutaj nasuwa się prosty wniosek, by w wyborze postępowania wyzyskać doświadczenia gospodarki liberalnej a w pierwszym rzędzie wykorzystać zdobycze nauki na tym polu i pokusić się do ich zastosowania w gospodarce planowej.

Idźmy więc po tej linii rozumowania i śledźmy możliwości normowania wartości pieniądza przez plan finansowy. Widzieliśmy więc, że liberalny bank centralny, wykorzystując na tym polu teorię ilościową, starał się ograniczać ilość nowotworzonego pieniądza drogą stałego wiązania go z procesami produkcyjnymi. Widzieliśmy jednak, że ta teza nie była ściśle wykonywana, gdyż weksel nie zawsze był wiarogodnym świadectwem, stwierdzającym istnienie odpowiedniej działalności produkcyjnej. W rezultacie tego stanu rzeczy Bank był raz skąpy a drugi — zbyt hojny w udzielaniu kredytu.

Tutaj nasuwa się od razu pytanie, jak tę sprawę może rozwiązać gospodarka planowa. Odpowiedź w tym względzie będzie następująca. Zasada wiązania kredytu z procesem produkcyjnym jest słuszną. To też bank nasz, udzielający kredytu, zastosuje tę zasadę, wykorzystując w tym celu wszystkie możliwe do wykorzystania plany gospodarcze. I tutaj należy powiedzieć, że poprawnie opracowany system planów gospodarczych jest o wiele pewniejszym instrumentem w ocenie potrzeb i przeznaczenia sum kredytowych aniżeli

weksel. Plany te bowiem potrafią wykazać wyraźnie nie tylko pierwotne przeznaczenie sum pożyczonych ale również dalsze losy tych sum. Taka opinia znajduje potwierdzenie w naszym przykładzie, gdzie widać jak na dłoni, że pożyczona przez przedsiębiorstwo A suma 100 jednostek pieniężnych, poszła w części do przedsiębiorstwa B, a częściowo na opłacenie robocizny. Jest to ważna wiadomość dla banku centralnego w odniesieniu do przedsiębiorstwa B, któremu tym samym można odmówić dalszego kredytu lub żądać spłaty długu uprzednio zaciągniętego. Plan finansowy przedsiębiorstwa udziela również dokładnych informacji o stanie zapasów, czyli o realnym kapitale obrotowym, który jest w posiadaniu przedsiębiorstwa, a więc o istotnym elemencie gospodarki przedsiębiorstwa, związanym z kredytem krótkoterminowym. Te przykłady wskazują wyraźnie wyższość kredytowania wytwórczości i wymiany w oparciu o odpowiednie plany nad podobnym kredytowaniem w oparciu o weksel.

W ten sposób dochodzimy do wniosku, że normowaniem wartości pieniądza zajmuje się plan kredytowy, który wykorzystuje w tym celu zasadę ilościową. Ponieważ pieniądz tutaj występujący jest związany z ogółem transakcji gospodarczych, można go nazwać pieniądzem transakcyjnym.

Obecnie nasuwa się pytanie dotyczące metody dochodowej. Chodzi o to czy teoria ta, która w gospodarce liberalnej nie ma wcale lub ma ograniczone możliwości praktyczne zastosowania, może być wykorzystana w gospodarce planowej I tu dochodzimy do drugiej, bardzo ważnej przewagi planu gospodarczego na odcinku pieniężnym nad gospodarką liberalną. Okazuje się, że państwowy plan finansowy może wykorzystać metodę dochodową dla celów praktycznych. Okazuje się, że równanie dochodowe w gospodarce, w której dyspozycji są poprawne plany produkcyjne oraz finansów przedsiębiorstw, przestaje być abstrakcją.

Aby wykazać, w jaki sposób państwowy plan finansowy może wykorzystać teorię dochodową w dziedzinie regulowania wartości pieniądza, powrócimy raz jeszcze do naszych planów finansowych przedsiębiorstw i instytucji. Na ich podstawie obliczamy bez żadnej trudności wszystkie wielkości o charakterze dochodowym a mianowicie dochody i wydatki pieniężne naszego gospodarstwa oraz dochody i wydatki konsumenta. Obraz tych obliczeń przedstawiają następujące zestawienia, w których każda pozycja posiada w nawiasie źródło jej pochodzenia.

Tablica 6 Dochody pieniężne gospodarstwa

I. Płace	125,0
1. W przesięb. A (4)	60,0
2. „ „ B (23)	50,0
3. „ administr. publ. (45)	15,0
II. Odpisy amortyzacyjne	13,0
1. W przedsięb. A (16)	5,0
2. „ „ B (35)	8,0
III. Wartość dodatkowa	84,0
1. W przedsięb. A (10, 11, 17, 18)	42,0
2. „ „ B (29, 34, 36, 37, 38)	42,0
Razem	222,0

Przy opracowaniu tego zestawienia mogą nasunąć się trudności jedynie przy obliczaniu wartości dodatkowej, gdzie należy zwracać baczną uwagę na wielkość pozostałości kredytu pieniężnego i zapasów w naturze. Podana np. wartość dodatkowa przedsiębiorstwa A jest sumą zysku, podatków i zapasów w naturze pomniejszonych o pozostałość zobowiązań kredytowych.

Tablica 7 Wydatki pieniężne gospodarstwa

1. Konsumcja indywidualna (7)	100,0
2. Konsumcja zbiorowa wydatk. administr. (44, 45)	25,0
3. Inwestycje (19, 40, 52)	50,0
4. Powiększenia kapitału obrotowego (18, 38) (zapasu w naturze)	47,0
5. Razem	222,0

Tablica 8 Rachunek konsumenta

Wpływ		Wydatki	
I. Płace	125,0	1. Konsumcja	100,0
		2. Podatki	10,0
		3. Pożyczki	15,0
	125,0		125,0

Skoro już mamy potrzebne obliczenie musimy zwrócić uwagę na charakter pozycji tych zestawień. Otóż wszystkie te pozycje, które są wybrane z planów finansowych przedsiębiorstw, mają charakter dochodowy. Obrazują one, w przeciwieństwie do innych pozycji planów finansowych przedsiębiorstw, nie tylko transakcje, ale również dochody osób i przedsiębiorstw.

Porównajmy obecnie te pozycje z tablicą banku centralnego (tab. 5). Już pierwszy rzut oka zwraca uwagę na uderzającą zbieżność rachunku konsumenta (tab. 8) z kolumnami ilustrującymi ruch pieniądza gotówkowego w banku centralnym (tab. 5). Jeżeli chodzi o inne wielkości naszych możliwych zestawień dochodowych, to niektóre z nich, jak np. wydatki inwestycyjne, znajdują dość wyraźnie odbicie w tablicy 5, na rachunku banku inwestycyjnego. Inne jak odpisy amortyzacyjne lub wydatki na administrację, można wyszukać ale z trudnością. W końcu takie, jak wartość dodatkowa lub powiększenie kapitału obrotowego, nie dadzą się wogóle odtworzyć na podstawie tablicy 5.

Czy stąd wynika, że niemożność uchwycenia przez tablicę banku centralnego wszystkich możliwych pozycji dochodowych przekreśla możliwość wykorzystania teorii dochodowej w regulowaniu wartości pieniądza przez plan finansowy? Chwila uwagi wystarczy by stwierdzić, że tak nie jest. Wystarczy bowiem porównać wagę tych pozycji dochodowych, które tablica banku centralnego wyraźnie notuje, na tle ogólnej wartości dochodów pieniężnych gospodarstwa. Okazuje się, że najważniejszą pozycję, a mianowicie dochody konsumenta, nasz bank centralny notuje bez trudności. Okazuje się dalej, że druga istotna pozycja, a mianowicie wydatki inwestycyjne, również są notowane przez tablicę 5. Gdy się do tego doda, że wzrost realnego kapitału obrotowego, jest kontrolowany przez plan kredytowy, wtedy można stwierdzić, że plan finansowy łącznie z planem produkcyjnym ma wystarczające dane, by w pełni wykorzystać metodę dochodową w regulowaniu wartości pieniądza.

Nie należy jednak zapominać, o założeniu, które poprzednio uczyniliśmy, a które ma zasadniczy wpływ na możliwość uchwycenia przez bank centralny najpoważniejszej pozycji dochodowej, a mianowicie wpływów i wydatków konsumenta. Założeniem tym jest ograniczenie używania pieniądza gotówkowego przez przedsiębiorstwo jedynie do wypłaty pracownikom oraz ustalenie jednego kasjera dla wszystkich przedsiębiorstw, czyli zakaz przechowywania pieniądza gotówkowego w kasach podręcznych przedsiębiorstw. Przy takim założeniu bank centralny kontroluje obieg pieniądza nie tylko w formie bezgotówkowej ale również gotówkowej. Wtedy bank centralny jest rzeczywiście jedynym kasjerem przedsiębiorstw, to znaczy nie tylko opiekuje się ich pieniądzem wkładowym ale również ich pieniądzem gotówkowym, czyli spełnia zadanie, które w gospodarce liberalnej spełniały kasy podręczne przedsiębiorstw.

Obraz ruchu pieniądza gotówkowego, zupełnie wyraźnie widoczny w tablicy banku centralnego, można oddzielić od innych operacji tego banku i wtedy daje on ścisłą ilustrację wypłat za pracę czyli dochodów konsumenta oraz wpływów gotówkowych przedsiębiorstw, wynikających z zakupów konsumenta. Nie trudno zauważyć, że porównanie tych pozycji z planem zbytu detalicznego jest pełnym wykorzystaniem metody dochodowej w regulowaniu wartości pieniądza, którą, ponieważ jest związana ściśle z konsumentem, można nazwać wartością konsumcyjną.

Plan finansowy, który by się zajął tym zagadnieniem, a który będzie zestawieniem kolumn pieniądza gotówkowego tablicy 5, można nazwać planem obrotu gotówkowego lub prościej planem kasowym. Obydwie nazwy są wyrazem charakteru formalnego tego planu, a mianowicie normowania obiegu gotówkowego. Natomiast żadna z nich nie wyjawia istotnego zadania, jaki plan ma do spełnienia, zadania normowania wartości pieniądza.

Obecnie nasuwa się pytanie, czy brak ścisłego przestrzegania podanych w założeniu ograniczeń w obiegu pieniężnym nie obala wyżej podanych spostrzeżeń w odniesieniu do planu obrotu gotówkowego. Odpowiedź na takie pytanie wymaga jednak oddzielnego opracowania. Obecnie możemy jedynie stwierdzić, że dokładne plany finansowe wszystkich przedsiębiorstw pozwalają na określenie zarówno wszystkich dochodów pieniężnych gospodarstwa, jak również wszystkich dochodów pieniężnych konsumenta.

W ten sposób dochodzimy do odpowiedzi na pytanie, które stanowi podstawowy temat niniejszego opracowania. Otóż w oparciu o analizę ogólnego zadania, jakie stoi przed państwowym planem finansowym, doszliśmy do wniosku, że istotnym zainteresowaniem planu kredytowego jest normowanie ilości (a raczej zmiany w ilości) pieniądza znajdującego się w obiegu, a planu kasowego (obrotu gotówkowego) normowanie jego wartości w parciu o teorię dochodową.

Pozostaje w końcu sprawa opracowania formy tych planów, ich szczegółowego powiązania z innymi planami finansowymi i produkcyjnymi, oraz opracowania metody wykorzystania danych tych planów w celu umożliwienia ilościowej oceny zmian w ilości i wartości pieniądza. Oczywiście sprawa ta ściśle się wiąże ze stroną organizacyjno-ustrojową całego gospodarstwa, która w naszych rozważaniach była określona przy pomocy poczynionych założeń. Następnie, w celu urealnienia zagadnienia, należy z analizy usunąć poczynione przez nas założenia, które sprowadziły nasze gospodarstwo do układu zamkniętego. Całość tych spraw, jak z tego widać, wystarczająco skomplikowana wymaga jednak osobnego opracowania.

VI.

Obecnie spróbujemy zresumować wyniki, do jakich doszliśmy w rozważaniach nad istotną treścią planu kredytowego i kasowego. Jednocześnie dokonamy przeglądu tych spraw, które wysunęły się przy tych rozważaniach i z tych lub

innych względów nie mogły być omówione na miejscu, a które winny być rozwiązane, by można było powiedzieć, że ogólny problemat normowania zagadnień pieniężnych w gospodarce planowej jest rozwiązany.

Jak czytelnik zauważył, punktem wyjścia niniejszych rozważań była, przyjęta przez nas definicja ogólnego planu gospodarczego. Postępując w ten sposób, chcieliśmy znaleźć dla zagadnień pieniężnych oraz dla potrzeby ich normowania właściwe miejsce na tle zagadnień ogólnogospodarczych. Staraliśmy się mianowicie wykazać, że w pieniężnej gospodarce planowej zagadnienie środka wymiany winno być wystarczająco doceniane, gdyż pieniądz posiada własne potrzeby i jako taki nie może być traktowany jako zupełnie bierny pośrednik przy wymianie. Niedocenianie tej sprawy, będzie zawsze przyczyną poważnych trudności na odcinku podziału produktu narodowego. A nie można zapominać, że taki a nie inny ów podział w dniu dzisiejszym jest jednocześnie takim a nie innym przygotowaniem warunków rozwoju gospodarczego na dzień jutrzejszy.

Podkreśliwszy w ten sposób wagę zagadnienia, widzieliśmy następnie, że na całość momentów związanych z ilością, rodzajem i wartością pieniądza będącego w obiegu, mają wpływ w gospodarce planowej wszystkie plany finansowe przedsiębiorstw jako pochodne planów produkcji i wymiany. Do regulowania jednak tych zagadnień w sposób bezpośredni są przeznaczone plany kredytowy i kasowy.

W oparciu o potrzeby ogólnego planu gospodarczego doszliśmy do stwierdzenia, że plan kredytowy służy w pierwszym rzędzie do realizacji zasady, że procesy produkcyjne nie mogą cierpieć na brak środków wymiennych. Plan ten jest instrumentem banku emisyjnego w zasilaniu w dodatkowy pieniądz obrotowy przedsiębiorstwa wytwarzające dobra i usługi. Zasilając rynek w dodatkowy pieniądz, plan kredytowy zwraca również uwagę na skutki dodatkowego obiegu na wartość pieniądza. Czyni to w oparciu o plany finansowo-gospodarcze przedsiębiorstw, które są gwarancją, że dodatkowy obieg będzie związany z powstawaniem dodatkowych wartości gospodarczych na rynku. Teoretycznie rzecz biorąc, plan kredytowy eliminuje możliwość kreacji nowego pieniądza na cele nieprodukcyjne lepiej niż zasada dyskonta weksli w gospodarce liberalnej.

Zagadnienie wartości pieniądza, stanowiące główne zagadnienie polityki pieniężnej, jest jednak zbyt ważne, by było regulowane jedynie

przy pomocy planu kredytowego. W tym względzie gospodarka planowa jest w stanie wykorzystać teorię dochodową kształtowania się wartości pieniądza. Czyni to przy pomocy planu kasowego. Plan ten przy odpowiednich założeniach, staje się planem wpływów i wydatków konsumenta i w ten sposób normuje najpoważniejszą pozycję dochodową gospodarki narodowej. Pozycja ta, zestawiona z planem zbytu, pozwala stwierdzić, jak się układa podaż i popyt na dobra konsumcyjne, a tym samym jak się będzie kształtowała wartość pieniądza.

Wyprowadzając te plany z tablicy, obrazującej działalność banku centralnego, staraliśmy się bardzo usilnie wykazać powiązanie omawianych planów finansowych z innymi szczegółowymi planami finansowymi. Wychodzimy bowiem z założenia, że cały państwowy plan finansowy jest niczym innym jak rachunkiem wyników gospodarki narodowej, którego pozycje muszą być ściśle powiązane między poszczególnymi częściami tego rachunku. Inaczej nikt i nigdy nie potrafi skontrolować, czy dany rachunek nie zawiera błędów. W tej dziedzinie wykazaliśmy, że powiązanie takie daje się osiągnąć w sposób względnie prosty, bo przez zastosowanie zasad buchalterii podwójnej. W takim wypadku chodzi o koordynację zapisów w szczegółowych planach finansowych, polegająca na uwzględnieniu tych samych materialnych pozycji w dwu planach.

W czasie analizy dotykaliśmy dość często spraw, które wymagają szczegółowego rozwiąza-

nia. Do takich spraw należy ściśle uzgodnienie formy planu finansowego przedsiębiorstw i planu kredytowego, a tym samym powiązanie w szczegółach tych dwu, ściśle ze sobą związanych treściowo, szczegółowych planów finansowych. Podobnie rzecz się przedstawia z planem finansowym obrotów z zagranicą, który ze względu na założenie układu zamkniętego nie był tu zupełnie poruszany.

Jeżeli chodzi o plan obrotu gotówkowego, to opracowanie go dla celów operacyjnych wymaga dodatkowej analizy, która by wykazała stopień użyteczności takiego planu w zależności od istniejącego ustroju gospodarczego, od którego przede wszystkim zależy rozmiar użycia pieniądza gotówkowego w wymianie rynkowej.

Można się również zastanowić, czy użyta przez nas tablica 5 nie mogłaby stanowić, zarówno treściowo jak i formalnie, prawzoru tego, co nazywamy planem operacji bankowej.

W końcu pozostawiliśmy zupełnie nietknięte zagadnienie, w jaki sposób należy wykorzystać opracowane plany produkcji, wymiany i finansowe dla celów analizy ilościowej wielkości i wartości pieniądza w obiegu. Inaczej mówiąc, nie próbowalibyśmy zupełnie zastosować formuł wspomnianych teorii wartości pieniądza w oparciu o dane naszych przykładowych tablic.

Oto lista zagadnień, które, łącznie z omówionymi w niniejszym opracowaniu, składają się na problematykę regulowania zagadnień pieniężnych w gospodarce planowej.

Nakładem „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“ ukazały się następujące wydawnictwa i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

Skład Główny: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Warszawa, Srebrna 12.

I

Dr M. R. WYCZAŁKOWSKI

INSTYTUCJE GOSPODARCZE NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

1946 r.

Str. 64

II

Dr JÓZEF ŚWIDROWSKI

ISTOTA I SPOSOBY DOKONYWANIA ZAPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH

1947 r.

Str. 146

III

Dr KAZIMIERZ SECOMSKI

PODSTAWY POLITYKI INWESTYCYJNEJ

1947 r.

Cz. I, II, i III.

IV

TADEUSZ DIETRICH

„ELEMENTY POLITYKI FINANSOWEJ POLSKI WSPÓŁCZESNEJ”

1947 r.

Str. 71

V

W. BATYRIEW, M. USOSKIN

SYSTEM BANKOWY Z. S. R. R.

Ukaże się w sprzedaży w najbliższych dniach

Prenumerata kwartalna zł 300.—. Wpłaty przekazami pocztowymi, lub w instytucjach bankowych na rachunek żyrowy „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“ w Wydziale Zagranicznym N. B. P. w Warszawie oraz w Urzędach Poczty na P. K. O. na konto „Wiadomości N. B. P.” Warszawa Nr 1 — 6753. W treści przekazu pocztowego, bankowego lub na P. K. O. należy podać: „Wiadomości N. B. P.” prenumerata oraz nazwisko i adres prenumeratora.

Wydawca: Narodowy Bank Polski

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Fredry 6.